



GONIEC TERESPOLSKI

Pismo Przyjaciół Terespoli i Okolic
Pismo Stowarzyszenia Rozwoju Gminy Miejskiej Terespol
Pismo Miejskiego Ośrodka Kultury w Terespolu

Nr 97

ISSN 1732-1298

cena 5 zł

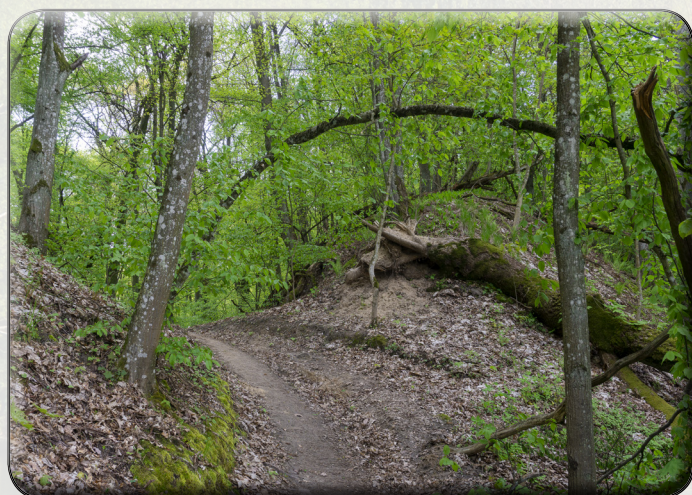
Pismo ukazuje się od 1989 roku

1/2023



Fot. Lech Mazur

Szwajcaria Nepelska



Od redakcji

„Człowiek jest wielki nie przez to, co posiada, lecz przez to, kim jest. Nie przez to, co ma, lecz przez to, czym dzieli się z innymi”. Te niezwykle piękne i mądre słowa wypowiedziane przez Jana Pawła II doskonale obrazują życie Janusza Tarasiuka, wieloletniego redaktora naczelnego *Gońca Terespolskiego*, który odszedł od nas w tym roku, przeżywszy ponad osiemdziesiąt lat.

Janusz Tarasiuk był wyjątkowym człowiekiem, który z niezwykłą wręcz pasją troszczył się o zachowanie tradycji i historii miasta Terespol zarówno poprzez redagowanie pisma, jak i pisząc artykuły do lokalnych gazet, redagując monografię miasta.

Jego zaangażowanie w wydawanie *Gońca Terespolskiego* było godne podziwu. Przez kilkanaście lat, od momentu objęcia funkcji redaktora naczelnego, przygotowywał każdy numer z wielką starannością o każdy szczegół. Wszystkie napływające do niego teksty nie tylko sprawdzał i redagował, ale także weryfikował treść merytoryczną. Informacje pojawiające się w artykułach sprawdzał w wielu innych źródłach, często widziany był więc w otoczeniu encyklopedii i słowników. Ważne było dla niego, by teksty były poprawnie napisane, a treści wiarygodne i sprawdzone. Poświęcał na redagowanie pisma po kilka godzin dziennie, zależało mu bowiem na wysokiej jakości każdego wydanego numeru.

Z właściwym sobie urokiem zachęcał do pisania i wciąż poszukiwał nowych redaktorów, dbając o różnorodność pojawiających się tekstów. Potrafił bardzo jasno i wyraźnie, a jednocześnie z dużym taktem i kulturą wyrazić opinię o tekstach, które otrzymywał. Pamiętam doskonale, jak na początku mojej współpracy z *Gońcem Terespolskim*, Janusz Tarasiuk odnosząc się do napisanego przeze mnie tekstu stwierdził, że wprawdzie jest nieco infantylny, ale dobrze się czyta, więc na pewno go opublikuje. Z czasem zaczął zamieszczać coraz więcej moich artykułów, jednocześnie powierzając mi funkcję korektorki pisma.

Kilka lat temu, kiedy zaczął mieć coraz więcej problemów ze zdrowiem, postanowił zakończyć swoją wielolet-

nią przygodę z pismem i przekazał mi obowiązki redaktor naczelnej. Było to dla mnie ogromne wyróżnienie i dowód na wielkie zaufanie, jakim mnie darzył. Oddał mi w końcu pod opiekę swoje ukochane pismo, które tworzył niemal od chwili jego powstania. Kiedy odszedł na zasłużoną redaktorską „emeryturę” nadal konsultował wydawane numery, kierując celne uwagi i podpowiadając właściwe rozwiązania.

Honorowy redaktor Janusz Tarasiuk dbał także o dobrą atmosferę w zespole redakcyjnym, zachęcając do spotkań redakcyjnych czy świątecznych spotkań opłatkowych. Jednoczył ludzi, z którymi łączyły go pasje do historii Terespolu oraz okolicznych miejscowości, ale także tworzenia szeroko pojętej kultury miasta.

Ceniony i nagradzany przez władze miasta, szanowany przez znajomych, przyjaciół i współpracowników wielkimi literami zapisał się w historii Terespolu, dołączając do grona jej najznakomitszych mieszkańców.

W pamięci pozostanie jako skromny i cichy, a jednocześnie niebywale inteligentny i elokwentny. Zapamiętamy go jako człowieka, który nie mówił o sobie, ale za to głośno chwalił miasto, w którym mieszkał. Kolejne numery pisma rozsyłał zarówno po naszym kraju, jak i po całym świecie, aby promować Terespol i mieszkających w nim ludzi. Z dumą podkreślał, że nasze pismo czytane jest nawet za oceanem.

Honorowy redaktor Janusz Tarasiuk był człowiekiem wyjątkowym, dlatego na zawsze pozostanie w naszej pamięci, w napisanych przez siebie książkach czy setkach artykułów, które znaleźć możemy w archiwalnych numerach *Gońca Terespolskiego*. Znaleźć je można na stronie Miejskiego Ośrodka Kultury, do czego serdecznie Państwa zachęcam. Nawet jeżeli nie znajiecie Państwo osobiście Janusza Tarasiuka, lektura archiwalnych numerów, które redagował i tworzył, pozwoli dostrzec, jak niezwykłym był mieszkańcem Terespolu.

Kamila Korneluk –
Redaktor naczelna

GONIEC TERESPOLSKI

Pismo Przyjaciół Terespolu i Okolic, Pismo Stowarzyszenia Rozwoju Gminy Miejskiej Terespol, Pismo Miejskiego Ośrodka Kultury w Terespolu

Adres redakcji

Goniec Terespolski, Miejski Ośrodek Kultury, ul. Sienkiewicza 27, 21-550 Terespol, tel./fax 83 375 22 65, goniecterespolski@gmail.com

Redakcja

Redaktor naczelny Kamila Korneluk, Z-ca redaktora naczelnego Łukasz Pogorzelski, Redaktor honorowy Janusz Tarasiuk [+]

Redaktorzy

Krzysztof Badalski, Marek Ferens [+], Adam Jastrzębski, Lech Mazur, Kazimierz Michalak, Anna Pietrusik, Krystyna Pucer, Adam Rymaszewski, Janusz Sałtrukiewicz, Justyna Sowa, Krzysztof Tarasiuk, Anna Tomczuk

Współpracownicy:

Jacek Danieluk, Jarosław Tarasiuk, Józef Paderewski, Waldemar Bujalski, Wojciech Kobylarz, Jarosław Onyszczuk, Przemysław Wróblewski, Beata Kupryś, Józef Dawidziuk, Bogusław Korzeniewski, Ryszard Korneluk, Sławomir Leszek, Piotr Szyszkowski, Łukasz Węda, Maciej Barmosz, Wojciech Prokopiuk, Anna Chodyka

Wydawca:

Stowarzyszenie Rozwoju Gminy Miejskiej Terespol, Miejski Ośrodek Kultury w Terespolu, tel. 507 170 018, email: mokterespol@wp.pl

Skład, druk:

Arte, Biała Podlaska, ul. Dokudowska 1a, tel. 502 218 563

Nakład 400 egz.

Niniejszy numer będzie dostępny w formie elektronicznej na stronie Miejskiego Ośrodka Kultury w Terespolu: www.mokterespol.com (w zakładce pliki do pobrania)

Redakcja zastrzega sobie prawo do dokonywania skrótów i adiustacji w nadesłanych materiałach. Materiały publikowane są nieodpłatnie. Redakcja nie odpowiada za treść reklam.

Odszedł do wieczności Janusz Tarasiuk – wieloletni redaktor naczelny Gońca Terespolskiego

30 marca 2023 r. w Terespolu pożegnaliśmy Janusza Tarasiuka, wieloletniego redaktora naczelnego GOŃCA TERESPOLSKIEGO. Zmarł w wieku 87 lat.

To wydarzenie przywodzi na myśl słowa ks. J. Twardowskiego „Spieszcie się kochać ludzi, tak szybko odchodzą” oraz powiedzenie – Raz człowiek się rodzi i raz umiera.

Janusz Tarasiuk był cenionym dziennikarzem, historykiem, regionalistą, człowiekiem o wielkiej kulturze osobistej, niezwykle skromnym, obdarzonym wielką pasją literacką i szerzeniem informacji szczególnie o naszym pięknym regionie Południowego Podlasia. Potrafił niezwykle umiejętnie eksponować kulturę wschodnią i zachodnią. Jest autorem kilku książek, w tym dwóch monografii (książek o powstaniu i rozwoju Terespoła). Nie był związany z żadną partią polityczną. Pisał artykuły do wielu gazet, w tym i do „Sztandaru Ludu”, „Chłopskiej Drogi”, „Słowa Podlasia”, „Kwartalnika Podlaskiego” i przede wszystkim do „Gońca Terespolskiego”. Poza pasją literacką miał swoje zainteresowania: zbieranie książek o różnorodnych treściach, jazda rowerem, zbieranie grzybów, Drzwi jego skromnego domu (opalanego piecami kaflowymi) zawsze pozostawały otwarte dla wszystkich. Przypominał nieco św. Franciszka – w jego domu i otoczeniu domu śpiewały ptaki, gniazdowały jeże. Doskonale też żyły ze sobą koty i psy. Przypomina się taki epizod: Janusz przygarnął bezdomnego psa. Nauczył go chodzenia bez żadnej smyczy i jako ciekawostka, pies zawsze przechodził swobodnie przejścia dla pieszych, wyłącznie po namalowanych pasach, a na ulicach szedł poboczami. Natomiast koty miały swoje stałe miejsce na łóżku, na którym spał Janusz. Wszystkie zwierzęta miały swobodny dostęp do wyjścia i wejścia na teren jego posesji w czasie dnia i w nocy. Mieszkały albo w jego domu lub w pomieszczeniu gospodarczym przylegającym bezpośrednio do jego domu.

Za swoją wieloletnią i różnorodną działalność został uhonorowany wieloma tytułami honorowymi m.in: zasłużony dla kultury polskiej, krzyżem zasługi, zasłużony dla powiatu bialskiego, zasłużony dla miasta Terespol. Otrzymał wiele nagród rzeczowych np. wymarzony rower, albumy, książki, dyplomy. Jego doczesnym zmartwieniem było – “komu to wszystko przekażę.”

Wielu osobom, szczególnie młodego pokolenia postać Janusza Tarasiuka może niewiele mówi, gdyż nazwisko Tarasiuk w Terespolu jest bardzo popularne.

W swoim artykule postaram się przybliżyć sylwetkę tego niezwykłego człowieka.

Urodził się w Terespolu 5 stycznia 1937 roku. Tu ukończył szkołę podstawową oraz liceum ogólnokształcące. Następnie podjął studia na Uniwersytecie Warszawskim na kierunku filologia polska i dziennikarstwo. Miał „zacięcie” humanistyczne. Już w czasie studiów pisał artykuły do ówczesnych gazet „Sztandar Ludu” i „Chłopska droga”. Ze względów finansowych nie ukończył studiów, zmuszony był wrócić do Terespoła. Tu podjął pracę w suchym porcie przeładunkowym w Małaszewiczach jako behapowiec. Ale z prasą nie rozstał się. Po przemianach ustrojowych 1981 roku w Terespolu ukazał się pierwszy numer pisma „Goniec Terespolski” (jeszcze wtedy wydanego w formie gazetki, zredagowany przez Komitet Solidarność Terespolska i rozprowadzony przez parafię terespolską, umożliwił przejście władzy samorządowej w mieście przedstawicielom Solidarności). W następnych latach „Goniec Terespolski” był regularnie redagowany i wydawany. Do 2017 r. redaktorem naczelnym tego czasopisma był Janusz Tarasiuk (z krótką przerwą w międzyczasie). W 2017 Janusz Tarasiuk na własny wniosek, ze względów zdrowotnych, zrezygnował z tego stanowiska – został honorowym redaktorem naczelnym. Za jego kadencji pismo zmieniło się na bardziej widokowe. Pojawiły się kolorowe okładki, szereg kolorowych i czarnobiałych zdjęć. Zmieniło nazwę – do nazwy „Goniec Terespolski” dodano na obwołucie kolorowy napis pismo Miłośników Terespoła i Okolic.

Janusz Tarasiuk sam posiadając wiele cennych informacji historycznych, regionalnych publikował wiele z nich w tym piśmie. Zaprosił do współpracy wiele osób z Terespoła i okolic, jak również byłych mieszkańców Terespoła i okolic – a także wiele innych osób. Wśród nich znaleźli się m.in. Marek Ferens, Justyna Sowa, fotograf Krzysiek Tarasiuk, Andrzej Lipowiecki, zawodowi ludzie kultury i edukacji, burmistrzowie, przedstawiciele administracji terenowej, wojska, straży granicznej, policji. Wśród nich od lat 90 – tych ubiegłego wieku znalazłem się i ja. (W tym miejscu muszę dobitnie podkreślić, że od początku swego istnienia Goniec Terespolski był i jest redagowany całkowicie społecznie. Nikt z piszących nie otrzymywał i nie otrzymuje żadnych gratyfikacji). Janusz Tarasiuk jednocześnie poszerzył krąg odbiorców pisma – poza mieszkańcami Tere-



spola i okolic, wysyłał pismo na własny koszt do Bibliotek Uniwersyteckich w kraju, np. Biblioteki Jagiellońskiej w Krakowie, w Warszawie, Białej Podlaskiej i wielu innych. Pismo było wysyłane przez niego także poza ocean do USA i Kanady. Udzielał wielu konsultacji i informacji studentom, osobom piszącym różnego rodzaju prace dyplomowe itp. Jego monografie o Terespolu osobiście przekazałem wielu szkołom.

Przez wiele lat adiuutował artykuły nadsyłane przez redaktorów Gońca, osoby współpracujące z Gońcem, a także od innych osób nie związanych na stałe z pismem. W tym zakresie był szczególnie uczulony, aby piszący popełniali jak najmniej błędów stylistycznych, interpunkcyjnych. Zwracał wielką uwagę na staranność w przygotowaniu materiałów dziennikarskich oraz ich treść. Osobiście spotykałem się wielokrotnie z nim w celu korekty, gdy był redaktorem naczelnym, lub uzgodnienia pisanych przeze mnie artykułów, jak również później, m.in. skorzystałem z jego monografii o Terespolu, gdy jako kronikarz parafii terespolskiej pisałem historię parafii Terespol. Spotkałem się również przed 30 – leciem „Gońca Terespolskiego” w lutym 2020 roku. W Terespolu były przygotowywane dwie ważne uroczystości: 30 – lecie „Gońca Terespolskiego” oraz Zasłużeni dla m. Terespol.

Logika upamiętnienia 30. lat pracy dziennikarskiej w „Gońcu Terespolskim” nakazywała, aby okolicznościowy referat wygłosił właśnie Janusz Tarasiuk. Ale on poprosił mnie, abym przygotował i wygłosił referat okolicznościowy. Sam oświadczył, że ze względów zdrowotnych tego nie może dokonać. Wtedy też użył takiego zwrotu „pamiętaj o mnie, po mojej śmierci wspomnij mnie”.

Po 2020 roku spotykałem się z Januszem jeszcze kilkakrotnie, w tym w okresie Świąt Bożego Narodzenia i Wielkanocnych, a także przelotnie, podczas jazdy rowerem, czy spaceru



z psem. W dniu jego pogrzebu 30 marca 2023 r. uczestniczyłem we mszy świętej żałobnej, zaśpiewałem zmarłemu psalm i wygłosiłem krótkie przemówienie pożegnalne w kościele. W kondukcje pogrzebowej uczestniczyłem w jego pochówku na terespolskim cmentarzu rzymskokatolickim. Spoczął w grobie rodzinnym razem z „Gońcem Terespolskim”.

Wykonałem okolicznościowe zdjęcia pogrzebowe, które załączam do wspomnień.

Spoczywaj Januszu w pokoju. Niech dobry Bóg przyjmie Cię do nieba.

Adam Jastrzębski
redaktor Gońca Terespolskiego, dziennikarz Echa Katolickiego,
kronikarz parafii Terespol

27 marca w wieku 87 lat zmarł Janusz Tarasiuk, regionalista i wieloletni redaktor naczelny pisma Goniec Terespolski

Janusz Tarasiuk za pomoc w rozwoju kulturalnym oraz historycznym regionu, w 1997 roku otrzymał odznaczenie państwowe Srebrny Krzyż Zasługi a w 2009 roku został odznaczony przez Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego medalem „Zasłużony dla Kultury Polskiej”, rok później został uhonorowany tytułem „Zasłużony dla Miasta Terespol».

Dla miejscowej społeczności był znany jako długoletni redaktor naczelny czasopisma „Goniec Terespolski”, ale również, jako ceniony historyk i regionalista, który poprzez swoje autorskie prace, w tym pierwszą monografię Terespol, przybliżył dzieje miasta oraz tradycje przekazywane przez jego mieszkańców. Jest autorem dwóch książek: «Terespol w 300-lecie nadania praw miejskich» i «500 lat Terespol».

Uczciwy altruista

Janusz Tarasiuk był również natchnieniem nie tylko dla społeczności Terespol, ale również dla swojej rodziny oraz najbliższych mu osób. Zdaniem siostry Janusza, Barbary Pogorzelskiej był człowiekiem dobrym i uczciwym, który szybko zjednywał przyjaciół.

–Janusz w wieku 17 lat zdał w Terespolu maturę a następnie podjął studia na Uniwersytecie Warszawskim, gdzie studiował polonistykę oraz dziennikarstwo. Podczas studiów mieszkał w akademiku. Wziął udział w Światowym Festiwalu Młodzieży i Studentów w Warszawie, gdzie poznał wielu młodych ludzi z różnych stron świata, z którymi nawiązał długotrwałe relacje. Pamiętam bardzo dobrze jedną z pocztówek jaką otrzymał z Indii. Przedstawiała boginię Kalii, której ze względu na wiek (byłam 15 lat młodsza od Janusza) bardzo się bałam. Podobne pocztówki otrzymywał od najbliższych przyjaciół do końca życia. Janusz był człowiekiem bardzo rodzinnym. Był bardzo związany z Jackiem i Moniką, dziećmi siostry jak i również Pio-



trem, synem brata. Przez całe życie był altruistą. Podczas pracy na kolei w Małaszewiczach pomagał ludziom w załatwianiu rent oraz innych spraw. Pisał podania do urzędów, o co prosili go ludzie. Nigdy nie przyjął w zamian żadnych pieniędzy. Przez cały okres jego życia pamiętałam i będę pamiętać go, jako dobrego człowieka – wspomina siostra Janusza Tarasiuka, Barbara Pogorzelska.

Prawdziwy oryginał

Jak podkreśla jej siostrzeniec Łukasz Pogorzelski, Janusz Tarasiuk wywarł znaczący wpływ na lokalną społeczność, był jedną z najciekawszych osób zamieszkujących miasto. – Janusza znałem od dziecka, ponie-

waż w wakacje często odwiedzałem kuzynów z Legnicy, którzy spędzali u niego całe lato. Później przez kilka lat pomagałem mu przygotowywać na komputerze nowe numery Gońca Terespolskiego. Był człowiekiem inteligentnym, czytającym w klasycie literatury światowej i filozofii. Miał specyficzne poczucie humoru, trochę sarkastyczne. Lubił w rozmowie żartować z różnych konwenansów a nawet podroczyć się. Cechowało go luźne podejście do życia i trudów z nim związanych. Przy tym był bardzo empatyczny wobec czworonogów, głównie psów i kotów. Znajdywały one u niego swój dom. Janusz cały swój wolny czas poświęcał na rzecz krzewienia w lokalnej społeczności wiedzy o historii Terespoli i okolic, pisząc i pozyskując artykuły do Gońca Terespolskiego. Facet był oryginałem, jedną z najciekawszych postaci naszego miasteczka. Zaszczycem

było go znać i współpracować z nim przy Gońcu – mówi Łukasz Pogorzelski, instruktor MCKSiR w Terespolu oraz siostrzeniec Barbary Pogorzelskiej, siostry Janusza Tarasiuka

Dziennikarska pasja

Janusz Tarasiuk miał również znaczący wpływ na wydawanie czasopisma *Goniec Terespolski*, co potwierdzają jego współpracownicy, dla których był jak członek rodziny.

– Razem z Januszem uczestniczyliśmy w redagowaniu *Gońca Terespolskiego*. Był człowiekiem mocno zaangażowanym w tworzenie *Gońca*, był dla niego jedną z najważniejszych rzeczy w jego życiu. Jako redaktor naczelny czasopisma był bardzo skrupulatny w jego wydawaniu, a okres jego działalności był okresem bardzo dobrym dla całego wydawnictwa. Miło wspominam nasze wspólne spotkania redakcyjne oraz wyjazdy w teren w celu przeprowadzania rozmów i wywiadów, do których zaangażowanie nieco zmalało od czasu jego odejścia, jako redaktora naczelnego. Jako regionalista był on chodzącą encyklopedią na temat historii Terespolu, w głowie miał cały zbiór wszystkich informacji związanych z dorobkiem kulturowym miasta. Prywatnie był pasjonatem zbierania grzybów, a jego podwórko było azylem dla psów i kotów oraz innych zwierząt, którymi się opiekował i z chęcią dokarmił – znajomy oraz współpracownik pana Janusza, Lech Mazur.

– Pan Janusz był dla nas wszystkich mentorem. Każdą pracę, jakiej się podejmował wykonywał w sposób profesjonalny i rzetelny. Był bardzo uczciwy i otwarty. Pomagał ludziom. Mimo tego, że rodziny nie założył, można powiedzieć, że swoją pracą zawodową jak i również społeczną, tworzył swego rodzaju rodzinę. Cechował się piękną wymową i poprawną polszczyzną, czym przyciągał potencjalnych rozmówców. Pana Janusza poznałam po rozpoczęciu pracy w *Gońcu Terespolskim*. Był to moment, w którym miałam okazję go bliżej poznać i zauważyć podobieństwo naszych zainteresowań płynących z faktu, że ja również jestem regionalistką. Zaimponowała mi jego ogromna wiedza o Terespolu i okolicach, jak i profesjonalizm zawodowy. Janusz był człowiekiem tolerancyjnym i szanującym wszystkie religie, mimo tego, że duchem związany był z kościołem wschodnim. Był człowiekiem prawym i tak właściwie ojcem i pionierem *Gońca Terespolskiego*. Takim zapamiętamy go na zawsze – wyjaśnia Anna Tomczuk, działaczka społeczna i redaktorka *Gońca Terespolskiego*.

Pamiętaj o mnie

– Janusz Tarasiuk był cenionym dziennikarzem, historykiem, regionalistą, człowiekiem o wielkiej kulturze osobistej, niezwykle skromnym, obdarzonym wielką pasją literacką. Z zapałem szerzył informacje o naszym pięknym regionie Południowego Podlasia. Poza pasją literacką miał swoje zainteresowania: zbieranie książek o różnorodnych treściach, jazda rowerem, zbieranie grzybów. Drzwi jego skromnego domu



(opalanego piecami kaflowymi) zawsze pozostawały otwarte dla wszystkich. Przypominał nieco św. Franciszka – w otoczeniu jego domu śpiewały ptaki, gniazdowały jeże. Doskonale też żyły ze sobą psy i koty – wspomina Adam Jastrzębski redaktor *Gońca Terespolskiego*.

– Przypomina się taki epizod: Janusz przygarnął bezdomnego psa. Nauczył go chodzenia bez żadnej smyczy i przechodzenia swobodnie przez przejście dla pieszych, a na ulicach poboczami. Natomiast koty miały swoje stałe miejsce na łóżku, na którym spał Janusz. Wszystkie zwierzęta miały swobodny dostęp do wyjścia i wejścia na teren jego posesji. Już w czasie studiów pisał artykuły do ówczesnych gazet „Sztandar Ludu” i „Chłopska droga”. Ze względów finansowych nie ukończył jednak studiów i zmuszony był wrócić do Terespolu. Tu podjął pracę w suchym porcie przeładunkowym w Małuszewiczach, jako „behapowiec”. Ale z prasą się nie rozstał – dodaje Jastrzębski.

Po przemianach ustrojowych, w 1981 roku w Terespolu ukazał *Goniec Terespolski*. Pierwszy numer tego pisma ukazał się jeszcze jako gazetka zredagowana przez Komitet Solidarności Terespolskiej i był rozprowadzany przez parafię terespolską. W następnych latach *Goniec Terespolski* był już wydawany regularnie. Do 2017 roku redaktorem naczelnym czasopisma był Janusz Tarasiuk. – Wraz z 30-leciem *Gońca Terespolskiego*, przypadającym na rok 2020, Janusz miał wygłosić referat okolicznościowy, ale poprosił mnie abym to ja przygotował i wygłosił przemówienie w jego imieniu. Sam oświadczył, że ze względów zdrowotnych nie może tego zrobić. Wtedy te użył takiego zwrotu: „pamiętaj o mnie, po mojej śmierci wspomnij mnie”. Dlatego 20 lutego 2020 roku, kiedy otrzymałem honorowy tytuł „Zasłużony dla miasta Terespol” wygłosiłem przygotowany przez siebie, skonsultowany z Januszem referat o działalności *Gońca Terespolskiego* i Janusza Tarasiuka. Dziś mogę tylko dodać spoczywaj Januszu w spokoju. Niech dobry Bóg przyjmie Cię do nieba – mówi Adam Jastrzębski redaktor *Gońca Terespolskiego*, dziennikarz *Echa Katolickiego*, kronikarz parafii Terespol.

Damian Nowak

Słowo Podlasia – Wydanie: 14/2023 (2246)

Z MIASTA

I Sesja Młodzieżowej Rady Miasta w Terespolu

We wtorek 3 stycznia odbyła się I Sesja Młodzieżowej Rady Miasta, która została wybrana spośród młodzieży z terespolskich szkół. Przewodniczącym Rady Miasta został Kacper Kosiński, I Wiceprzewodniczącym Miłosz Juśkiewicz, II Wiceprzewodniczącym Bartosz Stefaniuk, Sekretarzem Szymon Leonienko, a Skarbnikiem Amelia Gałabuda. Do Komisji Rewizyjnej młodzież wybrała: Oliwię Tymon, Julię Korneluk, Michała Butrym, Maję Androsiuk. Na opiekuna MRM młodzie radni wytypowali Przemysława Wróblewskiego, a współpracować z Radą będzie Marcin Gawryluk.

I Sesję otworzył Przewodniczący Rady Miasta Jarosław Tarasiuk, a w obradach uczestniczył również sekretarz miasta Józef Paderewski. Niezwykle ambitni i zaangażowani młodzie radni zadeklarowali, że będą aktywnie uczestniczyć w życiu społecznym miasta. Czekamy na pierwsze pomysły nowo wybranych radnych.



Skład MRM: Amelia Gałabuda, Miłosz Juśkiewicz, Julia Korneluk, Kacper Kosiński, Szymon Leonienko, Jakub Łoś, Mateusz Maliszewski, Bartosz Stefaniuk, Oliwia Tymon, Paulina Żuk, Maja Androsiuk, Michał Butrym, Maja Dąbrowska, Julia Krześniak, Tomasz Mućka.

Rewitalizacja obecnego targowiska miejskiego

Dnia 13 stycznia 2023 r. w siedzibie Urzędu Miasta podpisano umowę na wykonanie zadania pod nazwą: „Rewitalizacja obszaru przy zabytkowej Prochowni w Terespolu”. Inwestycja będzie realizowana przez wykonawcę Tres-Bud, Usługi Ogólnobudowlane Mateusz Treska z siedzibą w Białej Podlaskiej w systemie „zaprojektuj i wybuduj”, za kwotę brutto w wysokości 3 935 754,00 zł. Rewitalizacja obejmie działki nr 1235, 1236 oraz 1207/7. Inwestycja zakłada przebudowę przestrzeni targowiska miejskiego i parkingu, budowę nowej infrastruktury oraz obiektów kubaturowych. Nowe założenia nawiązują do historii miejsca, źródeł powstania Terespolu oraz jego

kultury. Planowany termin zakończenia przedsięwzięcia to 13 październik 2024 r.

Opiekunowie Prochowni nagrodzeni

W dniu 16 lutego w czwartek odbyła się XLVI Sesja Rady Miasta, na której zostały przyznane przez Radę Miasta Terespol i Burmistrza Miasta nagrody czterem osobom w uznaniu zasług na polu wieloletniej opieki nad zabytkową Prochownią w Terespolu, włożony wkład w rozwój lokalnego muzeum, organizację wystaw, zasług dla idei pamięci narodowej, przywracanie pamięci o wydarzeniach i ludziach związanych z naszym miastem i promocję historyczną miasta Terespol. Serdecznie gratulujemy Panu Władysławowi Marzec, Przemysławowi Wróblewskiemu, Jerzemu Lipowieckiemu oraz Romanowi Krautwurstowi.

Narodowy Dzień Pamięci Żołnierzy Wyklętych

W środę 01.03.2023 przy Pomniku Poległych w Obronie Ojczyzny przy ul. Wojska Polskiego odbyły się uroczystości w związku z Narodowym Dniem Pamięci Żołnierzy Wyklętych. W tym dniu licznie przybyły delegacje, jak też mieszkańcy naszego miasta. Obecni byli: Senator RP Grzegorz Bierecki, Poseł na Sejm RP Dariusz Stefaniuk, samorządowcy powiatu białskiego i Miasta Terespol, przedstawiciele Straży Granicznej, Policji, Ochotniczej Straży Pożarnej, Bractwa Kurkowego, Książęcego Domu Radziwiłłów z Terespolu, młodzież z klas mundurowych Akademickiego Liceum Ogólnokształcącego oraz młodzież Szkoły Podstawowej. Wyrazy podziękowania przekazujemy Historycznej Grupie Rekonstrukcyjnej i Klubu Filmowego z Terespolu na czele z Wojciechem Prokopiukiem, który jest pomysłodawcą upamiętnienia w Terespolu Żołnierzy Niezłomnych, którzy nie zgadzając się z reżimem komunistycznym walczyli niemal 20 lat po II Wojnie Światowej w polskim podziemiu. Po modlitwie za Żołnierzy Wyklętych, którą odmówił ksiądz dziekan Mirosław Krupski, symboliczne wiązanki kwiatów zostały złożone przy pomniku. Okolicznościowe przemówienia wygłosili Senator RP Grzegorz Bierecki, Poseł na Sejm RP Dariusz Stefaniuk a Burmistrz Miasta Terespol serdecznie podziękował przybyłym. Mogliśmy również usłyszeć pieśń patriotyczną we wspaniałym wykonaniu młodej artystki z Terespolu Hani Bednarzak.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Sportu i Turystyki Pan Minister Arkadiusz Czartoryski w Terespolu

3 marca 2023 r. w piątek wspólnie z Dyrektorem Akademickiego Liceum Ogólnokształcącego Agnieszką Kulicką, Preze-

sem Zarządu Fundacji na Rzecz Obronności i Bezpieczeństwa Kraju „Combat Alert” Marcinem Korowajem oraz z Radnymi Miasta Terespol, na czele z Przewodniczącym Rady Miasta Jarosławem Tarasiukiem i Wiceprzewodniczącą Ewą Zajęc, uczestniczył Burmistrz Jacek Danieluk w uroczystym przekazaniu sprzętu wojskowego (mężek wojskowych) uczniom klas mundurowych oraz wyposażenia sportowego dla Akademickiego Liceum Ogólnokształcącego w Terespolu. Swoją obecnością zaszczylili nas: Sekretarz Stanu w Ministerstwie Sportu i Turystyki Pan Minister Arkadiusz Czartoryski oraz Poseł na Sejm RP Dariusz Stefaniuk. Pan Minister w swoim przemówieniu ciepło wypowiadał się o liceum i deklarował ścisłą współpracę. Miasto Terespol przygotowuje się do złożenia wniosku na dofinansowanie infrastruktury sportowej przy Akademickim Liceum Ogólnokształcącym. Planowana jest budowa bieżni na 100 m i bieżni treningowej ze sztucznej nawierzchni, rozbiegu do skoku w dal oraz rzutu kulą, przyrządów lekkoatletycznych, jak też renowacja boiska treningowego do piłki nożnej. Młodzież szkolna zaprezentowała ciekawe słuchowisko, a także podziękowała przybyłym gościom pięknymi dyplomami. Spotkanie zwieńczyły wystrzały armatnie przygotowane przez Bractwo Kurkowe Regimentu Artylerii Książęcego Domu Radziwiłłów w Terespolu na czele z Januszem Kopczyńskim. Wielkie wrażenie wzbudziła w Panu Ministrze Prochownia, gdzie z zainteresowaniem oglądał zebrane ekspozyty w towarzystwie opiekuna Prochowni Przemysława Wróblewskiego. Serdecznie dziękujemy za wsparcie Panu Ministrowi Sportu i Turystyki Arkadiuszowi Czartoryskiemu oraz zawsze życzliwemu naszemu miastu Posłowi na Sejm RP Dariuszowi Stefaniukowi.

Ścieżka pieszo-rowerowa przy ul. Kodeńskiej

W poniedziałek 6 marca w Urzędzie Marszałkowskim w Lublinie Burmistrz Terespoli odbył spotkanie z Marszałkiem Województwa Lubelskiego Jarosławem Stawiarskim. Rozmowy dotyczyły budowy ścieżki pieszo-rowerowej wraz z oświetleniem wzdłuż ulicy Kodeńskiej. W ciągu najbliższych dni miasto Terespol podpisze umowę na wykonanie tego zadania z wykonawcą. Czas realizacji inwestycji przewidziany jest na 20 miesięcy. Środki finansowe na inwestycję pochodzą z Polskiego Ładu a wkład własny ze środków budżetowych Urzędu Marszałkowskiego i Gminy Miasta Terespol. Całkowity koszt zadania to 3 449 623,84 zł.

Lekki Wóz Strażacki trafi do Terespoli

W poniedziałek 27 marca 2023 roku w Komendzie Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej w Chełmie jednostkom OSP z terenu powiatów: bialskiego, chełmskiego, krasnostawskiego, parczewskiego i włodawskiego zostały przekazane promesy na zakup wozów strażackich. Komendant Wojewódzki PSP nadbryg. Grzegorz Alinowski wręczył łącznie 11 promes na zakup samochodów na łączną kwotę prawie 9 mln zł. Wśród tych

jednostek jest również Jednostka OSP z Terespoli. Prezes OSP w Terespolu dh Józef Paderewski wspólnie z Komendantem dh Andrzejem Jarockim i dh Łukaszem Sochackim odebrali promesę o wartości 400 000 zł na zakup lekkiego wozu strażackiego, z czego 200 000 pochodzi od Skarbu Państwa a kolejne 200 000 jest to wkład własny Gminy Miasta Terespol.

Złote Gody – Terespol 2023

Szesnaście par małżeńskich zamieszkałych w Terespolu zostało odznaczonych w 2022 roku przez Prezydenta RP Andrzeja Dudę medalami „Za Długoletnie Pożycie Małżeńskie”.

W dniu 16 kwietnia 2023 roku odbyła się uroczystość wręczenia odznaczeń, która została zorganizowana przez Urząd Stanu Cywilnego w Terespolu. Uroczystość rozpoczęła się w Kościele Św. Trójcy w Terespolu o godz. 12.00 Mszą Św. w intencji małżeństw obchodzących „Złote Gody”.

Dalsza część uroczystości odbyła się w Sali Konferencyjnej przy Bibliotece Miejskiej w Terespolu. Wręczenia odznaczeń jubilatów, dokonał Burmistrz Miasta Terespol – Jacek Danieluk wraz z przedstawicielami władz miasta: Przewodniczącym Rady Miasta Terespol – Jarosławem Tarasiukiem, Wiceprzewodniczącą Rady Miasta Terespol – Ewą Zajęc oraz Sekretarzem Urzędu Miasta Terespol – Józefem Paderewskim. Życzenia złożył również Proboszcz Parafii pw. Św. Trójcy w Terespolu Ks. Dziekan Mirosław Krupski wraz z Ks. Łukaszem Borowskim.

Były również pamiątkowe listy gratulacyjne, kwiaty, życzenia oraz tradycyjna lampka szampana. Uroczystość uświetnił występ zespołu śpiewaczego „Echo Polesia” Klubu Seniora w Terespolu pod przewodnictwem Tomasza Jezuita.

Ścieżka pieszo-rowerowa przy ul. Kodeńskiej

Dnia 14 kwietnia br. została podpisana umowa z Wykonawcą Panem Marianem Wojtukiem prowadzącym działalność gospodarczą pod firmą PPHU Transbet Marian Wojtুক z siedzibą w Białej Podlaskiej, na wykonanie zadania pod nazwą „Budowa ścieżki pieszo-rowerowej w ciągu drogi wojewódzkiej Nr 698 na ul. Kodeńskiej w Terespolu na odcinku od ul. Wojska Polskiego do drogi krajowej Nr 2”. Zadanie zostanie zrealizowane w ciągu 15 miesięcy od daty podpisania umowy. Wartość inwestycji opiewa na kwotę 3 449 623,84 zł.

Całkowita wartość zadania wynosi 3 494 623,84 zł, w tym: 2 400 000 zł pozyskane jako dofinansowanie z Rządowego Funduszu Inwestycji Strategicznych Polski Ład: Program Inwestycji Strategicznych, 545 000 zł jako udział Partnera w realizacji zadania – Zarządu Województwa Lubelskiego oraz 549 623,84 zł jako wkład własny.

W ramach zadania zostanie wybudowana na wyżej wskazanym odcinku ścieżka rowerowa wraz z oświetleniem.

Budowa oświetlenia na ulicy Polnej

Dnia 28 kwietnia br. została podpisana umowa z Wykonawcą Panem Tadeuszem Góralskim prowadzącym dzia-

talność gospodarczą pod firmą EL-BLAK Tadeusz Góralski z siedzibą w Międzyrzecu Podlaskim, na wykonanie zadania pod nazwą „Budowa oświetlenia na ulicy Polnej”. Inwestycja zostanie zrealizowana w ciągu 9 miesięcy od daty podpisania umowy. Wartość przedsięwzięcia opiewa na kwotę 142 793,16 zł, które finansowane jest ze środków własnych. W ramach zadania zostanie wybudowane kablowe oświetlenie drogowe przy ul. Polnej.

„Ławeczka wirtualna upamiętniająca Andrzeja Baja”

13 lipca 2022r. ze środków finansowych Instytutu Pamięci Narodowej w Lublinie dokonano demontażu Pomnika Armii Radzieckiej zlokalizowanego przy ul. Wojska Polskiego na Skwerze Im. Gen. Dyw. Franciszka Krajowskiego w Terespolu.

W tym miejscu planowana jest budowa ławeczki wirtualnej upamiętniającej Burmistrza Terespolu, który pełnił swoją funkcję w latach 1935 – 1939 r. W tym okresie miasto rozwijało się intensywnie – wiele ulic zostało wyłożonych brukiem, dzięki przedłużeniu sieci elektrycznej z Brześcia powstało przy nich oświetlenie elektryczne, wybudowano hale targowe, nowoczesną rzeźnię.

Budowa ławeczki prawie w całości zostanie sfinansowana z funduszy pochodzących z Instytutu Pamięci Narodowej w Lublinie. Uroczyste otwarcie ławeczki zaplanowane jest na dzień 13 sierpnia 2023 r. w trakcie corocznego festynu „Niedziela w Terespolu”.

Życiorys Burmistrza Terespolu

Andrzej Baj – urodził się w 1894 r. w Dołhobrodach nad Bugiem. W czasie I wojny światowej po ucieczce z armii carskiej organizował struktury Polskiej Organizacji Wojskowej a od 1916 r. za zgodą władz austriackich kierował polską szkołą w Dołhobrodach. W 1918 r. uczestniczył w rozbrajaniu Austriaków na terenie powiatu włodawskiego. W 1919 r. jako ochotnik wstąpił do armii polskiej, kiedy kraj był zagrożony wojną z bolszewikami. 3 lipca 1919 r. walczył w bitwie pod Horodyszczem, gdzie został ranny. W sierpniu 1920 r. brał udział w wysadzeniu mostu na Bugu pod Sławatyczami co zatrzymało na jakiś czas oddziały Armii Czerwonej. Za czyny męstwa i odwagi wykazane w bojach toczonych w latach 1918-1921 – czterokrotnie został odznaczony Krzyżem Walecznych. Był jednym z założycieli Armii Krajowej. Po wybuchu II wojny światowej, tworzył struktury organizacji niepodległościowej – Służba Zwycięstwu Polski. Zmarł w 1969 roku w Warszawie i spoczywa na Starych Powązkach jako Andrzej Bay-Wilski. Burmistrzem Terespolu był w latach 1935-1939.

Nowy blok komunalny został oddany do użytkowania

W środę 10 maja odbyło się otwarcie nowo wybudowanego wielorodzinnego budynku komunalnego z 32 mieszkaniami

położonego przy ul. Piłsudskiego w Terespolu. Dzięki bardzo dobrej współpracy z Rządem Rzeczypospolitej Polskiej i dużej życzliwości w momencie spalania się pięciu mieszkań komunalnych w Terespolu w 2020 roku Pana Wiceprezesa Rady Ministrów Jacka Sasina, jak też Doradcy Wicepremiera Ryszarda Madziara, Senatora RP Grzegorza Biereckiego, Posła na Sejm RP Dariusza Stefaniuka, Wojewody Lubelskiego Lecha Sprawki, Wicewojewody Lubelskiego Roberta Gmitruczuka oraz Pełnomocnika Sekretarza Generalnego PiS w województwie lubelskim Pana Grzegorza Tchórzewskiego, była możliwość pozyskania na budowę bloku środków finansowych w kwocie 6,24 mln zł z rezerwy celowej Ministra Finansów. Całkowita wartość inwestycji to 7,7 mln zł. Podczas otwarcia obecni byli również m.in.: Kierownik Delegatury Urzędu Marszałkowskiego w Białej Podlaskiej Dariusz Litwiniuk, Dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy w Białej Podlaskiej Marek Tichoruk, Generalny Wykonawca – właściciel firmy BILL-BUD Robert Kosiński, radni powiatu i miasta na czele z Przewodniczącym i Wiceprzewodniczącą, władze miasta a przede wszystkim mieszkańcy, którzy otrzymali klucze do lokali. Poświęcenia bloku dokonali: Ksiądz Andrzej Żelazo z Parafii Rzymskokatolickiej w Terespolu oraz Proboszcz Parafii Prawosławnej Jarosław Łoś.

Wizyta na konwencji PiS w Warszawie

W niedzielę 14.05. 2023 wspólnie z dwunastoosobową delegacją z Terespolu Burmistrz Jacek Danieluk wziął udział w Konwencji Programowej Prawa i Sprawiedliwości, który odbył się w Warszawie. Podczas licznych spotkań w panelach tematycznych była okazja do rozmowy o inwestycjach i potrzebach naszego miasta m.in. z Wiceprezesem Rady Ministrów Ministrem Aktywów Państwowych Jackiem Sasinem, Wiceprezesem Rady Ministrów Ministrem Obrony Narodowej Mariuszem Błaszczakiem, Wiceprezesem Rady Ministrów Ministrem Kultury i Dziedzictwa Narodowego Przewodniczącym Komitetu ds. Pożytku Publicznego Piotrem Glińskim, Ministrem Rolnictwa i Rozwoju Wsi Robertem Telusem, Ministrem Klimatu i Środowiska Anną Moskwą, Sekretarzem Stanu w Ministerstwie Sportu i Turystyki Arkadiuszem Czarotoryskim, Sekretarzem Stanu w Ministerstwie Infrastruktury Rafałem Weberem, Sekretarzem Stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Piotrem Wawrzykiem czy Wojewodą Lubelskim Lechem Sprawką.

Oficjalna wizyta na Ukrainie

W piątek 19 maja oficjalna delegacja z Terespolu odwiedziła zaprzyjaźniony Rejon Łucki na Ukrainie. Została podpisana również umowa z gminą Podhajce o wzajemnej współpracy. W związku z uruchomieniem funduszy unijnych w ramach współpracy Polska-Ukraina, przygotowujemy wspólny wniosek o dofinansowanie zewnętrzne na potrzeby realizacji inwestycji wodno-kanalizacyjnych. Partnerzy z Ukrainy serdecznie dziękują mieszkańcom naszego miasta za przekazane dary i udzielone wsparcie.

Nowa bieżnia na stadionie miejskim

Zakończyły się prace związane z ułożeniem nowej sztucznej nawierzchni na bieżni stadionu miejskiego w Terespolu. Środki na realizację tego zadania miasto pozyskało z Funduszu Przeciwdziałania Covid-19 w konkursie „Najbardziej odporna gmina”. Zadanie wykonała firma „FHU Trees-Sport Andrzej Szymański” z siedzibą w Rzeszowie. Kwota zrealizowanego przedsięwzięcia to 373 744,86 zł. Obiekt będzie służył naszym mieszkańcom do trenowania biegów. Prosimy o korzystanie z bieżni zgodnie z jej przeznaczeniem ponieważ już zauważono na nawierzchni ślady pozostawione po hamowaniu opon rowerowych.

Ekopracownia w terespolskim liceum

Dyrektorzy szkół i samorządowcy z rąk m.in. Wicemarszałka Województwa Lubelskiego Michała Muławy oraz Prezesa Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej Agnieszki Kruk odebrali promesy finansowe. Akademickie Liceum Ogólnokształcące w Terespolu uzyskało dofinansowanie w kwocie 75 000 zł na wyposażenie ekopracowni dotyczącej odnawialnych źródeł energii.

Zanieczyszczenie rowu melioracyjnego

W dniu 6 czerwca 2023 roku do kanalizacji deszczowej umiejscowionej w ulicy Czerwonego Krzyża w okolicy skrzyżowania z ulicą J. Piłsudskiego z samochodu asenizacyjnego należącego do prywatnego przedsiębiorstwa dokonano zrzutu nieczystości płynnych ropopochodnych. Nieczystości siecią kanalizacji deszczowej dostały się do rowu R1 należącego do Państwowego Gospodarstwa Wodnego Wody Polskie zanieczyszczając będącą w nim wodę. Państwowa Straż Pożarna wraz z Jednostką Ochotniczej Straży Pożarnej odseparowali część zanieczyszczeń. Następnego dnia tj. 7 czerwca 2023 roku dzięki współpracy Państwowej Straży Pożarnej, Policji, Urzędu Miasta Terespol i Straży Granicznej sprawca zanieczyszczenia został zatrzymany. Zanieczyszczona została wyłącznie woda w rowie melioracyjnym, sieć wodociągowa oraz kanalizacja sanitarna w Terespolu była całkowicie bezpieczna. Cała ilość zanieczyszczeń została zatrzymana w Miejskiej Oczyszczalni Ścieków. Od momentu skażenia sytuacja jest monitorowana i nie stanowi zagrożenia dla mieszkańców i odbiornika ścieków. Sprawców udało się zatrzymać.

Wyremontowano ulicę E. Orzeszkowej

We wtorek 13 czerwca nastąpił końcowy odbiór inwestycji na ul. E. Orzeszkowej. Budowa i przebudowa dwóch odcinków tej drogi jest współfinansowana w 95% z programu rządowego „Polski Ład”. Wkład własny miasta to jedynie 5 %. Prace przy ul. Orzeszkowej zostały wykonane przez firmę „Transbet” z Białej Podlaskiej. Łączna wartość inwestycji to 2 029 089,82 zł. Od teraz jeżeli rogatki na przejeździe kolejowym na ul. Wojska Polskiego są zamknięte, kierujący bez problemów mogą dotrzeć do drogi krajowej przez ul. E. Orzeszkowej.



Nowy budynek komunalny

10 maja 2023 r. został oddany „pod klucz” budynek komunalny przy ul. Piłsudskiego.

Zamieszka w nim 32 najemców spełniających wymagane kryteria, nie mających możliwości zakupu własnego mieszkania, ale mających zdolność do opłaty czynszu w określonej wysokości. Budynek został dostosowany do wjazdu osób niepełnosprawnych na parter.

W budynku znajdują się lokale mieszkalne od pow. 36 m² (tzw. „kawalerki” z aneksem kuchennym) do 51 m² dla najemców wielodzianych (3 pokojowe z wydzielonym aneksem kuchennym). Obiekt ma lokale z balkonami. Każde mieszkanie posiada instalację elektryczną, wodno-kanalizacyjną, centralnego ogrzewania oraz zimnej i ciepłej wody z opomiarowaniem (ile lokator zużyje energii cieplnej i wody, tyle zapłaci). W każdym lokalu mieszkalnym jest wydzielone pomieszczenie WC. Na budynku wykonano antenę zbiorczą TV, a lokale posiadają gniazda antenowe. Budynek jest niepodpiwniczony, ale dla potrzeb najemców wykonano wspólną rowerownię oraz na każdej kondygnacji pomieszczenia gospodarcze indywidualne dla każdego z najemców. Budowę obiektu prowadził Urząd Miasta Terespol. Łączny koszt budowy wyniósł 7,7 mln, w tym ponad 6 mln zł miasto uzyskało ze środków zewnętrznych. Wykonawcą budynku była firma BIL-BUD Robert Kosiński. Po odbiorze budynek został przekazany do dalszej administracji Przedsiębiorstwu Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Terespolu. Na początku tego ważnego wydarzenia burmistrz Jacek Danieluk przedstawił krótko motywy budowy budynków komunalnych (*jest to drugi oddany w Terespolu budynek, przygotowywane są następne*). Okolicznościowe przemówienia wygłosili zaproszeni goście, w tym Ryszard Madziar pełnomocnik wicepremiera Jacka Sasina, wicewojewoda lubelski Robert Gmitruczuk, Dariusz Stefaniuk poseł na Sejm RP. Uroczystego przecięcia wstęgi dokonali wszyscy obecni zaproszeni goście, samorządowcy, duchowni, wykonawca robót,



a także najmłodsza najemczyni lokalu Natałka. Symbolicznego wręczenia kluczy najemcom dokonali: Ryszard Madziar, Robert Gmitruczuk oraz Dariusz Stefaniuk. Okolicznościowe modlitwy odmówili i uroczystego poświęcenia budynku dokonali duchowni: ks. Andrzej Żelazo z parafii rzymskokatolickiej w Terespolu i ks. Jarosław Łoś proboszcz parafii prawosławnej w Terespolu. Jednocześnie ks. Jarosław Łoś wręczył burmistrzowi Jackowi Danielukowi ikonę Matki Boskiej Częstochowskiej mówiąc: „ta ikona jest wspólnym symbolem chrześcijaństwa wschodniego i zachodniego” (*jako ciekawostka – zarówno w miejscowej cerkwi prawosławnej w Terespolu i kościele rzymskokatolickim w Terespolu są obrazy Matki Boskiej Częstochowskiej*). Po lokalach oprowadził zebranych prezes Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Terespolu Jacek Szczepaniak oraz zarządca nieruchomości Beata Niedźwiedź.

Tekst i foto Adam Jastrzębski

Radosne święto u Pszczółek

22 maja maluszki z naszego przedszkola świętowały Dzień Pszczółki. Obchody tego nietypowego święta przygotowały trzylatki z grupy Pszczółek z wychowawczynią Kamilą Korneluk. Dzieci tego dnia odwiedziła pani Jadwiga Prokopiuk, która opowiedziała przedszkolakom o hodowli pszczoł, pokazała strój oraz przyrządy, których używa podczas swojej pracy. Maluchy z zainteresowaniem słuchały o życiu oraz zwyczajach pszczołek, a potem z apetytem próbowały miodu, którym częstowała pani Jadwiga. Dzieci miały także możliwość wykonania zdjęcia w stroju pszczelarza oraz w fotobudce pszczołki.

Na grupę Pszczółek czekało także małe słodkie przyjęcie, pozostałe dzieci zostały z tej okazji poczęstowane cukierkami.

Specjalnie na to święto Pszczółki udekorowały także salę,



aby wspólne świętowanie było wesołe i radosne, a jednocześnie uświadomiło przedszkolom, jak ważną rolę w przyrodzie odgrywają pszczoły.

KK

XX – Lecie Klubu Seniora w Terespolu

Na początku historii Klubu Seniora „SREBRNY WŁOS” w Terespolu należy postawić pytanie, jak doszło do jego narodzin. Miesiąc wrzesień 2002 r. Zarząd Spółki NATURA TOUR podejmuje decyzję o likwidacji Domu Kultury Kolejarza w Małaszewiczach z dniem 31 października 2002 r. W miesiącu wrześniu 2002 r. miasto Terespol ogłasza konkurs na dyrektora Miejskiego Ośrodka Kultury w Terespolu. Złożyłem niezbędne dokumenty oraz program organizacji działalności placówki, w którym zawarłem między innymi powołanie Klubu Seniora.

Komisja Konkursowa pozytywnie oceniła moją dotychczasową działalność na niwie kultury oraz zawarty w materiałach konkursowych program. To spowodowało, że z dniem 2 listopada 2002 r. zostałem powołany przez ówczesnego burmistrza Zbigniewa Banacha na stanowisko dyrektora Miejskiego Ośrodka Kultury w Terespolu. Przy aktywnym wsparciu Stanisława /Zenka/ Skolimowskiego i wielu innych, już w lutym 2003 r.

przy frekwencji kilkunastu osób, powołaliśmy Klub Seniora nadając mu nazwę „SREBRNY WŁOS”. Przyjęliśmy STATUT Klubu określający ramy jego działalności. Powołany został Zarząd Klubu, którego Przewodniczącym został Stanisław Skolimowski. To były narodziny Klubu Seniora „SREBRNY WŁOS” w Terespolu.

Bardzo szybko rosły jego szeregi, jak również działalność. Aktywnie w organizacji działalności klubu uczestniczył Miejski Ośrodek Kultury służąc pomocą organizacyjną. Bardzo szybko nawiązana została współpraca z Klubem Seniora „NADIEŻDA” Miejskiego Domu Kultury w Brześciu, z którym współpracujemy nieprzerwanie do dzisiaj. Nawiązaliśmy współpracę z innymi Klubami Seniora: Piszczaca, Dubeczna i Małaszewicz. Nasza współpraca z Klubem NADIEŻDA już od 20 lat polega na corocznych spotkaniach klubowych, w jednym roku w Brześciu, w drugim w Terespolu.

Kolejnym Przewodniczącym Zarządu Klubu został wybrany Kazimierz Michalak, który kierował działalnością klubu przy aktywnym wsparciu Zarządu przez kolejne 13 lat. Klub w tym okresie przy dużym zaangażowaniu wiceprzewodniczącego Zarządu Klubu Ryszarda Korneluka rozszerzył swoją działalność o turystykę w szerokim znaczeniu, tj. turystykę rowerową i autokarową.

Rowerowa to kilkudziesięcio-kilometrowe wyjazdy i autokarowe – już parodniowe ze zwiedzaniem ciekawych miejsc w kraju. W każdym roku jest organizowana wycieczka parodniowa, jak również wyjazdy jednodniowe. W 2012 r. ze śpiewających seniorów powołany został Zespół Śpiewaczy „ECHO POLESIA” pod batutą i instruktorską opieką Tomasza Jezuita. Z powodzeniem reprezentuje miasto Terespol i Miejski Ośrodek Kultury na różnego rodzaju przeglądach i konkursach na terenie powiatu, jak również uczestniczy w opracach artystycznych uroczystości miejskich i kościelnych. Klub jest organizatorem wielu imprez rozrywkowych w postaci spotkań tanecznych w klubie oraz wyjazdów na imprezy rozrywkowe i koncerty. Klub dużą wagę przywiązuje do gratyfikacji z racji wieku swoich członków i tak po osiągnięciu



wieku 70, 80, 90 ...lat klubowicz otrzymuje kosz słodczy i list gratulacyjny. Doceniamy też nasze Kobiety organizując z okazji ich święta specjalną uroczystość klubową z kwiatkiem, ciastem i specjalnym programem.

Mamy też swoje wymyślone od 8 lat święto „Dzień Pieroga”, które obchodzimy w każdy pierwszy czwartek marca. Polega ono na lepieniu i gotowaniu pierogów z różnymi farszami, po czym następuje degustacja i ocena, sporządzany jest również protokół. Członkowie naszego klubu tworzą również dwa zespoły brydża i prowadzą amatorskie rozgrywki w ramach klubu. Od 2020 r. Przewodniczącym Zarządu Klubu jest Ryszard Korneluk, dalej aktywnie kierując jego działalnością przy wsparciu obecnego Zarządu w osobach Olga Litwiniuk wiceprzewodnicząca, Barbara Gładziel sekretarz, Bronisława Daniluk skarbnik i Krystyna Romaniuk członek. Historię naszego klubu ilustrują kroniki od trzech lat prowadzone przez zespół kronikarski w osobach: Jadwiga Matwiejuk, Urszula Piłska i Danuta Piłkuła.

Klub Seniora posiada również swój majątek, którego opiekunkami są: Janina Chomicz, Stanisława Skulimowska i Wanda Łuciuk za co serdecznie i gorąco im wszystkim dziękuję. Gorąco dziękuję w imieniu Klubu Burmistrzowi, Urzędowi Miasta i Radzie Miasta za opiekę i pomoc finansową naszej działalności.

Obecnie Klub Seniora „SREBRNY WŁOS” w Terespolu liczy 50 osób. Na przestrzeni 20 lat naszej działalności odeszło z naszego Klubu do Pana 15 osób, o których zawsze pamiętamy.

W dniach 16.05 – 18.05.2023 r. Klub Seniora odbył wycieczkę krajoznawczą na Jurę Krakowsko-Częstochowską, której organizatorem był Ryszard Korneluk, a w wycieczce uczestniczyło 25 członków Klubu Seniora w Terespolu.

Obecnie trwają przygotowania do Jubileuszowych uroczystości z okazji 20 LECIA KLUBU SENIORA, które odbędą się w dniu 14.06.2023 r. w świetlicy w Łobaczewie Małym.

Ryszard Korneluk

Świętowano 20-lecie Klubu Seniora



W dniu 14 czerwca 2023 r Klub Seniora „SREBRNY WŁOS” w Terespole świętował JUBILEUSZ XX LECIA istnienia. Uroczystości jubileuszowe zaszczyli swoją obecnością p. Ewa Kociubińska-Koza Dyrektor Wydziału Spraw Społecznych Starostwa Powiatowego w Białej Podlaskiej, władze samorządowe miasta Terespol w osobach: Burmistrz Miasta Jacek Danieluk, Przewodniczący Rady Miasta Jarosław Tarasiuk, V-ce Przewodnicząca Ewa Zając, Wójt gminy Terespol Krzysztof Iwaniuk, radna Powiatu Bialskiego Elżbieta Iwaniuk, Dyrektor Muzeum J.I. Kraszewskiego w Romanowie Krzysztof Bruczuk, Dyrektor GCK w Kobylanach Dorota

Szelest i Dyrektorka MCKSIR w Terespole Anna Pietrusik.

Uczestniczyły również zaproszone Zespoły, Ludowy Zespół Śpiewaczy Dobryniarki oraz Zespół Łobaczewianki.

Było wiele życzeń i gratulacji. Klub Seniora gorąco dziękuje wszystkim za udział, życzenia, podziękowania i gratulacje. Wielkie podziękowania kierujemy do naszych SPONSORÓW za wsparcie finansowe naszego JUBILEUSZU. Dziękujemy Kołu Aktywnych Kobiet z Łobaczewa Małego za bardzo smaczne przygotowanie części konsumpcyjnej. Do następnego jubileuszu.

Ryszard Korneluk

„Ochrona środowiska naszym wspólnym celem”

W ramach kształcenia ekologicznego młodzieży i dzieci z Zespołu Szkół Publicznych nr 1 w Terespole po raz kolejny uczestniczyły w działaniach związanych z ochroną środowiska naturalnego w okolicach Terespoła. Tym razem dzieci z klasy 5 b sadziły klon złoty i jarzab szwedzki. Akcja była możliwa dzięki udostępnieniu przez Morską Agencję Gdynia terenu oraz 40 sadzonek. To już kolejny rok, kiedy uczniowie współpracują z tą firmą. W ubiegłym roku MAG przyczynił się do wzmocnienia postaw proekologicznych sponsorując konkursy: filmowy, plastyczny i fotograficzny, które na stałe wpisały

się w repertuar szkoły. Działania proekologiczne i kształcenie postaw prospołecznych na terenie ZSP nr 1 zaczęły przynosić wymierne korzyści w postaci zmiany postrzegania świata przez dzieci i młodzież. Uczniowie terespolskiej jedynki potrafią z własnej inicjatywy, nie oczekując nic w zamian posprzątać określone miejsca w mieście i chętnie angażują się w różnego rodzaju akcje i konkursy związane z ochroną środowiska. Cieszy też fakt, iż w tego typu inicjatywy włączają się prywatne firmy sponsorujące tego typu działania.

E.R.



50 lat pożycia małżeńskiego mieszkańców Terespola

W 1972 roku 16 par małżeńskich powiedziało sobie wzajemnie: „...i ślubuję ci miłość, wierność i uczciwość małżeńską...”



W niedzielę 16 kwietnia 2023 r. po 50 latach spośród nich 10 par uczestniczyło w tradycyjnym spotkaniu zorganizowanym przez Burmistrza miasta i Radę Miasta Terespol. Spotkanie miało uroczysty i podniosły charakter.

Rozpoczęło się mszą świętą w miejscowym kościele pw. św. Trójcy w Terespole w intencji „50-latków”. W czasie mszy został też ochrzczony nowo narodzony parafianin Filip.

Okolicznościową mszę odprawił i kazanie wygłosił ks. Łukasz Borowski. Psalm wyśpiewał jeden z „50 latków” Adam Jastrzębski. Dalsza część podniosłej imprezy odbyła się w miejskiej bibliotece. Na tę część spotkania złożyły się część oficjalna, muzyczno-słowna i kameralna. Część oficjalną prowadził kierownik Urzędu Stanu Cywilnego Rafał Miszczuk. W części oficjalnej nastąpiły dekoracje par małżeńskich okolicznościowymi medalami prezydenta RP za długoletnie życie małżeńskie, wręczenie jubileuszowych dyplomów Złotych Godów z Urzędu Stanu Cywilnego w Terespole oraz wręczenie dyplomów z okazji 50-lecia sakramentu małżeństwa z błogosławieństwem i modlitwą od terespolskiego proboszcza ks. Mirosława Krupskiego. Dekoracji par małżeńskich oraz wręczenie dyplomów „Złotych Godów” dokonał burmistrz

Jacek Danieluk przy udziale przewodniczącego Rady Miasta Jarosława Tarasiuka i kierownika Urzędu Stanu Cywilnego Rafała Miszczuka oraz ich zastępców Ewy Zając i Piotra Zaremby. Natomiast wręczenie dyplomów 50-lecia sakramentu małżeństwa dokonał ks. Łukasz Borowski. Część słowno-muzyczną poprowadził prezes Klubu Seniora Srebrny Włos w Terespole Ryszard Korneluk. W tej części imprezy wystąpił Zespół Śpiewaczy Echo Polesia pod dyktando Tomasza Jezuita, z okolicznościowymi utworami, w tym występem solistki Barbary Grądzkiej. Okolicznościowe wiersze własnego autorstwa recytowali Kazimierz Michałak i Ryszard Korneluk, który dodatkowo odczytał tekst autorstwa Ady Zajko. Wszyscy zebrani odśpiewali tradycyjne polskie STO LAT.

W części kameralnej wzniesiono jubileuszowe lampki szampa oraz nastąpił wspólny obiad „50-latków” z burmistrzem i przedstawicielami terespolskiego samorządu. Oczywiście, jak przy tego rodzaju imprezie zebrani mogli porozmawiać towarzysko.

Tekst Adam Jastrzębski
Foto Piotr Zaremba

Z życia Akademickiego Liceum Ogólnokształcącego

W minionych miesiącach w Akademickim Liceum Ogólnokształcącym w Terespolu wiele się wydarzyło. Wydarzenia edukacyjne, patriotyczne i kulturowe wypełniły kalendarz szkoły.

16 lutego o godzinie 10.00 w Akademii Białskiej Nauk Stosowanych im. Jana Pawła II odbył się konkurs dotyczący Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej. Organizatorami konkursu był Poseł na Sejm RP pan Dariusz Stefaniuk oraz Biuro Komunikacji Społecznej Kancelarii Sejmu. Wydarzenie poprzedziły wykłady na temat architektury sejmowej, współczesności polskiego parlamentaryzmu oraz trybu ustawodawczego. Odnieśliśmy ogromny sukces! Oliwia Tymon z klasy 2B zajęła III miejsce oraz Bartosz Stefaniuk z klasy 3B zajął II miejsce.



Szkoła miała zaszczyt gości w swoich murach Sekretarza Stanu pana Arkadiusza Czartoryskiego, Posła pana Dariusza Stefaniuka, Burmistrza Miasta Terespol pana Jacka Danieluka oraz Prezesa Combat Alert pana Marcina Korowaja. 3 marca 2023 roku podczas uroczystego spotkania klasy 1A i 2A Oddziału Przygotowania Wojskowego otrzymały bezpłatne wyposażenie wojskowe. Dodatkowo szkoła została wzbogacona o nowy sprzęt sportowy w postaci piłek do gry w siatkówkę i koszykówkę. Uczniowie z wdzięcznością i szacunkiem złożyli podziękowania dla naszych znakomitych gości w formie dyplomów. Spotkanie zwieńczyło słuchowisko przygotowane przez licealną młodzież.



Uczniowie Akademickiego Liceum Ogólnokształcącego wzięli udział w Festiwalu Języków i Kultur Słowiańskich, zorganizowanym przez Katedrę Rusycystyki Uniwersytetu Rzeszowskiego. Głównym założeniem organizatorów Festi-

walu jest to, aby stał się on spotkaniem dla wszystkich sympatyków języków i kultur Słowian, służył popularyzacji dorobku kulturowego i cywilizacyjnego krajów słowiańskich, rozbudzał wśród uczniów zainteresowanie językami słowiańskimi. W bogatym programie Festiwalu znalazł się m.in. „Test znajomości języka rosyjskiego dla uczniów szkół średnich”, do którego przystąpiło blisko 120 uczniów z Polski, Ukrainy i Białorusi. 10 uczniów Akademickiego Liceum Ogólnokształcącego zostało laureatami konkursów.



15 marca 2023r. Klasa 4 uczestniczyła w Dniu Otwartym w Akademii Białskiej. Maturzyści mieli okazję uczestniczyć w wielu ciekawych wykładach, uczniowie spotykali się ze studentami uczelni zaangażowanymi w działalność różnych organizacji. Tegoroczni maturzyści zostali zapoznani z ofertą kierunków studiów na uczelni, zasadami rekrutacji. Bardzo ciekawymi okazały się efekty działalności kół naukowych m.in. pokazy nowych technologii. Uczniowie wzięli również udział w konkursach i quizach z nagrodami.

W naszej szkole obchodziliśmy Tydzień Matematyki. 14 marca szczególną uwagę skupiliśmy na liczbie pi – π . Uczniowie przygotowali niespodziankę, w trakcie której tworzenia nie wiedzieli jaki będzie miała ona kształt. Mogli wykazać swój talent artystyczny i puścić wodze fantazji rysując wskazane cyferki na kartkach według swojego pomysłu. Takim sposobem stworzyli przepiękny i kolorowy „wąż”, który zawisł na ścianach szkolnego korytarza. Przedstawiał on ponad 200 kolejnych cyfr liczby π ! W konkursie „Math Master” uczniowie nie tylko musieli wykazać się wiedzą matematyczną ale również znajomością języka angielskiego – test był po angielsku. W nagrodę młodzież otrzymała dyplomy za zajęte miejsca.

20 marca klasy uczniowie klas pierwszych udali się na wiosenną, integracyjną wycieczkę do Lublina. Był to wyjazd wypoczynkowy. Pierwszym punktem było kino 4D. Uczniowie bawili się fantastycznie, szczególnie gdy wprawione w ruch fo-

tele dawały poczucie bycia, jak na rollercoasterze! Następnie młodzież udała się do „Let Me Out” przy ulicy Złotej. Uczniowie mieli dostęp do aż 6 pokoi – Sherlocka Holmesa, Grobowca Faraona, Psychiatryka 2.0, Diabelskiego Cyrku oraz Kłątwy Majów. W ciągu 60 minut musieli rozwiązać zagadki, które okazały się być trudne i wymagające. Jednak wszyscy odnieśli sukces i udało się wyjść z pomieszczeń. Śmiało można stwierdzić, że wyjazd należał do udanych. Uczniowie odpoczęli i mile spędzili wspólnie czas.



21 marca w ALO w Terespolu odbyły się Pierwsze Zawody w Wyciskaniu Sztangi Leżąc. Mieliśmy przyjemność gościć sędzię pana Ireneusza Czupryna, Burmistrza Miasta Terespol pana Jacka Danieluka oraz Sekretarza Miasta Terespol pana Józefa Paderewskiego. Zawodnicy byli podzieleni na kategorie wagowe. Sprzęt użyczyło Miejskie Centrum Kultury Sportu i Rekreacji w Terespolu dzięki uprzejmości pana Huberta Raszplewicza. Pomysłodawcy zawodów to Kacper Kosiński, Kacper Polko oraz Dawid Zub uczniowie klasy 2A. Gratulujemy każdemu zawodnikowi wyniku i dziękujemy kibicom za ogromny doping i wsparcie. Nagrody ufundowała przez Młodzieżowa Rada Miasta Terespol.



Akademickie Liceum Ogólnokształcące odwiedziły również studentki Rusycystyki z Akademii Białskiej. 4 kwietnia 2023 roku przeprowadziły one ciekawe zajęcia. Dotyczyły one „fałszywych przyjaciół tłumacza”. Słowa lub wyrażenia, które kryją się pod tym określeniem, przysparzają czasem trudności w nauce. Jednak uczniowie świetnie poradzili sobie z tłumaczeniami.

30 marca 2023 roku Państwowa Akademia Nauk Stosowanych w Chełmie (Instytut Neofilologii – Katedra Sławiastyki) przeprowadziła kolejną edycję konkursu dla uczniów szkół ponadpodstawowych z terenu województwa lubelskiego. Uczennice Akademickiego Liceum Ogólnokształcącego zajęły znaczące miejsca: I miejsce ex aequo Ksenia Dzemidovich klasa 3b i Anastazja Mukha 3c III miejsce Anastazja Cherviakouskaya 2b. Uczennice wspierały p. Elżbieta Kuczko i p. Joanna Juszcuk.



W piątek 21 kwietnia 2023 roku młodzież klasy 1a, 1b, 1c i za ALO w Terespolu udała się na wycieczkę do Warszawy. Pierwszym punktem zwiedzania było Muzeum błogosławionego księdza Jerzego Popiełuszki. Młodzież zapaliła znicze na grobie księdza, a potem zwiedziła muzeum. Pani przewodnik przybliżyła historię życia i kapłaństwa księdza Jerzego oraz jego tragiczną śmierć. Kolejnym punktem na trasie był Hangar 646 na Mokotowie. Młodzież odbyła tam zajęcia wychowania fizycznego pod bacznym okiem trenerów. Następnie udali się na posiłek, a na koniec wycieczki wybrali się do Planetarium na seans „Niewidzialny wszechświat”.



28 kwietnia 2023 r. odbyło się zakończenie roku szkolnego w klasach maturalnych. Uroczystość uświetnili zaproszeni goście: rodzice, Burmistrz Miasta Terespol pan Jacek Danieluk, Sekretarz Miasta pan Józef Paderewski, Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Terespol pani Ewa Zając, Przewodnicząca Komisji Finansów, Spraw Gospodarczych i Publicznych Rady Miasta pani Urszula Artecka, oraz ksiądz prot. Jarosław łoś i ksiądz kanonik Mirosław Krupski. Pani dyrektor Agnieszka Kulicka serdecznie powitała zebranych, szczególnie bohaterów dzisiejszej uroczystości – abiturientów Akademickiego Liceum Ogólnokształcącego w Terespolu. Wszyscy uczniowie klasy IV uzyskali dobre oceny, średnia klasy wyniosła 4,1 ale szczególne osiągnięcia nagrodzone świadectwem z wyróżnieniem, książkami i stypendium Burmistrza Miasta Terespol uzyskało 5 uczennic. Przedstawiciele absolwentów podziękowali wychowawczyni Joannie Moździerz, nauczycielom, pani dyrektor za wszelką pomoc w zdobywaniu wiedzy. Szczególne podziękowania skierowali do pań Ani Łojko i Krystyny Trzaskalskiej „dziękujemy za nauczenie porządku i szacunku dla pracy innych ludzi”. Pani Patrycja Prokopiuk wręczyła podziękowania za pracę w Szkolnym Samorządzie Uczniowskim. Pani Agnieszka Kulicka podsumowała pracę klasy w ciągu czterech lat nauki. Podziękowała również za wsparcie rodzicom i przedstawicielom władz miasta, za wszel-

ką pomoc oraz inspiracje do działania. Uroczystość uświetnił występ uczniów klasy trzeciej przygotowany przez panie Annę Juchimiuk i Agnieszkę Leszek.



2 maja 2023 roku w szkole odbył się turniej szachowy zorganizowany przez Młodzieżową Radę Miasta. W turnieju wzięło udział 17 uczestników którzy mierzyli się ze sobą w 5 partiach. 1 miejsce zajął Wiktor Pikula, 2 – Krzysztof Gołębiowski, 3 – Piotr Gołębiowski. Sędziami byli Filip Samociuk, Mateusz Maliszewski oraz Bartosz Stefaniuk Nagrody – statuetkę i książki ufundował Urząd Miasta Terespol.



23 maja 2023 uczniowie oddziału medycznego z Joanną Moździerz wzięli udział w warsztatach oznaczania składników mineralnych w miodach, sokach i produktach zbożowych za pomocą spektrometru ICP-OES, w pracowni pani profesor Iwony Mystkowskiej. Pracownia znajduje się w Regionalnym Centrum Badań EKO-TECH Akademii Białskiej. Następnie wysłuchali ciekawego wykładu pani magister Anny Śnieć „Jak jest słodczyce i nie tyć”. Po wykładzie degustowaliśmy zdrowe słodczyce i koktajle oraz poddaliśmy się analizie składu ciała na aparacie TANITA. Można było również zasięgnąć porady pani dietetyk. Były to dobrze spędzony czas. Zajęcia bardzo ciekawe.



Realizując zadania Szkolnego Programu Wychowawczo-Profilaktycznego w Akademickim Liceum Ogólnokształcącym w Terespolu w roku szkolnym 2022/2023, opracowanym na podstawie diagnozy w zakresie występujących w środowisku szkolnym potrzeb rozwojowych uczniów, w tym czynników chroniących i czynników ryzyka, ze szczególnym uwzględnieniem zagrożeń związanych z uzależnieniem od technologii

cyfrowych i hazardu w dniach 24 i 25 maja 2023 r. młodzież tuż liceum wzięła udział w spotkaniach z funkcjonariuszami Izby Administracji Skarbowej w Lublinie – mł. asp. M. Wasilczukiem i nadkom. M. Trochimiukiem oraz kuratorem specjalistą Sądu Rejonowego II Zespołu Kuratorskiej Służby Sądowej do Wykonywania Orzeczeń w Sprawach Rodziny i Nieletnich w Białej Podlaskiej – M. Wawryniukiem. Spotkanie z funkcjonariuszami IAS w Lublinie zostało zrealizowane w ramach Akcji edukacyjnej: „HAZARD? NIE DAJ SIĘ WCIĄGAĆ!”. Natomiast kurator przedstawił w/w tematykę od strony prawnej. Dzięki profesjonalizmowi w podejściu do uczniów, przekazywaniu cennych informacji w sposób przystępny, dużemu poczuciu humoru, spotkanie z młodzieżą naszej szkoły było niezwykle wciągające, a poszczególne elementy pogadanki i przedstawione prezentacje – zapadły w pamięć uczniów.



48 szkół z województwa lubelskiego otrzyma dofinansowanie na stworzenie nowoczesnych ekopracowni. Rozwój infrastruktury edukacyjnej jest możliwy w ramach rozstrzygniętego właśnie konkursu Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Lublinie pn. „Ekopracownia – zielone serce szkoły”. Dzięki dotacji uczniowie zyskają przyjazne miejsca do nauki i rozwijania swoich zainteresowań z zakresu przedmiotów przyrodniczych oraz odnawialnych źródeł energii (OZE).

ALO w Terespolu jest laureatem konkursu „Ekopracownia – zielone serce szkoły”. Ekopracownie OZE! Projekt budowy nowoczesnych ekopracowni w szkołach, realizowany jest przez Wojewódzkie Fundusze Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej (WFOŚiGW). Ma on na celu kształtowanie postaw proekologicznych oraz zwiększenie świadomości ekologicznej młodego pokolenia w zakresie m.in. czystego powietrza, odnawialnych źródeł energii czy niskoemisyjnego transportu. Zarząd WFOŚiGW w Lublinie zatwierdził listę laureatów konkursu w woj. lubelskim. Znajduje się na niej 48 placówek – 24 z nich stworzy ekopracownie przyrodnicze, zaś kolejne 24 ekopracownie OZE. Na te pierwsze dofinansowanie wynosi do 50 tys. zł, zaś na drugie do 75 tys. zł. łączna pula udzielonych dotacji wyniesie nawet 3 mln zł. Zgodnie z harmonogramem konkursu najpóźniej do końca maja 2023 roku z wybranymi placówkami zostaną podpisane umowy, a na początku czerwca rozpoczną się prace wykonawcze.

ALO

100 Lat Łobaczewa Małego

Łobaczew Mały w Gminie Terespol powiecie białskim świętuje jubileusz 100 lat istnienia.

Oto w jakich okolicznościach powstał Łobaczew Mały i dotrwał do tego jubileuszu, i jak się prezentuje dzisiaj.

Osiedlająca się w XVIII wieku w pobliżu rzeki Bug ludność nękana była coraz częściej i coraz większymi wylewami rzeki /szczególnie w latach 1853-1855/. Spowodowało to masowe przenoszenie się mieszkańców na odleglejsze, bezpieczne od powodzi tereny. Ziemie te należały do folwarku Łobaczew i utrzymywane /obrabiane/ przez tych ludzi. Zarządcy folwarkiem Łobaczew chcąc zapobiec exodusowi osadników zaplanowali na terenie folwarku parcelację z przeznaczeniem na osadnictwo. Plan taki sporządzono w 1856 r., po czym następuje powolne, jednostkowe osiedlanie się ludzi.

Odradzająca się po zakończeniu I wojny światowej państwowość polska przystępuje do porządkowania między innymi własności gruntów rolnych.

Reforma rolna z 1922 r. potwierdziła wydzielone działki do osadnictwa nowej wsi, którą nazwano Nowy Łobaczew.

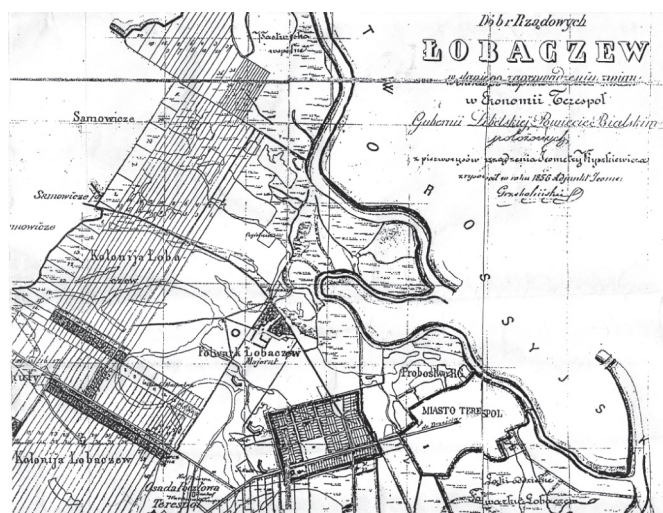
W następnych latach stabilizacji i porządkowania zmieniono nazwę miejscowości na Łobaczew Mały i z tą nazwą przetrwała 100 lat.

Mieszkańcy Łobaczewa Małego postanowili uczcić tą rocznicę i 27 maja br. w świetlicy wiejskiej odbyło się świętowanie. Organizacją uroczystości zajęło się Koło Aktywnych Kobiet Łobaczewa Małego pod przewodnictwem Jolanty Gawryluk. Były więc wspomnienia z przeszłości jak te, że w latach 50 – tych, 60 – tych i 70 – tych ubiegłego wieku ożywienie w sposobie prowadzenia gospodarstw rolnych, możliwości dodatkowych, korzystnych dochodów finansowych wywołało zapotrzebowanie na uprawę ogórków i zmian ustrojowych, które zmieniły sposób bytowania mieszkańców.

Prowadzenie małych gospodarstw rolnych staje się nieopłacalne, a więc coraz więcej mieszkańców podejmuje pracę zarobkową. Z krajobrazu znikają budynki gospodarcze takie jak stodoły czy obory, przybywa natomiast trawników i ogródków kwiatowych zmieniając ogólny wizerunek wsi.

Świetlica wiejska służy nie tylko urzędowym zebraniom mieszkańców, ale staje się też bazą działalności kulturalno-bytowej. Inicjatorką jej budowy była ówczesna radna Gminy Terespol, w której strukturach jest Łobaczew Mały. Za jej kadencji rozpoczyna się aktywna działalność kulturalna mieszkańców.

Dużą aktywnością wykazuje się Jolanta Gawryluk, która w 2006 r. zostaje wybrana radną Gminy Terespol i to motywuje ją do jeszcze większego zaangażowania. Z jej inicjatywy powstało Koło Aktywnych Kobiet Łobaczewa Małego. Działalność koła ukierunkowana jest głównie na kulinariach i występach zespołu śpiewaczego.



Działalność kulinarna to wykonanie i prezentacja oryginalnych z przeszłości potraw, w czym osiągają sukcesy na terenie całej Polski.

Zespół śpiewaczy „Łobaczewianki” prezentuje się na licznych uroczystościach w kraju, jak też podczas Dni Miasta Brześć /Białoruś/ zdobywając kolejne nagrody.

Ożywiona w ten sposób aktywność mieszkańców sprawia, iż Łobaczew Mały jest rozpoznawalny daleko poza powiatem białskim.

Zorganizowana przez Koło Aktywnych Kobiet uroczystość, jak prezentuje dekoracja sceny, to także z racji jubileuszy: 10 lat zespołu „Łobaczewianki” i 15 lat Koła Aktywnych Kobiet Łobaczewa Małego na fotografii w reprezentacyjnych strojach, optymistycznych nastrojach i planach na następny wiek, w który społeczność Łobaczewa Małego wchodzi w liczbie 230 mieszkańców.

Kazimierz Michalak

Terespol ma relikwie św. Jana Pawła II

W 103. rocznicę urodzin Wielkiego Polaka, 18 maja 2023 r. do terespolskiego kościoła pw. św. Trójcy wprowadzono procesyjnie i zainstalowano relikwie św. Jana Pawła II. Relikwie zostały wprowadzone uroczyście przez małżeństwo terespolskie w asyście ks. Mirosława Krupskiego proboszcza parafii w Terespolu oraz Bractwo Kurkowe, duchownych i służbę liturgiczną.

Relikwie w postaci cząstki krwi świętego znajdują się w relikwiarzu odebranym przez ks. M. Krupskiego od kardynała krakowskiego Stanisława DZIWIŚA. Relikwiarz z relikwiami został umieszczony w specjalnie przygotowanym relikwiarium, po lewej stronie terespolskiej świątyni. W czasie tego niezwykłego wydarzenia została odprawiona okolicznościowa msza święta, którą celebrował ks. Wiesław Nestoruk w koncelebrze z ks. M. Krupskim i marianinem o. Markiem Żukiem pochodzącym z parafii Terespol, pracującym aktualnie na Ukrainie w Odessie. Relikwie poświęcił ks. Wiesław Nestoruk. Przed relikwiami dzieci piewszokomunijne oraz osoby starsze złożyły wiązanki kwiatów. Zgromadzeni wierni ucałowali relikwie świętego.

Tekst i foto Adam Jastrzębski.



Nasza Szwajcaria Nepelska

Przyszła długo oczekiwany maj 2023 roku. Spragnieni kontaktu z przyrodą, wybraliśmy się doborową grupą do Szwajcarii Podlaskiej zwanej również nepelską.

Po uprzednim zgłoszeniu naszego pobytu w strefie przygranicznej w Straży Granicznej w Bohukałach wyruszyliśmy od mostu w Neplach, wzdłuż rozlewisk rzeki Krzny w stronę Bugu.

Może zdjęcia, znajdujące się na okładce w części oddadzą klimat tej wycieczki. Był to niezapomniany spektakl rozkwitu zieleni w całej swojej wiosennej okazałości, przy przejmującym wtórze śpiewających ptaków i widoku meandrującej w tym miejscu, nabrzmiałej wodą rzeki Bug.

Falujące, pokryte kwitnącymi właśnie konwaliami wzgórze Kalwarii Nepelskiej przywoływały myśl, że znajdujemy się gdzieś daleko – może za granicą, w dziewiczym miejscu, nie tkniętym przez cywilizację, z pejzażem, który oczarowuje i pozostaje długo w pamięci.

Wędrówka nasza wiodła wydeptanymi naturalnie ścieżkami wzdłuż zakoli rzeki. Przystawaliśmy na „tarasikach widokowych” chłonąc zapierające dech w piersiach widoki, aby ich obraz pozostał w naszych sercach na długo.

Na jednym z wysokich nadrzecznych urwisk spotkaliśmy pełniących tam służbę żołnierzy, którzy pilnują naszej granicy. Po wylegitymowaniu nas, miło spędziliśmy z nimi czas. Okazali się młodymi, mądrymi ludźmi, zainteresowanymi historią, kulturą i tradycją naszych kresowych terenów.

Po pewnym czasie ponownie byliśmy sprawdzani, tym razem przez funkcjonariuszy Straży Granicznej poruszających się



wojskową łodzią motorową.

Jeszcze przed kilkoma laty, przed wojną na Ukrainie, była możliwość popłynięcia rzeką Bug – kajakami, pod warunkiem, że nie zacamuje się po białoruskim brzegu. Obecnie taki spływ kajakowy jest niemożliwy.

Cóż, na naszych oczach świat się zmienia i nie wiadomo czego jeszcze rzeka Bug będzie świadkiem. Bądźmy jednak dobrej myśli i ciesmy się naturą,

Która szczęśliwie jest tak blisko nas.

Justyna Mazur Lipecka

Podsumowanie konkursu na „Najpiękniejszą palmę wielkanocną”



z kwietnia w Niedzielę Palmową w świetlicy wiejskiej w Małaszewiczach odbyło się podsumowanie oraz wręczenie nagród w konkursie na „Najpiękniejszą palmę wielkanocną”, ogłoszonym przed kilkoma tygodniami przez ks. Proboszcza Andrzeja Wolanina, który zasponsorował uczestnikom nagrody. W uroczystościach udział wzięła dyrektor Gminnego Centrum Kultury Dorota Szelest, która także wsparła konkurs nagrodami.

Spotkanie w świetlicy poprzedziła uroczysta msza św. sprawowana przez ks. Proboszcza oraz procesja z palmami wokół kościoła. Po zakończonym nabożeństwie wierni zgromadzili się w sali świetlicowej, gdzie ich palmy zostały wyeksponowane na specjalnie przygotowanym stanowisku, a następnie ocenione przez jurorki.

Prace w konkursie oceniano w trzech kategoriach: dzieci, młodzież oraz dorośli. Przygotowanych zostało 28 przepięknych palm – w większości wykonanych zupełnie własnoręcznie. Palmy różniły się zarówno wielkością, jak i materiałami, z których zostały wykonane. Jedne trudno było utrzymać ze względu na wysokość, inne z kolei zachwycały pięknem własnoręcznie wykonanych kwiatków i ozdób z bibuły.

Komisja konkursowa miała bardzo trudne zadanie i zdecydowała się przyznać nagrody wszystkim dzieciom, które zgłosiły się do konkursu. I miejsce przyznano Hani Denisiuk oraz Miko-

łajowi Kolańskiemu, II przypadło Janowi Szelestowi, natomiast trzecie miejsce zajęli: Fabian Sacewicz, Antoni Mańkucki, Jakub Kijuk, Alicja Borowik, Michał Pytka, Magda Litwiniuk, Piotrek Litwiniuk, Eryk Tychmanowicz, Krzysztof Zbaracki, Zofia Mroczek, Marcel Zbaracki, Kacper Lewczuk.

Wyróżniono ponadto palmę przygotowaną przez Klub Seniora „Złoty wiek” w Małaszewiczach.

W kategorii młodzieżowej I miejsce zajęła Alicja Hołownia, natomiast II Zuzanna Borowik.

Wśród dorosłych pierwszą nagrodę otrzymała Edyta Bojczewska, drugą Bożena Kłos, natomiast trzecią Krystyna Sowa.

Pamiątkowe dyplomy oraz nagrody trafią także do Barbary Leszek, Eleonory Litwiniuk, Heleny Gurynowicz, Bożeny Korneluk, Barbary Ciepłej, Teresy Chuda, Bogumiły Kaczmar oraz Księdza Proboszcza.

Podsumowanie konkursu na świetlicy zorganizowała sołtys Kamila Korneluk wspólnie z członkiniami KGW „Czerwone Szpileczki” Katarzyną Dąbrowską, Wiolettą Niczyporuk oraz Karoliną Mroczek.

Podczas spotkania odbył się także kiermasz ozdób wielkanocnych wykonanych przez dzieci oraz rodziców klasy III Szkoły Podstawowej w Małaszewiczach.

Kamila Korneluk

31. Finał WOŚP

Za nami 31. Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy, który jest jednym z największych wydarzeń charytatywnych na świecie. Terespol od wielu lat ma zaszczyt grać wspólnie z ekipą fundacji Jurka Owsiaka. Tegoroczny finał odbył się w ostatnią niedzielę stycznia, tj. 29.01. Celem zbiórki była walka z sepsą u dzieci i dorosłych. Sepsa jest zespołem objawów świadczącym o zakażeniu organizmu, który nieleczony prowadzi do niewydolności wielonarządowej i w konsekwencji do zgonu.

Terespolskiemu sztabowi WOŚP udało się zebrać łącznie 27 430,16 zł i jest to nasz rekord! Na taką kwotę złożyły się 3 działania: kiermasz ciast, aukcja gadżetów oraz zbiórka pieniędzy do puszek.

Termin tegorocznego finału WOŚP zbiegł się jednak z XXVI Międzynarodowym Festiwalem Kolęd Wschodniosłowiańskich (28-29.01) więc terespolski sztab postanowił przenieść aukcję gadżetów o 2 dni wcześniej – na piątek (27.01) do restauracji Galeria Smaków. Pomimo początkowych obaw dotyczących frekwencji – publiczność dopisała!

Tego wieczoru wylicytowano kilkadziesiąt rzeczy przekazanych przez Fundację WOŚP (koszulki, czapki, kalendarze, notesy, magnesy, itp.) oraz różnego rodzaju bony, wauczery, karnety, wyroby rękodzielnicze i kosztowności przekazane przez lokalnych darczyńców: firmy, instytucje, organizacje społeczne i osoby prywatne. Zebrano tego wieczoru do puszek łącznie 7158,53 zł.

Dużą atrakcją pomiędzy licytacjami były występy dzieci i młodzieży z Terespolu. Całą imprezę otworzyły tanecznie przedszkolaki, a po nich Mateusz Niedziela zadebiutował przed naszą publicznością grając na gitarze.

Później zatańczyły dziewczyny z grupy tanecznej FLESZ Dance Company: Małgosia Wasiluk, Alicja Korbał, Lena Machnowska i Natalia Szofoniuk.

Swój talent wokalny zaprezentowały: Hania Bednarzak, Magdalena Wójcicka, Natalia Szofoniuk i Angelika Pieńkus.

Gwiazdą wieczoru był Adrian Litewka – ceniony w regionie wokalista, któremu akompaniował na gitarze Marek Kowalczyk. Nie zabrakło bisu.

Przez całą niedzielę 40 wolontariuszy (dzieci i młodzież) zbierało pieniądze do puszek na terenie Terespolu i okolic. Po przeliczeniu okazało się, że uzbierano kwotę 18889,33 zł. Dziękujemy Katarzynie Polaczuk oraz Elizie Lańskiej, Edycie Krzemieńskiej, Aleksandrze Królik i Alinie Popławskiej za całonocną opiekę nad wolontariuszami!

Tydzień wcześniej odbył się kiermasz ciast, który zorganizowany został przez niedawno powołaną Młodzieżową Radę Miasta. W obydwu szkołach (SP nr1 i ALO) słodkie wypieki rozeszły się bardzo szybko. Zebrano łącznie 1382,30 zł. Kwota została przekazana do puszek wolontariuszy.

Podziękowania za wsparcie rzeczowe i organizacyjne należą się: naszym wspieranym wolontariuszom, członkiniom



sztabu WOŚP w Terespolu, uczestnikom i zwycięzcom aukcji oraz partnerom: Bank PKO BP w Terespolu, Terespolskie Studio Filmowe, Młodzieżowa Rada Miasta Terespol, Szkoła Podstawowa nr1 w Terespolu, Akademickie Liceum Ogólnokształcące PSW w Terespolu, Komisariat Policji w Terespolu, Tomek Oleszczuk i Mirek Łojko – Free Sound, Restauracja GALERIA SMAKÓW, Agnieszka Drab, Firma Reklamowa GRAFI – Beata Szefer.

Darczyńcy przedmiotów na aukcję: Fundacja WOŚP, Burmistrz Miasta Terespol Jacek Danieluk, Sekretarz Miasta Terespol Józef Paderewski, Radny powiatu białskiego – Wojciech Mitura, Radna miasta Terespol – Dorota Szprychel, Instruktorka plastyki MCKSiR Terespol – Marcelina Łozak-Łada, Zarząd Klubu Piłkarskiego GRANICA TERESPOL, Gminne Centrum Kultury w Kobylanach, Polska Federacja Podnoszenia Ciężarów MASTERS, JUBILER PERFUMERIA – Stanisława Dac, Męski Zakład Fryzjerski „U RUDEJ», Ania Wakulska, Restauracja GALERIA SMAKÓW – Agnieszka Drab, GALERIA ZACISZE – Ewa i Tomasz Androsiukowie, Manufaktura Tortów JAKIE TO SŁODKIE – Kamila Maroszczuk, Siłownia IRON BODY w Terespolu – Justyna Raszplewicz, Pizzeria „PAPPA PIZZA” – Jarosław Częścik, Pizzeria PALERMO w Terespolu – Krzysztof Bogdan, Siłownia PROGRESS GYM w Terespolu, PASIEKA PRZY LESIE w Dobratyczach – Paweł Bandzarewicz, Uczniowie Zespołu Szkół im. W. Reymonta w Małaszewiczach, Stowarzyszenia na rzecz rozwoju miejscowości Łobaczew Duży, Koło Aktywnych Kobiet z Łobaczewa Małego i Zespół Łobaczewianki, RTSB Rail Transportation Service Broker GmbH, Redakcja pisma Goniec Terespolski, Walentyna i Janusz Tureccy, Grzegorz Puczka, Lech Mazur, Marzena Dmitruk, Joanna Chiluk, Małgorzata Tokarz, Monika Sapieszka, Mateusz Prokopiuk, Anna Jarocka, Danuta Chwedoruk, Mirosława Drab, Paulina Kamińska, Kinga Parafiniuk, Konrad Królik, Michał Zajęc redaktor Radia MORDOR.

Łukasz Pogorzelski

26. Festiwal Kolęd Wschodniosłowiańskich



W dniach 28-29.01.2023 (sobota i niedziela) w hali sportowej Miejskiego Centrum Kultury Sportu i Rekreacji w Terespolu odbyło się jedno z najważniejszych wydarzeń kulturalno-religijnych w tej części Europy – Międzynarodowy Festiwal Kolęd Wschodniosłowiańskich.

Była to 26. edycja festiwalu, który powrócił po dwóch latach przerwy spowodowanej pandemią Covid-19 oraz zakazowi przebywania w strefie nadgranicznej, który został wprowadzony wskutek kryzysu uchodźczego na polsko-białoruskiej granicy.

Festiwal w imieniu organizatorów: Prawosławnej Diecezji Lubelsko-Chełmskiej, Miejskiego Centrum Kultury Sportu i Rekreacji w Terespolu oraz Nadbużańskiego Centrum Kultury Prawosławnej w Terespolu, otworzyli: Arcybiskup Prawosławnej Diecezji Lubelsko-Chełmskiej JE Abel oraz burmistrz Terespolu Jacek Danieluk, którzy przywitani publiczność i zaproszonych gości.

Główni sponsorzy i darczyńcy: Fundacja Orlen, Fundacja PGNiG S.A. im. Ignacego Łukasiewicza, Fundacja KGHM Polska Miedź oraz Starostwo Powiatowe w Białej Podlaskiej.

Od lat do Terespolu przybywają wykonawcy z Europy Środkowej i Wschodniej, aby móc wspólnie pielęgnować wschodniosłowiańskie tradycje kolędnicze. W tegorocznej edycji wystąpiło 20 zespołów z Polski, Ukrainy, Słowacji i Rumunii. Każdy uczestnik, którym mógł być: chór, zespół kolędniczy lub zespół folklorystyczny wykonał co najmniej cztery kolędy, w tym dwie w tradycji kościoła wschodniego.

Międzynarodowy Festiwal Kolęd Wschodniosłowiańskich nie ma formuły konkursu. Zespoły traktowane są równorzędnie i uczestniczą w dwóch dniach przesłuchań festiwalowych. Ma na celu kultywowanie i pielęgnację wschodniosłowiańskich tradycji bożonarodzeniowych, ze szczególnym uwzględnieniem wielokulturowego i wielowyznaniowego Południowego Podlasia. Pięknie wykonane kolędy wywoływały zachwyt u licznie zgromadzonej publiczności.

W związku z trwającą w Ukrainie wojną, decyzją organizatorów w tej edycji festiwalu zabrakło przedstawicieli Rosji i Białorusi, a widownia okazywała wsparcie ukraińskim zespołom z Łucka, Nowowołyńska i Podhajec.

Na kolędowanie poza liczną publicznością przybyli, jak co

roku, znamienici goście: dyrektor gabinetu politycznego Wicepremiera Rady Ministrów, Ministra Aktywów Państwowych Jacka Sasina – Piotr Rycerski, doradca Premiera Jacka Sasina – Ryszard Madziar, poseł na Sejm RP – Dariusz Stefaniuk, przewodniczący Sejmiku Województwa Lubelskiego – Jerzy Sz waj, radna Sejmiku Województwa Lubelskiego – Barbara Barszczewska, członek Zarządu Urzędu Marszałkowskiego w Lublinie – Bartłomiej Bałaban i przewodniczący Rady Powiatu Białskiego – Mariusz Kiczynski.

Podczas inauguracji festiwalu burmistrz Terespolu Jacek Danieluk otrzymał w imieniu Świętego Soboru Biskupów Polskiego Kościoła Prawosławnego – Order Świętej Równiej Apostołów Marii Magdaleny III stopnia za pracę dla dobra Cerkwi Prawosławnej. Odznaczenie wręczył JE Arcybiskup Abel.

I DZIEŃ FESTIWALU – SOBOTA (28.01.2023):

- **Chór Parafii Prawosławnej św. ap. i ewangelisty Jana Teologa – Terespol**
- **Chór Biłgorajskiego Centrum Kultury Prawosławnej – Biłgoraj**
- **Zespół Wokalny Centrum Kultury, Turystyki, Młodzieży i Sportu – Podhajce (Ukraina)**
- **Chór Chełmskiego Centrum Kultury Prawosławnej – Chełm**
- **Chór CHABRY Parafii Prawosławnej Podwyższenia Krzyża Pańskiego – Narew**
- **Chór Rodziny Susidko – Sławatycze**
- **Chór Ziemi Włodawskiej VLODAVIENSIS – Włodawa**
- **Męski Kwintet GIACOSO – Jassy (Rumunia)**
- **Zespół Wokalny OKSAMIT – Łuck (Ukraina)**
- **Chór Wydziału Teologii Prawosławnej Uniwersytetu – Preszów (Słowacja)**

II DZIEŃ FESTIWALU – NIEDZIELA (29.01.2023):

- **Chór AKSIOPREPIA Nadbużańskiego Centrum Kultury Prawosławnej – Terespol**
- **Zespół Śpiewaczy NA SWOJSKĄ NUTKĘ – Zahorów**
- **Zespół Folklorystyczny VERVECHKA – Łuck (Ukraina)**
- **Chór Podlaskiego Centrum Kultury Prawosławnej – Biała**

Podlaska

- **Chór CHILD OF THE LIGHT Szkoły Artystycznej – Nowowołyńsk (Ukraina)**
- **Chór Parafii Prawosławnej Opieki Matki Bożej – Sławatycze**
- **Chór Żeńskiego Monasteru Opieki Matki Bożej – Turkowice**
- **Zespół Wokalny NOVO Domu Kultury – Nowowołyńsk (Ukraina)**
- **Zespół PEKTORAŁ – Łuck (Ukraina)**
- **Chór Duchowieństwa Prawosławnej Diecezji Lubelsko – Chełmskiej**

Serdeczne podziękowania kierujemy pod adresem ks. Jarosława Łosia – proboszcza parafii prawosławnej p.w. św. Jana Teologa w Terespolu i dyrektora Nadbużańskiego Centrum Kultury Prawosławnej w Terespolu, wszystkich patronów, partnerów, sponsorów, darczyńców i wolontariuszy wymienionym poniżej.

Honorowy patronat na uroczystością objął Minister Aktywów Państwowych – Jacek Sasin.

Parter Festiwalu: Urząd Marszałkowski w Lublinie

Darczyńcy i Sponsorzy finansowi: Fundacja Orlen, Fundacja PGNiG S.A. im. Ignacego Łukasiewicza, Fundacja KGHM Polska Miedź, Starostwo Powiatowe w Białej Podlaskiej, Radni Rady Miasta Terespol, Gospodarstwo Rolne Mazzoni, Urząd Gminy Terespol, Elżbieta Iwaniuk El-Kom, Urząd Gminy Piszczac, Nadleśnictwo Chotyłów, Urząd Gminy Zalesie, Urząd Gminy Kodeń, Urząd Gminy Tucznia, Radosław Sebastianiuk Radny Powiatu Białskiego

Sponsorzy rzeczowi: Zespół Szkół Publicznych nr 1 w Terespolu i. św. Królowej Jadwigi, Zespół Szkół im. Wł. St. Reymonta w Małaszewiczach, Urząd Miasta Terespol

SKŁADAMY SERDECZNE PODZIĘKOWANIA NASZYM WOLONTARIUSZOM BEZ KTÓRYCH WYDARZENIE NIE MOGŁOBY SIĘ ODBYĆ!

Łukasz Pogorzelski

Dzień Kobiet na sportowo

Wydział Sportu MCKSIR przy współpracy z Zespołem Szkół Publicznych nr1 w Terespolu w dniu 11 marca 2023 zorganizował dzień kobiet na sportowo.

Uczennice klasy VI,VII naszej jedynej rozegrały mecz siatkówki. Każda uczestniczka otrzymała pamiątkową koszulkę, medal oraz dyplom.

Wyróżniono również najlepsze zawodniczki: Lidia Lipiecka, Wiktoria Dajda, Zuzanna Andrzejku oraz dziewczyny które poczyniły w ostatnim czasie największy postęp: Mają Koper, Karolina Urbala, Lena Machnowska, które zostały nagrodzone

pamiątkowymi statuetkami.

Podziękowania należą się również nauczycielowi ZSP nr 1 Grzegorzowi Machnowskiemu za pomoc w organizacji oraz sędziowaniu zawodów. Wielkie brawa za postawę i uczczenie tego pięknego święta na sportowo.

„Partnerem wydarzenia LUBELSKIE DLA KOBIET jest Województwo Lubelskie». #LubelskieSmakujŻycie #Lubelskie #KierunekLubelskie

Łukasz Pogorzelski

Dzień Kobiet

Dnia 12 marca br. Miejskie Centrum Kultury, Sportu i Rekreacji w Terespole wspólnie z restauracją Galeria Smaków w Terespole zorganizowało obchody Międzynarodowego Dnia Kobiet. Tradycyjnie panie otrzymały życzenia, kwiaty i tort od władz miasta, w imieniu których głos zabrali burmistrz Jacek Daniełuk, sekretarz Józef Paderewski i radny Krzysztof Prokopiuk.

Monodram Anny Seniuk pt: „ Księga ziół Sandora Marai i nie tylko...” spotkał się z owacyjnym przyjęciem. Kunszt aktorski, dowcip, dystans do siebie i świata to wszystko sprawiło, że publiczność otrzymała traktat filozoficzny podany w sposób lekki i przyjemny.

Zachwyciła również młodzieńka skrzypaczka Oliwia Spychel, wykonując skoczne polki, oberki oraz liryczne, dawne, ludowe melodie. Dzięki niej wysłuchaliśmy dźwięków muzyki przy których wychowywały się nasze babcie i prababcie.

Na zakończenie znakomity koncert utrzymany w klimacie brzmień klubowych dał zespół ElectroAcoustic.

W loterii prezentowej kilkanaście pań wygrało słynne, ceramiczne wyroby z pracowni Miejskiego Centrum Kultury.

Dziękujemy pani Agnieszce Drab, właścicielce restauracji Galeria Smaków, za gościnne przyjęcie i wszelką pomoc w organizacji.

Mamy nadzieję, że każda osoba, która wzięła udział w tym wydarzeniu znalazła coś dla siebie. Poniżej zamieszczamy re-



lację foto, której autorem jest pan Lech Mazur.

Partnerem tegorocznej uroczystości, która odbyła się pod hasłem: LUBELSKIE DLA KOBIET było Województwo Lubelskie „Lubelskie Smakuj Życie!”.

Łukasz Pogorzelski

Warsztaty cukiernicze i Kiermasz Wielkanocny

W sobotę 1 kwietnia w sali gościnnej MCKSiR Terespol odbyły się warsztaty cukiernicze dla dzieci, które zorganizowała firma *Jakie to Słodkie* z Terespolu. Jej właścicielką jest była stażystka ośrodka kultury – Kamila Maroszczuk.

W zajęciach wzięło udział blisko 30 dzieci, które miały okazję własnoręcznie przyrządzić wielkanocnego mazurka. Najpierw ugniatanie, formowanie, potem pieczenie, smarowanie dżemem, a na koniec dekoracja różnokolorową czekoladą, migdałami, orzeszkami, skórką pomarańczy i kolorową posypką. Było słodko, a zapach unosił się w powietrzu.

Pięknie zdobione ciasta dzieci zabrały ze sobą, aby móc poczęstować domowników. Dziękujemy za zainteresowanie naszą wspólną ofertą kulinarną. Już czekamy na kolejną okazję, by móc zaprosić dzieci na warsztaty cukiernicze. Może wymyślimy coś na dzień matki?

Kolejnego dnia (02.04) odbył się Kiermasz Wielkanocny, podczas którego swoje wyroby wystawiła na sprzedaż pracownia plastyczno-ceramiczna kierowana przez Marcelinę Łozak-Ładę (anioły, jaja, króliki, baranki, kubki, filiżanki, miseczki, świąteczne kartki) oraz pracownia tkacko-krawiecka, którą opiekuje się Janusz Turecki (kurczaki, zające, obrazki z wyszywkami, filcowe torby).

Obecni byli także wystawcy z miasta i okolic, którzy prezentowali na sprzedaż swoje rękodzieła.

Swoją obecnością zaszczytili: Marzena Dmitruk, Jolanta Kalicka,



Agnieszka Kosieradzka-Biegajło, Marcin Dudek i Jolanta Utko-Łabicka, u których licznie odwiedzający terespolanie mieli okazję zakupić m.in. zdobione pisanki, stroiki, koszyczki, palmy, bukiety, biżuterię oraz drewniane opakowania na prezenty.

Dziękujemy powyższym wystawcom za obecność, a mieszkańcom za zainteresowanie naszą ofertą.

Łukasz Pogorzelski

Trzy spojrzenia na kulturę

W niedzielę 23 kwietnia w sali konferencyjnej Miejskiej Biblioteki Publicznej w Terespolu odbyła się trzecia edycja „Trzech Spojrzeń na Kulturę”. Cykl spotkań z bialskimi artystami reprezentującymi różne dziedziny twórczości poprowadził Maciej Szupiluk – animator kultury, bibliotekarz, poeta, filozof.



Zaproszonymi gośćmi byli: Sylwia Kalinowska – malarzka, Marek Jakubiak – gitarzysta jazzowy (Sijan i Takatu) oraz Jakub Pięta – pisarz fantasy („Młot na Króliki”). Opowiedzieli o swojej twórczości, skąd bierze się jej potrzeba, co jest inspiracją oraz w jaki sposób przebiega proces powstawania dzieła, czyli obrazu, prozy czy muzyki.

Dlaczego warto robić takie spotkania? Takie pytanie zadają: animator kultury (pracujący w domu kultury), mieszkaniec miasta, internauta, użytkownik kultury, a na końcu podatnik. Warto to robić, bo kultura to dla nas – ludzi to: być albo nie być w dzisiejszym świecie, skomplikowanym, naszpikowanym ideami, pomysłami, sporami. Dlatego warto rozmawiać, by go lepiej zrozumieć.

Takie spotkania – powiedzą złośliwi, są dla wybranych i np. przychodzą tylko ludzie bardzo aktywni w swoim mieście, co dbają o małą ojczyznę, szukają inspiracji do działania lub zachęty by samemu tworzyć, bo jak wiemy, na to nigdy nie jest za późno. Jednak konwencja spotkania, gdzie każdy może zadać pytanie, to dobra zachęta by w nim uczestniczyć i jest skierowana do wszystkich zainteresowanych i może przekonać wąt-

piących by wyjść z domu i przyjść na to wydarzenie.

Doświadczenia artystów są na wagę złota, bo to oni pomagają nam poruszać się w świecie kultury. Żywy kontakt ze sztuką to bezcenna wartość, którą trzeba pielęgnować.

Wielu artystów po pandemii wraca na sceny, do galerii, do domów kultury, centrów kultury i bibliotek, odbudowuje relacje ze swoimi fanami, odbiorcami sztuki. Twórcy zmieniają miejsca zamieszkania (praca zdalna), bo nie musi to być wielki ośrodek miejski tylko nawet mniejsze miasto, które nie wyklucza, a jest szansą na inne, ale też wartościowe życie. Dlatego to jest szansa dla wielu młodych twórców, bo ważne co robisz, a nie gdzie mieszkasz.

Bezpośredni kontakt na linii artysta – odbiorca zawsze niesie za sobą pozytywny wydźwięk, działa nie tylko motywująco na obydwie strony, ale poszerza horyzonty i zmienia punkt widzenia.

Spotkanie przemieniło się w długie rozmowy z artystami potwierdzając, że takie spotkania należy wpisywać w kalendarz wydarzeń w Terespolu, bo mają swoich odbiorców.

Maciej Szupiluk

Podwójne majowe święto

W tradycji Polaków 3 maja jest obchodzony zarówno jako rocznica uchwalenia drugiej w świecie (po Stanach Zjednoczonych Ameryki) i pierwszej w Europie demokratycznej Konstytucji oraz uroczystość maryjna Matki Bożej Królowej Polski.



Te dwa wydarzenia były obchodzone tradycyjnie także w Terespolu. 3 maja był poprzedzony towarzyszącymi imprezami kulturalnymi. 1 maja odbyła się Aktywna Majówka z Piłką Nożną dla dzieci klas I-IV na boisku „ORLIK” przy Zespole Szkół Publicznych Nr 1 przy ul. Sienkiewicza oraz turniej Tenisa Ziemnego na korcie miejskim przy ul. Wojska Polskiego i Majówkowy Turniej Szachowy dla uczniów szkoły podstawowej i liceum ogólnokształcącego. Z kolei 2 maja w parku miejskim odbyła się Majowa Potańcówka z tradycyjną muzyką taneczną w wykonaniu Janusza Pruniewicza. Tej imprezie ton nadali terespolscy seniorzy. A terespolskie seniorki upiekły wspaniałe ciasta. 3 maja 2023 r. w miejscowym kościele pw. św. Trójcy okolicznościową mszę świętą odprawił terespolski dziekan (i proboszcz) ks. Mirosław Krupski. Udział w niej wzięły poczty sztandarowe Straży Granicznej, Straży Pożarnej, terespolskich szkół, a także reprezentanci: Brygady Pancernej, policji, Izby Celno-Skarbowej, burmistrz i reprezentanci samorządów, Bractwa Kurkowego, seniorów, terespolskich szkół, firm i instytucji oraz parafianie. Oprawę muzyczną mszy św. wykonał organista Krzysztof Andrzejuk, zaś okolicznościowy psalm „Tyś wielką chlubą naszego narodu..” wyśpiewał Adam Jastrzębski. Na zakończenie mszy świętej odbyło się krótkie nabożeństwo

stanowiące ciąg nabożeństwa 40 godzinnego, rozpoczętego 1 maja. Po mszy świętej zebrani przemaszerowali w takt młodych werblistów i prowadzącego uroczysty pochód przed pomnik na skwerze miejskim. Tę część uroczystości prowadziła dyrektor Miejskiego Centrum Kultury Sportu i Rekreacji Anna Pietrusik. Przy pomniku stanęła warta honorowa złożona z Grupy Rekonstrukcyjnej pod przewodnictwem Wojciecha Prokopiuka oraz przedstawicieli Brygady Pancernej 18 Dywizji Zmechanizowanej, jak również poczty sztandarowe, Dziecięca Grupa Wokalno – Muzyczna Corda Vox pod dyrekcją Tomasza Jezuita, Bractwo Kurkowe z armatą i pozostali uczestnicy tego podniosłego wydarzenia. Przy dźwiękach hymnu narodowego śpiewanego przez zebranych, została wciągnięta flaga państwowa na maszt przy pomniku. Ks. M. Krupski odmówił okolicznościową modlitwę. Uczestnicy uroczystości złożyli przed pomnikiem wieńce, zapłonęły znicze. Do zebranych przemówił burmistrz Jacek Danieluk. Chór Corda Vox wykonał okolicznościową wiązkę pieśni. Przedstawiciele Bractwa Kurkowego oddali 3 honorowe czarnoprochowe salwy armatnie. Tego dnia zainteresowani mogli również obejrzyć ciekawe zbiory muzealne w miejscowej Prochowni

Tekst i foto Adam Jastrzębski

MAJÓWKA

Tegoroczna majówka w Terespolu miała charakter zarówno kulturalny, patriotyczny, jak i sportowy. Odbył się oficjalne obchody pod pomnikiem, potańcówka w parku miejskim oraz zawody sportowe.

W poniedziałek 1 maja odbyły się Majowy Otwarty Turniej Tenisa w Grze Pojedynczej na kortie miejskim oraz Piknik Piłki Nożnej na boisku Orlik.

Turniej tenisowy został zorganizowany przez członków sekcji tenisowej działającej przy MCKSiR: Bartosza Hoszczewskiego, Jakuba Iwaniuka i Mateusza Pilipczuka, i rozegrany systemem pucharowym – do jednego, pełnego zwycięskiego seta. W zawodach wzięło udział 12 osób.

Po wielu godzinach zmagania i sporej ilości ciekawych spotkań, pierwsza trójka turnieju prezentowała się następująco: Tomasz Maksymiuk – I miejsce, Wiesław Żuk – II miejsce, Mateusz Pilipczuk – III miejsce.

Nagrody rzeczowe oraz statuetki ufundowane przez MCKSiR Terespol, Urząd Miasta Terespol oraz przygotowane przez firmę EcoProject Cardboard – wszystkoztektury.pl w osobie Marcina Dudka. Serdecznie gratulujemy nie tylko zwycięzcom, ale także pozostałym graczom za sportową, przyjazną rywalizację.

Na boisku Orlik odbyła się aktywna majówka z piłką nożną dla dzieci z klas I-VI szkół podstawowych. Podczas dwugodzinnych zajęć dzieci wzięły udział w profesjonalnej jednostce treningowej, którą poprowadził trener na co dzień pracujący w Akademii Piłkarskiej „Podlasie” Biała Podlaska.

Bardzo cenna lekcja nie tylko dla zawodników na co dzień trenujących piłkę nożną, ale również dla tych, co z tą dyscypliną nie mają styczności regularnie.

We wtorek 2 maja Stowarzyszenie Rozwoju Gminy Miejskiej Terespol wspólnie z Klubem Seniora „Srebrny Włós” oraz restauracją Galeria Smaków zorganizowało w parku miejskim – Potańcówkę.

Oprawą muzyczno-wokalną zajął się ceniony w regionie wokalista Janusz Pruniewicz, który gościł już w naszym mieście w ubiegłym roku na imprezie z okazji święta niepodległości.

Organizatorzy zadbali także o ofertę gastronomiczną. Mieszkańcy mogli zakupić np. bigos, chleb ze smalcem i ogórkiem, a także kilka rodzajów ciast. Smakotyki rozchodziły się dość szybko.

Dodać należy, że prezes stowarzyszenia poprowadził konkursy z nagrodami: dla dzieci i dla dorosłych. Wydarzenie odbyło się dzięki wsparciu Urzędu Miasta oraz MCKSiR.

We wtorek w Akademickim Liceum Ogólnokształcącym odbył się turniej szachowy organizowany przez Młodzieżową Radę Miasta. Inicjatorem był akcja był Mateusz Maliszewski.

W turnieju wzięło udział 17 uczestników, którzy mierzyli się ze sobą w 5 partiach. 1 miejsce zajął Wiktor Pikula, 2 – Krzysztof Gołębiowski, 3 – Piotr Gołębiowski. Sędziami byli Filip Sa-



mociuk, Mateusz Maliszewski oraz Bartosz Stefaniuk.

Nagrody: statuetkę i książki zostały ufundowane przez Urząd Miasta Terespol.

W środę obchodzono uroczystość 232. rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 Maja, która rozpoczęła się mszą św. w kościele parafialnym pw. Świętej Trójcy w Terespolu.

Następnie uczestnicy na czele z pocztami sztandarowymi przemaszzerowali pod Pomnik Niepodległości, Nieznanego Żołnierza i 300-lecia Nadania Praw Miejskich Terespolowi, przy którym wartę pełnili: żołnierze 18 Dywizji Zmechanizowanej, członkowie Grupy Rekonstrukcji Historycznej „Terespol” oraz uczniowie Akademickiego Liceum Ogólnokształcącego.

Liczne delegacje: władz samorządowych powiatu białskiego, władz miasta Terespol, Straży Granicznej, Policji, Straży Pożarnej, a także przez dyrektorów miejskich szkół, instytucji samorządowych i przedstawicieli organizacji społecznych, złożyły wieńce przy dźwięku werbli w wykonaniu uczniów ZSP nr 1.

Okolicznościową modlitwę za ojczyznę odmówił ks. Dziekan Mirosław Krupski, a przemówienie wygłosił Jacek Daniełuk – burmistrz Terespolu. Odczytany został także list posała na sejm RP Dariusza Stefaniuka adresowany do mieszkańców Terespolu.

Kolejnym punktem był występ wokalne. Pieśni patriotyczne pod kierownictwem Tomasza Jezuita wykonał szkolny chór „Corda Vox” oraz soliści: Hanna Bednarzak i Maciej Badalski.

Łukasz Pogorzelski

Uroczystości z okazji 232. rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 Maja

Dni Świąt Narodowych upamiętniają najjaśniejsze karty w historii polskiego narodu, a nasza pamięć przywoła datę podjęcia największej w dziejach Polski reformy ustroju państwa.

„Witaj maj! Trzeci maj, u Polaków błogi Raj!” – śpiewamy radośnie jak nasi przodkowie. Oto na kartach historii, 232 lata temu pojawiła się polska konstytucja – pierwsza w Europie, a druga na świecie. Oto pojawiła się jutrzienka nadziei na ratowanie upadającej Rzeczypospolitej, której część terytorium została zaanektowana w wyniku I rozbioru, której ustrój toczył rak liberum veto, która była słaba i rozgrywana przez obce mocarstwa.

Oto ci, którzy ukochali Najjaśniejszą Rzeczpospolitą, którzy wzniesli się ponad prywatę i swoje interesy dokonali cudu – doprowadzili do uchwalenia Konstytucji 3 Maja. Trójpodział władzy z władzą wykonawczą – rządem zwanym Strażą Praw, sprawnie działająca władza ustawodawcza – Sejm i Senat, wprowadzenie głosowania większością i odrzucenie liberum veto, niezależna władza sądownicza, wpływ na ustawodawstwo stanu mieszczańskiego oraz uznanie chłopów jako integralnej części narodu – miały być filarami suwerennego, silnego, sprawiedliwego i nowoczesnego państwa. To były i są przymioty naszego narodowego ducha i charakteru. Dziś nasza Ojczyzna opiera się na tych samych wartościach, które stały się naszym skarbem, naszym dziedzictwem, a przede wszystkim obowiązkiem, by ich strzec i pielęgnować. Nic bowiem nie jest dane raz na zawsze.

3 maja przy pomniku Niepodległości i Nieznanego Żołnierza w Koroszczynie delegacje oraz zaproszeni goście złożyli hołd twórcom Konstytucji, zbudowanej wokół praw i swobód obywatelskich, tolerancji, wolności wyznania i pokoju. Kwiaty i wieńce w dniu uroczystości złożyła delegacja gospodarzy Gminy Terespol, Rady Powiatu Bialskiego, Placówek Straży Granicznej w Terespolu i Bohukałach, Komisariatu Policji w Terespolu, delegacja Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej w Ma-



łaszewiczach i Ochotniczej Straży Pożarnej z terenu gminy Terespol, a także delegacje placówek oświatowych z terenu Gminy Terespol oraz mieszkańcy wsi Koroszczyn. W obchodach brały również udział delegacje ze sztandarami OSP Gminy Terespol, S.P. im. J.U. Niemcewicza w Neplach, S.P. im. Orała Białego w Kobylanach, Z.S. im. K. Makuszyńskiego w Małaszewiczach oraz warta honorowa Z.S. im. Wł. St. Reymonta w Małaszewiczach.

Po części oficjalnej zgromadzeni przed pomnikiem goście oraz mieszkańcy gminy Terespol wzięli udział w Pikniku Majowym, który odbył się na terenie wiaty turystycznej przy świetlicy wiejskiej w Koroszczynie, gdzie na wszystkich czekał poczęstunek przygotowany przez Panie z Koła Gospodyń Wiejskich „Stowarzyszenie Kobiet Koroszczyn”. Na najmłodszych natomiast czekała dmuchana zjeżdżalnia i słodka niespodzianka w postaci lizaków w barwach narodowych oraz waty cukrowej.

Organizatorzy obchodów 232. rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 maja serdecznie dziękują wszystkim, którzy wzięli udział w uroczystościach, by wspólnie z nami świętować to patriotyczne wydarzenie.

GCK Kobylany

Tydzień Bibliotek 8-15 maj – czas na podsumowanie!

Za nami ostatni dzień tygodniowego Ogólnopolskiego Programu Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich. W ramach akcji Biblioteki w całej Polsce przez cały tydzień realizowały swoje autorskie programy promujące czytelnictwo. Zgodnie z hasłem tegorocznej odsłony Biblioteka jest jak przyjaciel, z którym dobrze spędza się czas. Każdy może znaleźć w niej coś ciekawego dla siebie. Oferta Biblioteki jest różnorodna i dostosowana do wielu potrzeb. To dlatego Bibliotekę można nazwać: Moją, Twoją, Naszą! I się z nią utożsamiać.

Gminna Biblioteka Publiczna w Kobylanach jak co roku włączyła się w tą akcję, przygotowując dla swoich czytelników urozmaiconą ofertę na każdy dzień. Oprócz zabaw, zajęć, quizów i konkursów, na każdego czytelnika, który odwiedził Bibliotekę w Tygodniu Bibliotek, czekała słodka wata cukrowa.

8 maja można było zmierzyć się w „**Baśniowym turnieju pokoleniowym**”. Każdy czytelnik GBP w Kobylanach, który nas odwiedził, wziął udział w turnieju wiedzy o bajkach i baśniach. Zasada była prosta! Losujemy pytanie, a za udzielenie prawidłowej odpowiedzi wręczany był upominek. Jak wiemy baśnie od wieków wspierają rodziców i dziadków w wychowaniu najmłodszych. Warto zatem powracać do tych dawnych, ale wciąż żywych bajek.

Promocja czytelnictwa jest jednym z istotnych obszarów działań bibliotek, dlatego też **9 maja** gorąco zachęcaliśmy do włączenia się w akcję „**Czytam w ciemno**”. Każdy czytelnik, który skorzystał ze zbiorów Biblioteki, wymieniał/wypożyczał książkę otrzymywał dodatkowo 1 pozycję z zupełnie innej dziedziny niż czytał dotychczas. Eksperyment miał za zadanie poszerzyć horyzonty, by nie zamykać się tylko na jeden punkt widzenia, temat czy gatunek. W związku z tym, że akcja bardzo spodobała się naszym czytelnikom, będziemy ją kontynuować.

Aby dotrzeć do szerszej grupy odbiorców lub osób dla których Biblioteka „nie jest po drodze”, **10 maja** zaproponowaliśmy konkurs on-line: „**Memory Biblioteczne**”. Aby wziąć udział należało skopiować link umieszczony pod śródowym postem, dopasować tytuł do autora, a 10 prawidłowych par wysłać na adres e-mail: mjaszczuk@gminaterespol.pl. Zwycięzcą był najszybszy gracz, który jako pierwszy wysłał maila z poprawnymi odpowiedziami.

11 maja z kolei do siedziby Biblioteki zaprosiliśmy najmłodszych czytelników, aby razem z nami „**Włączyli się do gry!**”. Tym razem graliśmy w gry planszowe dla dzieci, których zaletą jest ich funkcja społeczna i integracyjna. Planszówki bowiem ze względu na swą różnorodność stwarzają doskonałą okazję do integracji nie tylko z rówieśnikami ale też dorosłymi. Mamy nadzieję, że ta forma rozrywki na stałe wpisze się w ofertę naszej Biblioteki.



12 maja wybraliśmy się w „**Podróż z BESTSELLERAMI**”. Była to zabawa czytelnicza, dla naszych obserwatorów fanpage GCK i GBP w Kobylanach, która polegała na tym, by pod piątkowym postem napisać w komentarzu: tytuły książek oraz ich autorów, które są wyjątkowe i zostały w pamięci na długo, z różnych powodów. Taka forma podróży była inspiracją dla tych, którzy szukają wartościowych i godnych uwagi pozycji książkowych.

W sobotę **13 maja** na naszym fanpage udostępniliśmy link do weekendowego, interaktywnego „**Quizu bajkowego dla dzieci**”. Quiz miał charakter rozrywkowy, a zadaniem uczestnika było sprawdzenie swojej wiedzy z zakresu znajomości bajek i baśni, takich jak: *Królowna Śnieżka i siedmiu krasnoludków*, *Pinokio*, *Trzy Małe Świnki*, *Czerwony Kapturek*, *Kubuś Puchatek*, *Kopciuszek* itp.

15 maja, ostatniego dnia Tygodnia Bibliotek zainicjowana została długofalowa akcja pt. „**Zainspiruj nas!**”. W siedzibie GBP w Kobylanach stanęła skrzyneczka, do której każdy odwiedzający będzie mógł wrzucić swój pomysł na Bibliotekę. Może ktoś chciałby coś zmienić, lub wprowadzić coś innowacyjnego? Do tego celu służy specjalna anonimowa ankieta składająca się z 22 pytań, dotycząca m.in.: pracowników, promocji oraz oferty i funkcjonowania naszej Biblioteki. Mamy nadzieję, że odpowiedzi, podpowiedzi czy proponowane zmiany zainspirują nas, ulepszą naszą pracę, a także pozwolą wypracować ofertę dostosowaną do potrzeb wszystkich czytelników.

Serdecznie dziękujemy wszystkim, którzy razem z nami włączyli się w Ogólnopolski Program Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich **Tydzień Bibliotek 8-15 maj!**

Magdalena Jaszczuk

Koncert COHEN, OKUDŻAWA, STACHURA, KONDRAK w restauracji Galeria Smaków

W sobotę 11 lutego w terespolskiej restauracji Galeria Smaków odbył się koncert poezji śpiewanej w wykonaniu cenionego poety, gitarzysty i kompozytora Jana Kondraka – jednego z liderów Lubelskiej Federacji Bardów.

Artysta w ponad 2 godzinnym występie zaprezentował przede wszystkim utwory: Leonarda Cohena, Bułata Okudźawy (w przekładzie na język polski), Edwarda Stachury, a także własne kompozycje.

Bard opowiadając pomiędzy utworami raz zabawne, a raz refleksyjne anegdoty pokazał, że oprócz mocnego głosu i techniki gry na gitarze, ma też świetny kontakt z publicznością. Muzyk odwdzięczył się entuzjastycznie reagującej publiczności dwukrotnie bisując.

Dodatkową atrakcją jego koncertu był debiut sceniczny 6-letniej córki o imieniu Lea, która wykonała francuską melodię ludową. Oswojenie się dziecka ze sceną i publicznością z pewnością zapoczątkuje w późniejszych występach.

Frekwencja przerosła oczekiwania organizatorów. Widząc tak duże zainteresowanie kupnem biletów i rezerwacjami stolików postanowili na koncert zaadoptować dolną, większą salę. Bilety w przedsprzedaży zakupiło blisko 150 osób, co daje podstawy by móc organizować częściej tego rodzaju wydarzenia. Może nawet popularne stand-upy?

Zanim koncert rozpoczął się, odbyła się dla chętnych degustacja win przygotowana przez Zbigniewa Zamielskiego z fir-



my Sommolier CityWine. Prowadzący omówił jakie są rodzaje wina i czym się charakteryzują względem smaku i aromatu.

Obecna podczas imprezy była także przedstawicielka firmy kosmetycznej Mary Kay – Ilona Wasyluk, która prezentowała produkty związane z pielęgnacją urody.

Organizatorzy: Jan Kondrak przy wsparciu Miejskiego Centrum Kultury Sportu i Rekreacji w Terespole oraz restauracji Galeria Smaków.

Łukasz Pogorzelski

Teatralne występy dla przedszkolaków

Dzień Dziecka w przedszkolu miejskim „Nadbużańskie Skrzaty” miał w tym roku niepowtarzalną oprawę. Rodzice trzech grup przedszkolnych przygotowali swoim pociechom występy teatralne, zachwycając grą aktorską i zaangażowaniem w stworzenie tych spektakli. Rodziców zachęciły do występów wychowawczynie Kamila Korneluk, Wiesława Sacharczuk oraz Marzena Butrym. Grupa „Pszczółki” obejrzała bardzo swobodną adaptację „Kopciuszka”, „Stokrotki” miały przyjemność zobaczyć „Królową Śnieżkę”, natomiast rodzice „Skowronków” wystawili bajkę „Smerfy” wszystkim przedszkolakom.

Każde z przedstawień opowiadało inną historię, wszystkie łączył fakt, że rodzice bardzo mocno włączyli się w przygotowania. Pomagali w tworzeniu scenografii i kostiumów, wyuczali się długich kwestii na pamięć i z ochotą uczestniczyli w próbach.



Praca aktorów oraz wychowawczyń została nagrodzona brawami i okrzykami radości dzieci, dla których te występy były prawdziwymi spotkaniami z teatrem.

Kamila Korneluk

Wernisaż

W niedzielę 21 maja w sali konferencyjnej Miejskiej Biblioteki Publicznej w Terespolu odbył się wernisaż wystawy malarstwa Joanny Romanowskiej.

Malarka jest absolwentką Wydziału Humanistycznego UMCS w Lublinie oraz studiów podyplomowych z zakresu kultury i doktoranckich na Wydziale Nauk Społecznych na KUL (Lublin).

Artystycznie czuje się związana Pojezierzem Łęczyńsko-Włodawskim. Swój talent odkryła kilkanaście lat temu biorąc udział w plenerowych warsztatach malarskich. Na poważnie swoją przygodę z malarstwem rozpoczęła jednak w 2019 roku będąc już na emeryturze.

Tematem swoich prac czyni kwiaty, pejzaże, rzadziej portrety czy martwą naturę. Otaczający ją świat pokazuje w sposób barwny i częściowo abstrakcyjny. Malując stara się wyrazić to, co ją w danym momencie zachwyciło, pobudziło do twórczych poszukiwań lub skłoniło do refleksji.

Sięga po różne techniki – akryl, olej, pastele, akwarele, szkic węglem i ołówkiem. Intuicyjnie poszukuje własnych środków wyrazu. Po niektóre motywy sięga wielokrotnie, interpretując je na nowo, a wraz ze zmieniającym się stylem – inaczej.

W swoim dorobku może poszczycić się udziałem w wystawach, warsztatach i konkursach plastycznych. Należy do Grupy Twórczej działającej przy Centrum Kultury w Łęcznej, łęczyńskiego Stowarzyszenia Twórców Kultury i Sztuki „Plama” oraz Polskiego Stowarzyszenia Nauczyciel Plastyków w Lublinie.



W swoich działaniach łączy pasję artystyczną ze społeczną, zwłaszcza regionalistyczną, za co została nagrodzona odznaką Zasłużony dla Kultury Polskiej oraz Dyplomem Uznania Marszałka Województwa Lubelskiego.

Wystawę malarstwa Joanny Romanowskiej można będzie oglądać do 15 czerwca br. w godzinach pracy Miejskiej Biblioteki Publicznej w Terespolu.

Łukasz Pogorzelski

Lubelskie Dla Dzieci

W sobotę 27 maja na terenie rekreacyjnym „Konowica” odbył się piknik rodzinny z okazji zbliżającego się Międzynarodowego Dnia Dziecka.

W tym roku hasłem przewodnim wydarzenia było „Lubelskie dla Dzieci”.

Na najmłodszych mieszkańców Terespolu i okolic czekało mnóstwo atrakcji m.in. gry, konkursy i zabawy taneczne prowadzone przez animatorkę z Dance and Fun (Biała Podlaska), widowisko trialowe: mini tor przeszkód, warsztaty i szkolenia rowerowe, pokazy na rowerach i motocyklu (Trial Event Show – Biała Podlaska), oraz przedstawienie teatralne w wykonaniu objazdowego teatru „Pomarańczowy Cylinder”, którzy przybyli do nas z Torunia.

Przez cały czas trwania imprezy do dyspozycji było bez-



płatne wesołe miasteczko (Ufo-Buffero – Dołhobrody), wplatanie warkoczyków (pracownia plastyczna MCKSiR) i przejażdżki konne.

Gościnnie swoje najnowsze auta zaprezentowała ekipa White Nights z Białej Podlaskiej.

Partnerem wydarzenia było Województwo Lubelskie.

Łukasz Pogorzelski

Love to Dance

Do kalendarza najważniejszych wydarzeń kulturalnych w regionie powrócił, po czterech latach przerwy – Otwarty Przegląd Zespołów Tanecznych LOVE TO DANCE o Puchar Starosty Białskiego. Brak organizacji imprezy od 2020 roku spowodowany był pandemią Covid-19 oraz zamkniętą strefą nadgraniczną.

W niedzielę 11 czerwca w hali sportowej Miejskiego Centrum Kultury Sportu i Rekreacji w Terespolu podczas XVI edycji przeglądu zaprezentowały się formacje i mini formacje z:

- Chełma (Młodzieżowy Dom Kultury, instruktorka – Sabina Englot),
- Lublina (Młodzieżowy Dom Kultury „Pod Akacją”, instruktorka – Katarzyna Ziemiań – Drewniak),
- Łosice (Studio Działań Kreatywnych ART, instruktorka – Veronika Sakowska),
- Międzyrzecza Podlaskiego (Szkoła Tańca MOVE MI, instruktorzy – Milena Rzewuska, Mateusz Adamowicz)
- Terespol (MCKSiR, instruktorka – Magdalena Wieczorek).

Dzieci i młodzież, którym kibicowała bardzo licznie zgromadzona publiczność, rywalizowały w 2 kategoriach (podzielonych na kat. wiekowe): Show Dance oraz Hip Hop.

Zmagania taneczne były zacięte i zarazem bardzo widowiskowe, a więc Jury (cenieni w kraju instruktorzy i tance-rze): Natalia Sykut, Karol Ociepka i Robert Jamiński – potrzebowali sporo czasu, by móc ustalić werdykt.

Po obejrzeniu 19 prezentacji w kategorii tanecznej SHOW DANCE Jury postanowiło przyznać następujące nagrody i wyróżnienia:

KATEGORIA DO 5-7 LAT: 1 miejsce: Ballo Junior (Chełm) za układ „Kreciki”, 2 miejsce: Shine (Łosice) – „Wiatr we włosach”, 3 miejsce: Ballo Junior (Chełm) – „Sok pomarańczowy”, Wyróżnienie: FLESZ Super Mini Show Dance – „Roztańczone wróżki”.

KATEGORIA 8-10 LAT: 1 miejsce: Move Kids 3 (Międzyrzec Pdl.) za układ „Tajemniczy ogród”, 2 miejsce: Ballo II (Chełm) – „Afroteka”, 3 miejsce: Mini Kids (Łosice) – „Milion marzeń”, Wyróżnienie: Ballo II (Chełm) – „Mr. Jack”.

KATEGORIA DO 11-13 LAT: 1 miejsce: Move Kids 4 (Międzyrzec Pdl.) za układ „Wielcy odkrywcy”, 2 miejsce: Ballo I (Chełm) – „Te – Ta – Tet”, 3 miejsce: Move Junior 2 (Międzyrzec Pdl.) – „Brakujące ogniwo”, Wyróżnienie: Ballo I (Chełm) – „Alegria”.

KATEGORIA 14-15 LAT: 1 miejsce: Move Junior 3 (Międzyrzec Pdl.) za układ „Pogoń za czasem”, 2 miejsce: Move Junior 1 (Międzyrzec Pdl.) – „Kim jestem”, 3 miejsce: Ballo Art. (Chełm) – „Rzeka życia”, Wyróżnienie: Ballo Art. – „Wśród betonowych wzgórz”.

KATEGORIA POWYŻEJ 16 LAT: 1 miejsce: Ballo ART (Chełm) za układ „Czarne rękawiczki”.

NAJLEPSZA CHOREOGRAFIA SHOW DANCE: MOVE KIDS 3 (Międzyrzec Pdl.) za układ „Tajemniczy ogród”.

GRAND PRIX SHOW DANCE: MOVE JUNIOR 1 (Międzyrzec Pdl.) za układ „Kim Jestem?”.

Po obejrzeniu 8 prezentacji w kategorii tanecznej HIP HOP Jury postanowiło przyznać następujące nagrody i wyróżnienia:

KATEGORIA DO 5-7 LAT: 1 miejsce: ART. Szkraby (Łosice) za układ „Simbaleo”.



KATEGORIA 8-10 LAT: 1 miejsce: FLESZ Squadzik (Terespol) za układ „Dance everybody”, 2 miejsce: FLESZ Super Mini Hip Hop – „Just dance”.

KATEGORIA DO 11-13 LAT: 1 miejsce: Szał (Łosice) – „Watacha”, 2 miejsce: FLESZ Squad (Terespol) za układ „Dance now”.

KATEGORIA 14-15 LAT: 1 miejsce: Volcano Chill (Łosice) za układ „Los Angeles Hip Hop”.

KATEGORIA POWYŻEJ 16 LAT: 1 miejsce: FLESZ DANCE COMPANY za układ „Let's go”, 2 miejsce: FLESZ DANCE COMPANY – „Con calma”.

NAJLEPSZA CHOREOGRAFIA HIP HOP: SZAŁ (Łosice) za układ „Watacha”.

GRAND PRIX HIP HOP: VOLCANO CHILL (Łosice) za układ „Los Angeles Hip Hop”.

PUCHAR STAROSTY BIAŁSKIEGO: MOVE JUNIOR 3 (Międzyrzec Pdl.) za układ „Pogoń za czasem”.

Podczas imprezy, za wszystkie przetańczone na rzecz zespołu FLESZ DANCE COMPANY lata, uhonorowano byłe członkinie: Alicję Marczuk, Izabelę Orepuk i Magdalenę Wasiluk. Doceniono tym samym ich zaangażowanie, poświęcenie, wysiłek i serce do tańca oraz fakt reprezentowania miasta Terespol na wielu konkursach tanecznych, podczas których zdobyły wiele nagród.

Dziękujemy wszystkim uczestnikom i uczestniczkom, instruktorom, współorganizatorom (Urząd Miasta Terespol, Starostwo Powiatowe w Białej Podlaskiej, Wydział Sportu MCKSiR w Terespolu), wolontariuszom (Miłoz Juśkiewicz, Maja Androsiuk, Maja Dąbrowska, Julia Krześniak), obsłudze akustycznej (Free Sound: Tomasz Oleszczuk i Mirosław Łojko) i obsłudze medycznej (Urszula Jakuszko), sklepikowi art. spożywczych „U Gosi” w Terespolu a w szczególności instruktorce Magdalenie Wieczorek za współorganizację wydarzenia i przygotowanie sekcji FLESZ.

Przegląd został sfinansowany głównie ze środków Gminy Miasto Terespol przy wsparciu Starostwa Powiatowego w Białej Podlaskiej oraz lokalnych sponsorów: Euro Rail – Agnieszka Brela, Sklep Hydraulniczo-narzędziowy MAJSTER – Krzysztof Kwiatkowski, Skład Artykułów Budowlanych REBUTR II – Władysław Grzelak, PHU PIXEL w Terespolu, Siłownia PROGRESS GYM w Terespolu oraz Pizzeria PAPPÀ Pizza.

Łukasz Pogorzelski

Sukcesy FLESZ

W niedzielę 23 kwietnia dziewczyny z grupy Flesz Dance Company: 3 duety i 2 solistki wzięły udział w X Podlaskim Festiwalu Tańca Nowoczesnego w Bielsku Podlaskim. Rywalizowały z tancerkami i grupami z województwa podlaskiego, mazowieckiego i lubelskiego.

Wszystkie nasze dziewczyny zaprezentowały się bardzo dobrze i wróciły z III miejscem w kategorii Mini Formacje Street Dance!

Ponadto, Małgorzata Wasiluk i Oliwia Czarnołęcka zajęły III miejsce w kategorii Duety Street Dance do lat 14, Alicja Korbal i Lena Machnowska zajęły II miejsce w kategorii Duety Street Dance do lat 14, a Aleksandra Pietrusik i Oliwia Pietrzak zajęły I miejsce w kategorii Duety Street Dance do lat 18.

Nasze solistki: Małgorzata Wasiluk i Natalia Szołoniuk, chociaż zatańczyły bardzo dobrze, były tym razem poza podium.

Festiwal odbył się w pięknej sali widowiskowej Bielskiego Domu Kultury, można było obejrzeć setki wspaniałych tańczących młodych ludzi, posłuchać muzyki, poczuć klimat tanecznej rywalizacji, było naprawdę ekscytująco!

Magdalena Wieczorek



W niedzielę 18 czerwca w Starym Dworze (woj. podlaskie) odbył się XII Dance Project Festiwal. Wzięły w nim udział, nasze 3 zespoły: Flesz Squadzik, Flesz Squad i Flesz Dance Company, 3 duety hip hop: Małgorzata Wasiluk i Oliwia Czarnołęcka, Alicja Korbal i Lena Machnowska oraz Aleksandra Pietrusik i Oliwia Pietrzak, a także 3 solo: Małgorzata Wasiluk, Natalia Szołoniuk i Karolina Wieczorek.

Wszystkie nasze ekipy zaprezentowały się bardzo dobrze. Rywalizowaliśmy z zespołami, duetami i solistami z m.in. Łomży, Białej Podlaskiej, Białegostoku, Bielska Podl., Hajnówki, Łap, Brańska, Knyszyna, Sokółki, Trzyciannej, Wysokiego Maz.

Wróciliśmy z następującymi nagrodami:

- Małgorzata Wasiluk – III miejsce w kategorii hip hop 13 lat (solo),
- Natalia Szołoniuk – III miejsce w kat. hip hop 16-19 lat (solo),
- Karolina Wieczorek – III miejsce w kat. hip hop 16-19 lat (solo),
- duet Alicja Korbal i Lena Machnowska – II miejsce w kat. hip hop 12-13 lat,
- duet Małgorzata Wasiluk i Oliwia Czarnołęcka – I miejsce hip hop 12-13 lat,
- duet Aleksandra Pietrusik i Oliwia Pietrzak – II miejsce hip hop 15-18 lat,

nasze formacje zajęły:

- Flesz Squadzik – III miejsce w kategorii hip hop 7-11 lat,
- Flesz Squad – III miejsce w kat. hip hop 9-14 lat
- Flesz Dance Company – II miejsce w kat. hip hop 13-21 lat.

Dziękujemy naszym wszystkim tancerkom za cały rok ciężkiej pracy, gratulujemy wszystkich sukcesów i życzymy udanych wakacji. Ładujcie akumulatory i wracajcie do nas po wakacjach z nowymi pokładami energii!!!

Magdalena Wieczorek

Wilcze Echa

W dniu 11.03.2023 w restauracji Galeria Smaków w Terespolu Stowarzyszenie Rozwoju Gminy Miejskiej Terespol, burmistrz miasta Terespol oraz Terespolskie Studio Filmowe zorganizowali koncert medialno-muzyczny pn. „Wilcze Echa – Rzecz o Żołnierzach Wyklętych”.

W widowisku znalazły się archiwalne materiały filmowe i piękne pieśni, takie jak: *Warszawo ma, Czerwone maki, Ojczyzno ma, Ostatni nabój, Hej chłopcy bagnet na broń* oraz *Dnia pierwszego września*.

W koncercie udział wzięli soliści: Justyna Maleńczuk, Magda Badalska, Janusz Maleńczuk i Maciej Badalski. Artystom akompaniowali: Andrzej Maleńczuk i Eugeniusz Badalski. Prezentację multimedialną przygotowali: Marek Prokopiuk (Terespolskie Studio Filmowe) oraz Tomasz Oleszczuk (Free Sound). Technikę sceniczną obsłużyli Tomasz Oleszczuk i Mirek Łojko (Free Sound). Lokal użyczyła Agnieszka Drab – właścicielka Galerii Smaków. Chwała tym, którzy przyszli.



K.B.

Wspomnijmy choć raz... kilka słów o Macieju Falkiewiczu

Maciej Falkiewicz to jeden z najbardziej znanych malarzy naszego regionu, którego niestety pożegnaliśmy w lutym tego roku. Niezwykły człowiek i przede wszystkim bardzo utalentowany artysta w październiku obchodził swoje 80. urodziny i niemal do końca swych dni uczestniczył w życiu kulturalnym, prezentując swoje wyjątkowe dzieła.

Maciej Falkiewicz był studentem Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie, gdzie kształcił się po kierunku prof. Ludwika Maciąga i prof. Michała Byliny. Po ukończeniu studiów zamieszkał w Białej Podlaskiej, a na początku lat dziewięćdziesiątych osiadł w Janowie Podlaskim. Do jego zabytkowego domu Rytów przybywało wielu ludzi kultury i sztuki, którzy nie tylko odwiedzali prowadzoną przez malarza Galerię Autorską, ale także toczyli bardzo ciekawe rozmowy o szeroko pojętej kulturze. W Janowie Maciej Falkiewicz zajmował się ponadto hodowlą koni, które uwieczniał na swoich obrazach.

Był honorowym członkiem Stowarzyszenia Koła Białczan, przez wiele lat uczestniczył w życiu kulturalnym tego miasta.

Wielokrotnie nagradzany zarówno przez Ministra Kultury, jak i Wojewodę Podlaskiego. Swoje prace wystawiał w wielu muzeach w kraju oraz za granicą. Twórczość Falkiewicza podziwiano w Warszawie, Lublinie, Kazimierzu Dolnym, ale także muzeach naszego regionu – w Białej Podlaskiej, Łukowie, czy Radzynie Podlaskim. Prace tego niezwykłego człowieka wystawiane były w Brześciu oraz Limburgu w Niemczech.

Na płótna przelewał swoją miłość do koni, ale także pięknie malował podlaskie krajobrazy. W jego pracach widoczna jest wyjątkowa wrażliwość i umiejętność dostrzegania tego, co inte-



resujące i wartościowe w otaczającym świecie.

Miałam ogromną przyjemność poznać tego cenionego artystę, ale przede wszystkim pełnego ciepła i poczucia humoru człowieka podczas Hubertusa, który w Kostomłotach organizuje od lat Eugeniusz Kupryś. Już przy pierwszym spotkaniu przed laty ujęła mnie skromność Macieja Falkiewicza, jego wrażliwość na piękno przyrody, miłość do koni i przede wszystkim otwartość w kontaktach z innymi ludźmi. Wielokrotnie zapraszał mnie do swojej Galerii Autorskiej, do której niestety się nie wybrałam, odkładając spotkanie z roku na rok. I teraz ze smutkiem muszę przyznać, że słowa ks. Twardowskiego „spieszmy się kochać ludzi, tak szybko odchodzą” są nad wyraz aktualne. Nie odkładajmy spotkań z ludźmi, bo potem pozostaje smutek, jak w moim przypadku, że nie wykorzystałam tak wyjątkowego zaproszenia tak niezwykłego człowieka.

Kamila Korneluk

Potrójna uroczystość we wsi Krzyczew

W dniu 23 kwietnia 2023 r. wieś Krzyczew świętowała potrójną uroczystość.

W tym dniu obchodzono doroczny odpust patrona miejscowego kościoła p.w. św. Jerzego. Wyjątkowo w tym roku, tego samego dnia, zbiegły się jednocześnie także dwa inne ważne wydarzenia. Doroczny odpust połączony został z odbywającą się cyklicznie wizytacją kanoniczną przeprowadzoną w parafiach przez biskupa.

Wówczas parafię Neple, do której należy także wieś Krzyczew, odwiedził biskup siedlecki Kazimierz Gurda.



Natomiast w godzinach popołudniowych, nowi właściciele dworu krzyczewskiego zorganizowali piknik rodziny, który był okazją do ich pierwszego spotkania z lokalną społecznością oraz przedstawienia koncepcji rewitalizacji tego XIX wiecznego zabytku.

Do wydarzeń tych społeczność krzyczewska przygotowała się z największą starannością i dokładnością. Stąd też trzy dni wcześniej, 20 kwietnia, z inicjatywy mieszkańców wsi Krzyczew, zostało zorganizowane wspólne sprzątnięcie kościoła p.w. św. Jerzego oraz terenu wokół niego. Akcja ta była nie tylko wyrazem dbałości o miejscowy zabytek i ważne miejsce życia religijnego, ale także miała element integrujący mieszkańców.

W dniu 23 kwietnia, o godzinie 12:30 w zabytkowym kościele p.w. Jerzego w Krzyczewie była sprawowana suma odpustowa, której przewodniczył ordynariusz siedlecki – bp Kazimierz Gurda. Uroczystość zgromadziła bardzo dużą ilość wiernych, którzy wypełnili zarówno wnętrze kościoła, jak i otaczający plac wokół niego. Na zakończenie Mszy, miała miejsce tradycyjna procesja wokół krzyczewskiej świątyni, która została zorganizowana przy pomocy miejscowych strażaków z OSP.

Po zakończonym nabożeństwie, wszyscy przybyli na uroczystość przeszli do nieopodal mieszczącego się parku przy XIX – wiecznym dworku, gdzie jego nowi właściciele zorga-

nizowali piknik rodzinny. Na początku imprezy głos zabrał jeden ze współwłaścicieli, przedstawiając wstępną koncepcję rewitalizacji dworu oraz parku. Następnie kilka słów wygłosił wójt gminy Terespol – Pan Krzysztof Iwaniuk, który pogratulował pomysłu i przekazał właścicielom dworu, życzenia pomyślnego zakończenia prac remontowych. Następnie została przedstawiona krótka historia obiektu oraz odczytano wiadomość, którą na tę okazję przesłała Pani Joanna Bogusławska z Sydney – praprawnuczka Michała i Zofii Bogusławskich, dawnych właścicieli majątku Krzyczew. Pani Joanna wyraziła radość z faktu, że dwór budowany przez jej przodków będzie odremontowany oraz przesłała serdeczne pozdrowienia oraz życzenia powodzenia w realizacji przedsięwzięcia. Kolejnym punktem pikniku była zabawa taneczna, która trwała do godzin wieczornych. Nie zabrakło też innych atrakcji, takich jak możliwość zwiedzenia wnętrza dworu, skosztowania potraw serwowanych przez Panie z Koła Gospodyń w Neplach, zaś dzieci w tym czasie mogły bawić się na dmuchańcu.

Bez wątpliwości potrójna uroczystość, jaka miała miejsce w Krzyczewie w dniu 23 kwietnia 2023 r., była niecodziennym wydarzeniem i zapisze się na długo w pamięci mieszkańców i przybyłych gości.

Maciej Barmosz

Twórcza i terapeutyczna moc IV Przeglądu Teatrów „W świecie niepełności” w Kodniu

Dnia 26 kwietnia br. odbył się IV Przegląd Teatrów „W świecie niepełności” organizowany przez Gminne Centrum Kultury, Sportu i Turystyki oraz Środowiskowy Dom Samopomocy w Kodniu. Patronat nad uroczystością objęły następujące podmioty: TVP Lublin, Radio Lublin, magazyn Integracja, portal Niepełnosprawni.pl., Gościniec Bialski, Radio Biper, Podlasiain, Goniec Terespolski, Wiadomości Kodeńskie. Partnerami przedsięwzięcia były wymienione podmioty: Starostwo Powiatowe w Białej Podlaskiej, Gmina Kodeń przy współpracy Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Kodniu.

Osoby z niepełnosprawnościami funkcjonują w taki sposób, na jaki pozwala im środowisko lokalne i rodzinne, grupa rówieśnicza, placówki oświatowe, ośrodki zajmujące się rehabilitacją społeczną oraz zawodową o charakterze integracyjnym. Regularna praca z tymi ludźmi, a także zdobyte doświadczenie upewnia, że niepełnosprawni wyrażają pragnienie zaspokajania nie tylko codziennych, ale także artystycznych potrzeb. Takie spotkania otwierają sposobność i niezwykle możliwości przed tą grupą społeczną, która potrzebuje szerszych perspektyw społecznych oraz duchowych odniesień.

Motywy organizacji tego przeglądu była integracja ludzi, którzy pochodzą z różnych środowisk, dawanie szansy niepełnosprawnym na osobisty rozwój artystyczny, możliwości doświadczania pozytywnych emocji, stawanie się częścią niesamowitego, teatralnego świata – to zaledwie początek wizji, poszukiwanie inspiracji, wymiana doświadczeń a następnie uczenie się od siebie nowych umiejętności – są kolejnymi, wymiernymi celami, które nam przyświecają. I najważniejsze: kształtowanie wrażliwości na sztukę osób z niepełnosprawnością i ludzką niedoskonałość, wzmacnianie poczucia wartości oraz zwiększenie akceptacji tych jednostek w społeczeństwie. Tworzenie atrakcyjnych zjawisk kulturalnych, do których nie mają utrudnionego dostępu, mierzenie się z własnym ja, ograniczeniami.

Impreza kulturalna została skierowana do uczestników i podopiecznych środowiskowych domów samopomocy, warsztatów terapii zajęciowej, ośrodków wsparcia, specjalnych ośrodków szkolno-wychowawczych, domów pomocy społecznej, integracyjnych grup artystycznych oraz indywidualnych, niepełnosprawnych wykonawców. W tym roku w IV Przeglądzie Teatrów wzięło udział siedemnaście placówek. Występów było dwadzieścia z uwagi na to, że w niektórych działają nie tylko grupy teatralne, ale również taneczne i soliści. Byliśmy poruszeni tematyką, zaangażowaniem i wra-

liwością artystów oraz opiekunów!!! To niesamowite spotkanie się po czterech latach, kiedy w pamięci mamy czasy pandemii, izolacji społecznej, wojny na Ukrainie czy kataklizmów, które dotknęły ludzkość.

Przed publicznością zaprezentowały się następujące placówki i ośrodki: grupa teatralna Perły Życia ze Środowiskowego Domu Samopomocy w Kodniu, grupa „Konik na biegunach” ze Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Żalutynie, Warsztat Terapii Zajęciowej w Kodniu, grupa artystyczna Happy Young z Dom Pomocy Społecznej w Kostomłotach, Malwina Kielak i Magdalena Ardecka w duecie tanecznym na wózkach inwalidzkich, grupa artystyczna Kozulinki i Dżentelmeni z Domu Pomocy Społecznej w Kozuli, grupa artystyczna „Kazammatti” ze Środowiskowego Domu Samopomocy w Modryniu, grupa artystyczna Anielinki ze Środowiskowego Domu Samopomocy w Anielinie, ze Środowiskowego Domu Samopomocy w Laskach, Warsztat Terapii Zajęciowej Caritas w Chełmie, zespół teatralny i taneczny Figiel oraz solista Łukasz Lisek reprezentujący Polskie Stowarzyszenie na rzecz Osób z Niepełnosprawnością Intelktualną Koło w Łęcznej – Warsztaty Terapii Zajęciowej w Janowicy, uczestnicy ze Środowiskowego Domu Samopomocy Typ C w Białej Podlaskiej, grupa teatralno-taneczna „Motyle” oraz grupa wokalna „Ach to My” z Warsztatu Terapii Zajęciowej Polskie Stowarzyszenie Osób z Niepełnosprawnością Intelktualną Koło w Świdniku, grupa teatralna Maski z Powiatowego Ośrodka Wsparcia dla Osób z Zaburzeniami Psychicznymi w Białej Podlaskiej z siedzibą w Międzyrzecu Podlaskim, grupa artystyczna „Iskra” z Powiatowego Ośrodka Wsparcia „Przystań” we Włodawie, Środowiskowy Dom Samopomocy w Międzyzlesiu, grupa artystyczna „Anioły Caritas” z Caritas Diecezji Siedleckiej Warsztaty Terapii Zajęciowej w Parczewie. Przywołanie poszczególnych występów pozwoli wyobrazić, jakie artystyczne klimaty panują na takich spotkaniach.



Jesteśmy wolni. I niebo może nam jeszcze runąć na głowy. I teatr po to istnieje, by nas tego przede wszystkim nauczyć (Antonin Artaud, „Teatr i jego sobowtór”).

Grupa teatralna Perły Życia ze Środowiskowego Domu Samopomocy w Kodniu zaprezentowała spektakl pt. „Z ogrodu istnienia”. Powstał pod wpływem inspiracji powieścią „Tajemniczy ogród” autorstwa Frances Hodgson Brunett. Poezja, pantomima, taniec, elementy choreoterapii oraz improwizacja – to główne środki wyrazu na tle różnorodnej muzyki. Uczestnicy wcielili się w pierwowzory bohaterów wnosząc cechy własnej osobowości w odgrywane przez siebie role. Pojawiła się Mary, Colin, Dick, ich rodzice, służąca ale nie brakowało postaci, które równie dobrze mogły się pojawić w ich życiu... Chcieliśmy pokazać ile zmagania z samym sobą niesie życie każdego z nas. Kiedy nie rozumiemy bliskich, a potem ich tracimy. Ile wysiłku potrzeba, aby zmierzyć się z samotnością, by odkryć, że często pojawiają się są obce osoby, które chcą się do nas zbliżyć. I zależy im na nas, szukają możliwości dotarcia tam, gdzie nie ma miejsca na bliskość... Wpuszczają do własnego ogrodu istnienia doświadczając zauważenia, akceptacji, wchodząc w zwykłe i niezwykle ludzkie relacje... Grupa „Konik na biegunach” ze Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Zalućniu przygotowała prawdziwie zamieszane przedstawienie pt. „Bajka szachrajka w moro Kapturku, zabujanym Kaziulku, leśnym stworku Elfiku – Amorku, księżniczce na sprężynie, o królewnie śniętej na 100 lat zaklętej oraz o krasnoludkach

kilku i nieco fałszywym wilku...”. Było utrzymane w konwencji komediowej. Wymieszano kilka popularnych bajek oraz zaprezentowano ich w nowej i zabawnej odsłonie. Mimo zaskakujących interpretacji nieoczekiwanych zwrotów akcji, wszystko jak to w bajkach bywa i być powinno musi kończyć się szczęśliwie. Warsztat Terapii Zajęciowej w Kodniu wystąpił w pantomimie pt. „Serce”. Główna bohaterka – dziewczyna, miała pragnienie w radosny sposób przeżywać życie. Zależało jej na relacjach z ludźmi. Odrzucana i nieakceptowana miotła się w swoich uczuciach, kiedy odpychały ją różne osoby. Z każdym dniem miała coraz bardziej złamane i zranione serce. Po każdym odrzuceniu rodzice i anioł okazywali dziewczynie swoją aprobatę. Ona nie przyjmowała ich pomocy. Oddali jej swoje serca. Bóg poprzez Anioła uratował dziewczynę i rodziców. Grupa artystyczna Happy Young z Dom Pomocy Społecznej w Kostomłotach wykonała układ taneczny do piosenki Cleo „Za krokiem krok”. Taniec i muzyka przeniosły nas do radosnej krainy życia! Dwie tancerki: Malwina Kielak i Magdalena Artecka w duecie tanecznym na wózkach inwalidzkich przeniosły widzów do krainy, gdzie energiczny dźwięk budzi chęć do tańca, a tłem muzycznym był utwór znanej piosenkarki Jeniffer Lopez „Let's Get Loud”. Grupa artystyczna Kozulinki i Dżentelmeni z Domu Pomocy Społecznej w Kozuli ukazała się na scenie w dwóch odsłonach – w „Tańcu chłopców w kapeluszach” i tańcu zbiorowym w korowodzie „LetkaJenka”. Natomiast grupa artystyczna Anielinki ze Środowiskowego Domu

Samopomocy w Anielinie zaprezentowała poruszającą pantomimę pt. „Obok siebie”, która pokazała nam, że czasami warto jest zwolnić w tym galopującym świecie i rozejrzeć się dookoła. Żyjąc tak intensywnie nie dostrzegamy jak dużo nas omija. Nie widzimy ludzi znajdujących się obok, którzy zasługują na naszą uwagę. Artyści ze Środowiskowego Domu Samopomocy w Laskach tworzący grupę artystyczną przedstawili zebranim gościom owoc ich pracy, którym był montaż muzyczno-taneczny do piosenki Budki Suflera pt. „Bal Wszystkich Świętych”. Grupa artystyczna z Warsztatu Terapii Zajęciowej Caritas w Chełmie zaprezentowała spektakl, który ukazał grupę oddanych, wiernych przyjaciół. Jeden z chłopców zakochał się i odszedł. Niestety ukochana go zdradziła, w wyniku czego mężczyzna popadł w rozpacz i sięgnął po alkohol. Przyjaciele próbowali mu pomóc wyjść z depresji. Intrygujący temat, który poruszył nasze wnętrza! Następnie Zespół teatralny Figiel reprezentujący Polskie Stowarzyszenie na rzecz Osób z Niepełnosprawnością Intelktualną Koło w Łęcznej – Warsztaty Terapii Zajęciowej w Janowicy przedstawił pantomimę opartą na micie o Edypie Sofoklesa na podstawie „Mitologii” Jana Parandowskiego. Jako oprawę audio wykorzystano muzykę hellenistyczną nawiązującą brzmieniem do starożytnej Grecji. Grupa artystyczna ze Środowiskowego Domu Samopomocy Typ C w Białej Podlaskiej wystąpiła w interpretacji słowno – muzycznej wiersza Juliana Tuwima pt. „Rzepka”. Czuliśmy rozbawienie, kiedy „zmagali” się z warzywem, które wyrosło w ich ogródku! Zespół Figiel z Warsztatów Terapii Zajęciowej w Janowicy zaprezentował układ taneczny „Ballada rycerska” inspirowany muzyką i tańcem dawnym, jak również etosem rycerskim. Powróciło piękno gestu, wdzięk ruchu i rytm pieśni przeszłości. Pojawiła się wśród nas również grupa teatralno-taneczna „Motyle” Warsztat Terapii Zajęciowej Polskie Stowarzyszenie Osób z Niepełnosprawnością Intelktualną Koło w Świdniku. Wystawili spektakl „Siła miłości”, który przedstawił historię o aranżowaniu małżeństwa. Zaborczy rodzice znaleźli dla syna kobietę ich marzeń. Młodzi jednak poszli własnymi drogami. W emocjonującej walce zwyciężyła miłość, a wszystko zostało wyrażone w namiętnym tańcu. Widowisko było ekscytujące! W kolejności swoje zdolności wokalne ukazał Łukasz Lisek z Warsztatów Terapii Zajęciowej w Janowicy! Łukasz jest uczestnikiem tej placówki. Intensywnie działa w pracowni muzycznej i odtwarza role teatralne w zespole „Figiel». W „Bębnołudach” gra na instrumentach perkusyjnych występując, jako osoba prowadząca. Piosenki, które śpiewa przygotowuje do własnych aranżacji. Jego pasją jest śpiew i muzyka. Podczas przeglądu zaprezentował piosenki z repertuaru Budki Suflera oraz z repertuaru zespołu Bajery Full. Grupa teatralna Maska z Powiatowego Ośrodka Wsparcia dla Osób z Zaburzeniami Psychicznymi w Białej Podlaskiej z siedzibą w Międzyrzeczu Podlaskim ukazała zebranim gościom etiudę „Wiosna”. Przenieśli nas w krainę budzącą do życia, gdzie można poczuć wytchnienie i radość.

Artyści z grupy wokalne „Ach to My” z Warsztatu Terapii Zajęciowej Polskie Stowarzyszenie Osób z Niepełnosprawno-

ścią Intelktualną Koło w Świdniku wykonali dwa utwory. Do jednego z nich „Rodzina” – słowa i muzykę układał Dariusz Tokarzewski – wokalista zespołu VOX. Autorem oryginalnej piosenki „Jak słońce” – jest Witold Paszt również z zespołu „VOX”. Tę piosenkę zaśpiewał Szymon Woźniak laureat „Talentowo 2022” i „Albertiana 2023”. Grupa artystyczna „Iskra” z Powiatowego Ośrodka Wsparcia „Przystań” we Włodawie zaprezentowała przedstawienie pt. „Samotny, bo niekochany” autorstwa Katarzyny Drelich oraz Katarzyny Drogosz. Spektakl ukazywał obraz rzeczywistości, w której najważniejsze są dobra materialne przez co ludzie zapominają o tym co w życiu jest ważne. Była to historia chłopaka, który pomimo posiadania rodziny czuł się bardzo samotny.

Następnie uczestnicy i artyści ze Środowiskowego Domu Samopomocy w Międzyzlesiu wystąpili w pantomimie pt. „Bóg dał nam ręce”. To krótkie przedstawienie przybliżyło wielką miłość Boga do ludzi oraz uwydatniło, jak zmienia ona serca i ich postępowanie. Poruszyło nas do głębi i nasunęło duchowe refleksje. Grupa artystyczna „Anioły Caritas” z Caritas Diecezji Siedleckiej Warsztaty Terapii Zajęciowej w Parczewie wystawiła na uroczystości przedstawienie oparte na podstawie bajki „Czerwony Kapturek”. Była to krótka i nowoczesna historia, jak tytułowa bohaterka zakochała się w pewnym księciu, którego poznała przez Internet. Czy udało się odszukać księcia? Zobaczyliśmy w tej współczesnej i niezwykłej bajce!

Podczas Przeglądu Teatrów „W świecie niepełności” niepełnosprawni „wchodzą” w ludzkie relacje, uczą się wyrażać siebie, dzielą się swoimi przeżyciami, opisują wrażenia. Często muszą się zmagać ze swoimi słabościami, chorobami, wyczerpaniem emocjonalnym. Odtwarzając różne postaci – rzeczywiste i wymyślone, przebrani w artystyczne stroje, ukształtowani, doświadczają pozytywnego odbioru poprzez oklaski na widowni oraz wręczanie statuetek i dyplomów. Czują się ważni, gdy pojawiają się media dokumentujące ich pracę. Kiedy obserwuję aktywność artystyczną poszczególnych grup dostrzegam, że poważnie traktują swoje działania w tej materii. W tym całokształcie działań wyraża się terapeutyczna moc Przeglądu Teatrów... Organizacja przedsięwzięć o charakterze kulturalnym otwiera możliwość do podejmowania różnego rodzaju aktywności służących artystyczno-społecznemu rozwojowi osób z niepełnosprawnościami. Uroczystość „W świecie niepełności” okazuje się bowiem niepowtarzalnym zjawiskiem, które odwołuje się do pragnień oraz celów niepełnosprawnych, definiuje jako pełnowartościowe, pełne pasji i zaangażowania osobowości...

Fundatorami nagród i obiadów byli: Powiat Bialski, Gminne Centrum Kultury, Sportu i Turystyki w Kodniu, Środowiskowy Dom Samopomocy, Ojcowie Oblaci OMI, Apteka mgr farmacji Agnieszki Niedzieli, Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Usługowo-Handlowe Avena sp. z o.o. Barbary i Stanisława Kałużyńskich oraz Przedsiębiorstwo Usługowo-Handlowe Agrostop spółka z o.o. Zdzisława Androsiuka.

Beata Kupryś

JUŻ JEST! Druga część powieści „Nad Bugiem” „CZAS OSWAJANY”

Miło mi jest powiadomić Państwa, że zakończyłam proces pisanie, a później wydania mojej powieści pt. „Czas Oswajany”.

Tak jak mówi tytuł artykułu, zaawarte są w niej dalsze losy bohaterów z „Nad Bugiem”.

To na Wasze częste prośby Drozdy Czytelnicy opisałam historię moich bohaterów w dziesięć lat po II Wojnie Światowej. Czasy się odmieniły dla wielu. Jedni dorosli i się zakochali, drudzy walczą o przetrwanie i starają się dostosować, liżą powojenne rany.

Wielu z Was, po przeczytaniu powieści „Nad Bugiem” – kontaktowało się ze mną, za co jestem wdzięczna. Dzieliliście się Państwo swoimi rodzinnymi historiami, tymi osobistymi i tymi przekazywanymi przez rodziców i dziadków.

Każda taka rozmowa jest dla mnie, jako autorki i regionalistki bardzo ważna, bo wnosi zawsze coś nowego.

Niestety, pokolenie, które pamięta dawny Terespol – już odchodzi. Zdążyłam porozmawiać jeszcze przed ich śmiercią z terespolaninem od urodzenia – Panem Leszczyńskim. Był on kopalnią wiedzy z okresu przedwojennego i czasu okupacji, telefonicznie z Panią „Polonistką” – Alicją Guzewską, czy z nieodżałowanymi Andrzejem Lipowieckim i Jerzym Czerniakiem.

Akcja powieści „Czas Oswajany” toczy się jeden – 1954 rok. Jest to czas, już po śmierci Stalina, gdy w Polsce rządzi PZPR i jej służby, pod dyktando Sowieców. Ludzie w tych latach starają się zapomnieć o wojnie i budować swoje życie od nowa.

Dlaczego nadałam taki tytuł powieści „Czas Oswajany”? Dlatego, że część społeczeństwa dobrze pamiętało przedwojnie, odzyskanie przez Polskę niepodległości i zupełnie inny patriotyzm, inny ustrój, wychowanie, zwyczaje i kulturę. Starają się „oswoić” nowe czasy. Widzą niesprawiedliwość, nachalną propagandę i zakłamanie. Są dziećmi przeszłości. Ci, urodzeni po wojnie, nie muszą się z niczym oswajać, nasiąkają terażniejszością i tylko dom oraz rodzina (nie każda), tworzą azyl prawdy i kontynuacji wszystkiego, co dobre. O tym właśnie jest ta książka. Znaczna jej część poświęcona jest codziennemu życiu w naszym Terespole oraz Warszawie.

Niejednym z czytelników odnajdzie w niej znajome postaci, obrazy, miejsca i zdarzenia. Będzie mógł porównać własne



wspomnienia z tymi książkowymi.

W 1954 roku trwa ciągle odbudowa kraju ze zniszczeń wojennych.

To w odbudowującej się Warszawie pokazuję życie moich bohaterów. Jest podobne jak wielu warszawiaków w tym czasie.

Aby pisać o stolicy, nie będąc warszawianką, zapraszam na spacer warszawską przewodniczkę panią Wiesię.

Od wielu lat oglądam w albumach i w komputerze zdjęcia starej Warszawy. Zachwyam się tamtym miastem, przez niektórych zwanym „Wenecją Północy”. Patrę też na zdjęcia archiwalne, robione po styczniu 1945, gdy obiektywy aparatów uwieczniły na zawsze prawdę o zamordowanej stolicy.

Spacerując obecnie po Warszawie, patrzę na to miasto inaczej, z głęboką refleksją. Przystaję przed każdą tablicą poświęconą martyrologii miasta, szukam w al-

bumach zdjęć, porównuję, co tam było kiedyś?, gdzie stały znane domy? Czy je odbudowano i jak?, Gdzie stała barykada podczas Powstania Warszawskiego? Śledzę na jezdni zaznaczone granice Warszawskiego Getta.

Otoczająca wokół współczesna i piękna Warszawa uzmysławia mi ogromny trud odbudowy i wysiłek całego społeczeństwa.

Oby bieg wydarzeń dziejowych miał litość nad naszymi dziećmi i wnukami, i nie powtórzyły się karty tragicznej historii. To życzenie stało się dzisiaj jakże aktualne.

Stali mieszkańcy, obcy na co dzień z widokiem miasta, nie doceniają tak zmian jak przyjezdni. Ci, często z daleka, po wielu latach „niebycia”, zachwycają się każdą zmianą na lepsze, autentycznie cieszą się i pozytywnie komentują.

Wspomnieniom mojego terespolskiego dzieciństwa poświęcam swoją powieść oraz ludziom, których znałam, a nie ma już ich wśród nas. Niech ta książka na długo pozostanie w pamięci i historii naszego miasta – Terespolu.

Szukajcie Państwo książki pt. „Czas Oswajany” w terespolskich sklepach, czytajcie z uśmiechem, wspominajcie i polecajcie młodszemu pokoleniu czytelników.

Justyna Mazur Lipecka
terespolanka

Jan Tarasiuk z Błotkowa (1864-1906)

Jan Tarasiuk urodził się w Błotkowie 9 września 1864 r. jako syn Leona i Praksedy z Wawryszuków. Ochrzczony został w cerkwi unickiej w Terespolu dnia 10 września tegoż roku przez administratora parafii ks. Koncewicza. Rodzicami chrzestnymi byli Teodor i Hanna Jakuszko z Błotkowa. Pochodził z rodziny włościańskiej – rolniczej¹.

Po likwidacji Unii prawdopodobnie nigdy się z tym nie pogodził. Brał czynny udział w walce z rusyfikacją i bezprawiem władzy. W 1905 r. roku został wybrany do Dozoru Kościelnego w Terespolu, który po Ukazie Tolerancyjnym z 1905 r. pilnował też sprawy otwarcia na nowo kościoła w Terespolu. Przewodniczącym dozoru został właściciel Koroszczyzna – Stanisław Kuczyński.

W 1904 r. wraz z delegacją podróżował w pielgrzymce do Rzymu, aby papieżowi Piusowi X przedstawić sprawę unicką w guberni siedleckiej. Przy tej też okazji miał otrzymać pamiątkowy obraz z własnoręcznym podpisem papieża.

W październiku 1905 r. w Zalesiu tak witał wraz z Antonim Fedorowiczem JE bp lubelskiego Franciszka Jaczewskiego:

Niech będzie Pochwalony Jezus Chrystus! Proszę pokornie Waszą Eksceleńcję o cierpliwe i łaskawe wysłuchanie moich kilku słów prostaczych, które mam wypowiedzieć w imieniu parafii i kompanii terespolskiej, tu przybyłej. Daruj moim słowom nieudolnym, bom prostak i nieuczony, ani ja, ani dzieci moje. Odkąd dowiedzieliśmy się, że będziemy mieli szczęście zobaczyć Cię, Ojcze i Pasterzu, w naszych stronach, myśli i rozmowy nasze po chatach były skierowane li tylko ku Tobie. Dziś, skoro nam Pan Bóg pozwolił doczekać tej radosnej chwili, przybyliśmy tu tak licznie z dziećmi naszymi, abyś nas raczył pobłogosławić. Ileż szczęścia w naszych sercach na Twój widok! Spójrz tylko na rozjaśnione twarze nasze. Teraz błagamy Cię jeno w gorących słowach, drogi nasz Ojcze, pomóż nam swoim wpływem, by się podwoje i naszego kościoła otworzyły i przyślij nam księdza. Powitamy Cię w nim, Najdostojniejszy Pasterzu, i bez wystawy, ale za to damy Ci tyle serca i miłość tyle okażemy Ci wdzięczności i przywiązania ile Ci nikt nigdy i nigdzie dać, ani okazać więcej nie może. Na zakończenie zaś, w imieniu nas wszystkich zgromadzonych proszę Cię, Ojcze, o Pasterskie Błogosławieństwo².

Jednak głośno się o nim zrobiło dopiero w 1906 r., kiedy to razem z Antonim Fedorowiczem z Błotkowa na spotkaniu gminnym w Kobylanach zaprotestował przeciwko niepotrzebnym wydatkom gminy, za co w 1906 r. razem z Janem Fedoro-



Ś. p. Jan Tarasiuk.

wiczem i Józefem Dacem z Michalkowa zostali skazani na trzy miesiące więzienia w Siedlcach³. Tak w liście do redakcji „Zorzy Wileńskiej” pisał członek jego rodziny ukrywający się pod inicjałami J.T⁴:

[...] 24 grudnia (1905 r.) było zebranie gminne w gminie kobylańskiej powiatu Białskiego, na którym gmina uchwaliła

1 Archiwum Państwowe w Lublinie, Akta Stanu Cywilnego Parafii Greckokatolickiej w Terespolu za rok 1864, sygn.2157/54, s. 11, akt nr. 42

2 Zorza, Warszawa 13/26 października 1905 r., nr. 42, s. 1134

3 Gazeta Świąteczna, nr. 1364/1907 r., s. 2

4 Zorza Wileńska, Wilno 20 kwietnia/3 maja 1906 r., nr. 17, s. 10

nie płacić na nauczyciela, który nie uczy po polsku, nie dawać strażników i na opał i nie posyłać na szpital warszawski, z którego gmina nie korzysta. Z wnioskiem tym wystąpili Jan Tarasiuk syn Leona, Antoni Fedorowicz obaj z Błotkowa i Józefat Dac ze wsi Michałkowa, a ich poparła cała gmina. Za parę tygodni wezwał ich naczelnik powiatu Kiedrow i odczytał wyrok Siedleckiego wojennego gubernatora, skazując ich na trzy miesiące więzienia. Zaraz też ich aresztowano.

5 lutego 1906 roku doszło do uroczystego otwarcia kościoła w Terespolu. Ks. Szymon Pióro w czasie kazania miał wspominać o aresztowaniu bohaterskich unitów z Błotkowa⁵.

3 kwietnia Jan Tarasiuk wraz z towarzyszami był przewożony pociągiem z siedleckiego więzienia. Tak relacjonował dalej J.T:

3 kwietnia wieziono ich w bagażowym wagonie pociągiem towarowym. Napędził ich pociąg pasażerski koło Białej, wpadł na towary i zgruchotał go do szczytu. Antoni Fedorowicz został między szynami pod wagonem. Dać mniej ucierpiał, obaj leżą w szpitalu, a Jan Tarasiuk zabity pod kołem. Ksiądz

Biański odprowadził go za miasto, panowie nie pozwolili włościanom nieść trumnę, a sami nieśli, choć to było dobrych parę wiorst drogi. Na trumnie był napis: „Rodakowi wdzięczni rodacy!” Przywieziono zwłoki do otwartego niedawno kościoła Terespolskiego i 5 kwietnia odbył się pogrzeb, na cmentarz prowadził ks. proboszcz Arciszewski i powiedział wzruszającą wszystkich do łez mowę, zwłaszcza, gdy wspomniał, że ś.p. Tarasiuk korzył się u stóp Ojca Świętego razem z pielgrzymką polską i przekładał mu o ucisku unitów, za co otrzymał portret Ojca Św. z własnoręcznym podpisem. Płacze po nim cała gmina, gdyż nie miał on nieprzyjaciół nawet między wrogami kościoła. Mam nadzieję, że mu tam w Niebie lepiej będzie niż w Siedleckim więzieniu⁶. A gazeta „Naród” dodała⁷:

Przed paru miesiącami, przy spotkaniu się pociągów na stacji Biała, został zabity powracający z więzienia siedleckiego, ś.p. Jan Tarasiuk, gospodarz z Błotkowa pod Terespołem. Ś.p. Jan Tarasiuk należał do najwybitniejszych w tamtych stro-



Członkowie dozoru kościelnego Jan Tarasiuk (z prawej) i A. Fedorowicz na spotkaniu z biskupem Franciszkiem Jaczewskim w Białej w 1905 roku.

nach włościan, a uczciwym swym i nieskalanym życiem zaskarbił sobie zaufanie i miłość całej okolicy. To też nikt zapomnieć go nie może i wszyscy z żalem wielkim śmierć jego opłakują. Rodzina cała Tarasiuków za nieboszczyka przykładem pozostała wierną Kościołowi rzymskokatolickiemu, cierpliwie znosząc prześladowanie, kary i więzienie za swoje przekonania religijne; teraz, po ogłoszeniu prawa o wolności religijnej, odetchnęła ona swobodniej. Podczas jednodniowego ogólnego spisu ludności z r. 1897, nieboszczyk, pierwszy w tej okolicy, nie pozwolił zapisać się jako prawosławny i dopilnował, aby go zapisano wraz z rodziną, jako Polaka i katolika. W ogóle, nie mało się on przyczynił do obudzenia poczucia narodowego wśród unitów nadbużańskich, za co też znosić musiał ciągłe prześladowania. Ś.p. Jan Tarasiuk sam, bez pomocy nauczyciela, nauczył się czytać po polsku, a następnie udzielał tych skarbów – jak się sam wyrażał – swemu otoczeniu i sąsiadom, poświęcając wszystkie wolne chwile szerzeniu oświaty. Był on najstarszym w tych stronach czytelnikiem gazet, a ze skromnych swych oszczędności za-

kupywał pożyteczne książki i chętnie udzielał ich sąsiadom; biblioteczka jego była wcale zasobną. Gdy zwłoki nieboszczyka przenoszono z kościoła w Białej na miejsce wiecznego spoczynku do Terespolu, w pochodzie pogrzebowym wzięło udział całe miasto; trumnę przez część drogi niosła na ramionach inteligencja miejscowa, a na grobie złożono piękne wieńce; jeden z wieńców, na którym widnieje napis: „Ś.p. Janowi Tarasiukowi, dobremu obywatelowi, który cierpiał i umarł dla ojczyzny i wiary», umieszczono w kościele. Obecnie powstała myśl wzniesienia nieboszczykowi nagrobka; na ten cel zbierają się składki. Dodać należy, że ś. p. Jan Tarasiuk uczestniczył w słynnej pielgrzymce unickiej, która udawała się do Ojca św., do Rzymu.

Został pochowany na cmentarzu w Terespolu 5 kwietnia 1906 r. Miał 42 lata⁸. Niestety nie wiadomo, czy jego grób przetrwał do naszych czasów.

Przemysław Wróblewski
Prochownia Terespol

5 Ks. R. Soszyński, Dzieje kościoła w Terespolu, s. 16 c; Praca Polska. Pismo Codzienne, Otwarcie Kościoła w Terespolu, nr. 56, Warszawa 6 luty 1906

6 Zorza Wileńska, Wilno 20 kwietnia/3 maja 1906 r., nr. 17, s. 10

7 Naród. Dodatek ilustrowany, nr. 14, Warszawa 16 czerwca 1906 r., s. 110–111

8 APL, Akta Stanu Cywilnego Parafii Rzymskokatolickiej w Terespolu za rok 1906, sygn. 1936/108, akt nr. 23

Ludwik Kopulski ps. Ludwik (1888-1940)¹

Ludwik Kopulski urodził się 25 lipca 1888 r. w Płocku jako syn Ludwika i Marianny z Dyszkiewiczów. Uczęszczał do szkoły rosyjskiej w Płocku. Tam też już jako uczeń klasy VI Płockiej Szkoły Miejskiej brał udział w strajkach młodzieży polskiej. W dniu 6 lutego 1905 r. brał czynny udział w strajkach szkolnych wywołanych ogólnopolskimi rozruchami związanymi z rewolucją 1905 r. W listopadzie tego samego roku wstępuje do Polskiej Partii Socjalistycznej (PPS), w szeregach której dalej walczy o niepodległość. W 1906 r. został przydzielony do sekcji propagandowej PPS odpowiedzialnej za agitację wśród wojska i kolportaż gazetek z odezwaniami. Organizował także alibi dla kolegów partyjnych. Najbardziej



spektakularnym miało być alibi zorganizowane dla Ładysława Skrobiszewskiego szefa PPS w Płocku, któremu było potrzebne alibi po zorganizowanym napadzie na Urząd Pocztowy pod Łąckiem w 1906 r. Skrobiszewskiemu groziła kara śmierci za napad, jednak kilkunastu świadków namówionych przez Kopulskiego sprawiło że kara go ominęła. Dowodem na jego udział miał być zgubiony paszport na miejscu zbrodni. W 1907 r. otworzył w Płocku przy ulicy Kolegialnej zakład fotograficzny w którym spotykała się młodzieżówka konspiracyjna PPS. Kopulski został aresztowany w 1908 r. jako jeden z podejrzanych w zabójstwie carskiego prowokatora Feliksa Gadzalińskiego. Został jednak uniewinniony i wypuszczony. Władze jednak nie spuszczały z niego oka. Został przydzielony mu obserwator policyjny, specjalnie sprowadzony do tego celu do Płocka – Franciszek Osiecki. Został jednak zdekonspirowany 13 czerwca 1908 r. Osiecki został postrzelony w zakładzie fotograficznym Kopulskiego przez członka PPS – Jana Sobocińskiego. 15 czerwca 1908 r. Kopulski wraz z ojcem zostają przez to aresztowani. Jednak nie było ich w tym czasie w Płocku. Został jednak oskarżony o przynależność do PPS i współudział w zabójstwie (ostatecznie Osiecki zmarł od rany postrzałowej). Po śledztwie został jednak zwolniony, a kolejnego dnia ponownie aresztowany, aby ponowne śledztwo w tej sprawie przeprowadziła żandarmeria. Ostatecznie został zwolniony w sierpniu 1908 r. i oddany pod dozór policji. W grudniu 1908 r. zostaje ponownie aresztowany tym razem w Warszawie i został przewieziony do więzie-

nia w Płocku. Tam też wyrokiem sądu doraźnego zostaje skazany 7 stycznia 1909 r. na 3 lata Syberii w guberni Tobolskiej. Po skończeniu wyroku został wcielony do armii rosyjskiej w 1912 r. W trakcie I Wojny Światowej dezertuje z armii rosyjskiej i zaciąga się do armii Piłsudskiego, bierze udział w rozbrajaniu Niemców. W grudniu 1918 r. dostał możliwość przejścia na kolej. Pracuje początkowo na różnych stanowiskach w Warszawie, następnie na początku lat 30 XX w. zostaje awansowany na zawiadowcę odcinka drogowego PKP w Terespolu nad Bugiem. Za swoją działalność niepodległościową otrzymuje 20 grudnia 1928 r. Medal Dziesięciolecia Odzyskanej Niepodległości a w 1937 r. a 16 marca 1937 r. Krzyż

Niepodległości.

W Terespolu na początku lat 30 XX zakłada i zostaje pierwszym prezesem Kolejowego Przynależenia Wojskowego. Organizacja działała prężnie w Terespolu aż do wybuchu wojny, organizowała zawody strzeleckie, odczyty z okazji świąt państwowych a 5 maja 1934 r. sadzenie drzewek wzdłuż ulicy prowadzącej do starego dworca w Terespolu a które zostały poświęcone przez ks. Franciszka Michalika.

Po wybuchu wojny pracuje dalej dla idei niepodległościowej oraz jako kolejarz na stacji PKP w Terespolu. Umiera 7 lipca 1940 r. w wieku 52 lat na stacji PKP w Terespolu na atak serca, w czasie bliżej nie ustalonej akcji dywersyjnej. Jest pochowany na cmentarzu w Terespolu, przy głównej alei cmentarza.



¹ Biogram na podstawie teczki personalnej z Centralnego Archiwum Wojskowego w Warszawie, sygn. KN.16.03.37

Starszy Sierżant Jan Jakuszko z Błotkowa¹ (1898-1946)²

Jan Jakuszko urodził się w Błotkowie 8 lutego 1898 r. jako syn Adama i Prakseydy. Od 1918 r. służył w armii polskiej w 4 Batalionie Pancernym w Brześciu nad Bugiem, gdzie służył do wybuchu wojny w 1939 r. Jako podoficer w Twierdzy Brzeskiej był karnym i zdyscyplinowanym żołnierzem, spokojnym, sumiennym, pracowitym i gorliwym a życiowo wyrobionym, flegmatykiem (jak pisali w opiniach jego przełożeni, m.in. ppłk Krzyczkowski Dowódca 9 Dyonu Samochodowego). Do wybuchu wojny był podoficerem kancelaryjnym. Jeszcze przed wojną ożenił się z Sabiną Trochimiuk z którą mieszkał w Błotkowie. Mieli syna Zdzisława – który jako podchorąży także służył w armii gen. Andersa w Polskich Siłach Zbrojnych na Zachodzie ur. w 1923, córkę Czesławę Weronikę ur. 1925 r. i syna Edwarda ur. 1926 r. Od 1923 r. w Terespolu był członkiem Stowarzyszenia Spożywców w Terespolu, które zostało założone w 1919 r. W 1932 r. wraz z sierżantem Grzegorzem Wójtowiczem i sierżantem Władysławem Wietraszukiem zostali niesłusznie oskarżeni o nielegalną przynależność do zarządu stowarzyszenia (Jan Jakuszko był sekretarzem). Po szczegółowym dochodzeniu okazało się że zostali oskarżeni przez byłą zarząd, który w ten sposób chciał się zemścić za swoje odwołanie. W czasie kampanii wrześniowej dostał się do niewoli sowieckiej. Na mocy układu Sikorski – Majski udało mu się zaciągnąć do tworzonej armii gen. Władysława Andersa. 2 kwietnia 1942 r. przedostał się do Iranu wraz z częścią Korpusu. Tam też został przydzielony do 2 Warszawskiej Dywizji Pancerniej – 4 Pułku Pancernego „Skorpion”. Wraz z pułkiem walczył pod Monte Cassino – 17.01. – 19.05. 1944 r., o Anconę – 21.06. – 22.07.1944 r., w Apeninach Emiliańskich – 22.09. – 23.11.1944 r., o Bolonię – 09-21.04. 1945 r.

1 sierpnia 1946 r. poprosił o zgodę na badania w Szpitalu Wojennym Nr. 4 w Withchurch w Wielkiej Brytanii, gdzie zmarł na oddziale chirurgicznym tego szpitala – 5 sierpnia 1946 r. w wieku 48 lat. Jeszcze przed śmiercią poprosił swojego przyjaciela ppor. Waława Piwko aby przechował jego rzeczy osobiste do momentu opuszczenia szpitala. Rzeczy osobiste zostały ostatecznie przekazane przez komisję wojskową w Wielkiej Brytanii na ręce żony i dzieci.

St. Sierż. Jan Jakuszko został pochowany na cmentarzu Wrexham w kwaterze żołnierzy Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie.



1 Nie mylić z Kapitanem Janem Jakuszko z Błotkowa ur. 26.10.1906 r. w Błotkowie, zamordowanym przez NKWD 14.04.1940 r. w Katyniu

2 Biogram na podstawie teczek personalnej w zasobie Centralnego Archiwum Wojskowego w Warszawie, sygn. X.926

90 lat historii ul. Stacyjnej w mieście Terespol



Poświęcenie drzewek, zasadzonych przez członków Ogniska KPW, Terespol n.B.

Muzeum Prochownia Terespol zamieściło archiwalną fotografię podpisaną „poświęcenie drzewek zasadzonych przez członków Ogniska KWP Terespol n/B”.

Fotografia ta daje pretekst do rozwinięcia tematu, który stanowi fragment 90-letniej historii Terespola.

Zdjęcie wykonane w 1934 r. na potwierdzenie społecznej akcji sadzenia drzewek przez członków Ogniska Kolejowego Przystosobienia Wojskowego przy obecnej ulicy Stacyjnej.

Jak wynika z ujęcia, organizacja ta była dość liczna, a ranga przedsięwzięcia znacząca skoro poświęcenia tego dzieła dokonuje proboszcz rzymsko-katolickiej parafii w Terespole ks. Michalik.

Ulica Stacyjna o długości niewiele ponad 100 m, szutrowej nawierzchni kończyła się przy dworcu kolejowym, który stanowi tło zdjęcia. (Nie są znane mi fakty i nie mogłem dotrzeć do takich z okresu przed II wojną światową, więc nie będę do nich się odnosił).

Z prawej strony widoczna górna część budynku mieszkalnego własności P. Pisarków. Budynek był rozpoznawalny, gdyż od lat 60-tych mieścił się tam zakład fryzjerski. Fryzjerem był P. Bogutyn, który z racji swoich zawodowych umiejętności był niebywałą konkurencją funkcjonującemu zakładowi fryzjerskiemu braci Orzechowskich (budynek zakładu fryzjerskiego braci Orzechowskich stoi jako niezagospodarowany do dzisiaj przy ul. Wojska Polskiego).

Po przejściu na emeryturę fryzjera Bogutyn zakład przejął fryzjer Bogusz, który dotychczasową działalność prowadził w Lublinie. Jego usługi były na tyle atrakcyjne, że pomimo iż był to fryzjer męski, to do ścięcia włosów przychodziły tam kobiety. Zakład fryzjerski zaprzestał działalności w związku z wyburzeniem budynku mieszkalnego Pisarków, co było podyktowane budową w tym miejscu osiedla bloków mieszkalnych.

Ulica Stacyjna kończyła się przed dworcem kolejowym, a jej zakończenie stanowiło rondo, którego fragmenty można jeszcze dziś dostrzec. Na rondzie tym wyznaczony był przystanek autobusowy PKS. Był to, w czasie funkcjonowania tego dworca

kolejowego, jedyny przystanek autobusowy w Terespole.

Funkcjonowanie dworca kolejowego i przystanku komunikacji autobusowej stanowiły, iż ruch uliczny na stacyjnej był intensywny, podyktowany potrzebami transportowymi i miejscem atrakcyjnym do towarzyskich spotkań.

Pobudowanie w innym miejscu dworca kolejowego zmieniło kierunek natężenia ruchu i ulica Stacyjna stała się spokojniejsza i zapewne dlatego nie ma wybudowanych chodników dla ruchu pieszego.

W latach powojennych z racji utworzenia granicy państwa na rzece Bug stacja kolejowa

Terespol stała się urzędowym przejściem granicznym, którego strzegła i obsługiwała jednostka Wojsk Ochrony Pogranicza. Żołnierze WOP zainstalowani byli w trzech budynkach przy ul. Stacyjnej.

Dwa z nich służą do dziś, z których parterowy jako zamieszkały przez lokatorów, a piętrowy jako przychodnia zdrowia „MEDYK”. Trzeci, najmniejszy kubaturowo, zlikwidowany został przy rozbudowie układu torowego stacji kolejowej.

Uwagę przechodnia zwraca budynek przy ul. Stacyjnej będący od lat w stanie ruiny. Budynek ten według relacji uczestnika jego budowy powstał następująco:

Pan Stanisław Marzec obowiązkową służbę wojskową odbywał w jednostce WOP w Terespole. W latach 1955/6 jednostka wojskowa była zaangażowana w jego budowę.

Budynek pełnił funkcję domu kultury. Organizowano w nim potańcówki, wyświetlano filmy. Obecnie budynek jest w dzierżawie wieczystej prywatnego inwestora, który jak widać nie ma pomysłu na jego zagospodarowanie.



Ulica Stacyjna obecnie

Oddanie do użytku w 1963 r. dworca kolejowego w Terespole w nowej lokalizacji spowodowało przeniesienie siedziby WOP i przystanku autobusowego PKS na nowe miejsce, a następnie wyburzenie budynku starego dworca PKP, co zmieniło „klimat” ulicy Stacyjnej w Terespole.

Kazimierz Michalak

Dekomunizacja pamięci?

Na przełomie lipca i sierpnia 2022 r. z kamiennego postumentu znajdującego się na terenie koszar Placówki Straży Granicznej w Terespolu zdjęto tablicę upamiętniającą dwunastu wopistów. Stracili życie w trakcie służby w pododdziałach granicznych podległych Komendzie Wojsk Ochrony Pogranicza Terespol w latach 1946-1947.

Umieszczono ją tu w 1970 r. z okazji dwudziestej piątej rocznicy powstania WOP. W tym czasie budynki i teren wykorzystywała samodzielna kompania kontroli ruchu granicznego podległa Oddziałowi WOP w Chełmie.

Tablica zawierała napis:

„Wieczna chwała bohaterom WOP poległym w walce o utrwalenie władzy ludowej i ochronie granic PRL na terenie powiatu bialskiego w latach 1944-1948”

Kpt. Tomaszewski Mieczysław 10-11-1946¹

Kpt. Siedlarewicz Piotr 15-06-1946

Por. Iwry Bolesław 14-01-1947

Por. Iwry Jerzy 15-06-1946

Ppor. Michniewicz Władysław 20-11-1946

Por. Cybulski Bolesław 21-04-1947

Chor. Kormanek Jan 07-07-1946

Kpr. Grzyb Stanisław 28-03-1946

St. Szer. Nikiel Andrzej 15-11-1946

Szer. Hajto (Hajduk?) Franciszek 15-11-1946

Szer. Placzyński (Klaczyński?) Antoni 10-02-1946

Szer. Szewczyk Michał 08-06-1946

W XXV rocznicę powołania Wojsk Ochrony Pogranicza społeczeństwo powiatu Bialskiego i żołnierze WOP Terespol.”

Za podstawę prawną przyjęto art. 5a ust.1 Ustawy z dnia 1 kwietnia 2016 r. o zakazie propagowania komunizmu lub innego ustroju totalitarnego. Dz.U. 2016 poz. 744. Według tego artykułu „pomniki nie mogą upamiętniać osób, organizacji, wydarzeń lub dat symbolizujących komunizm lub inny ustrój totalitarny, ani w inny sposób takiego ustroju propagować.” Przepis art.1 ust.2 mówi że „za propagujące komunizm uważa się także nazwy odwołujące się do osób, organizacji, wydarzeń lub dat symbolizujących represyjny autorytarny i niesuwerenny system władzy w Polsce w latach 1944-1989”.

Zdjęciem określonej wyżej tablicy spowodowano, że wyżej wymienieni na niej wopiści po utracie życia tracą również symbolicznie godność oraz prawo do pamięci. Byli żołnierzami i zgodnie z żołnierską przysięgą zabezpieczali granicę państwa i porządek prawny na pograniczu. Określili ją alianci w Teheranie i Jafcie, a usankcjonowali w Poczdamie. Innej w tym czasie i warunkach mieć nie mogliśmy. Nie było też drugiej siły oraz organizacji poza Wojskiem Polskim, która mogłaby tą granicę oznakować i ochraniać.

Komenda Odcinka WOP Terespol rozpoczęła instalowanie swoich struktur w końcu 1945 r. i dopiero w maju 1946 r. była w stanie realizować swe podstawowe zadania na granicy, a i to w ograniczonym zakresie. Terespolski Przejściowy Punkt Kontrolny obsługujący przejście kolejowe oraz drogowe

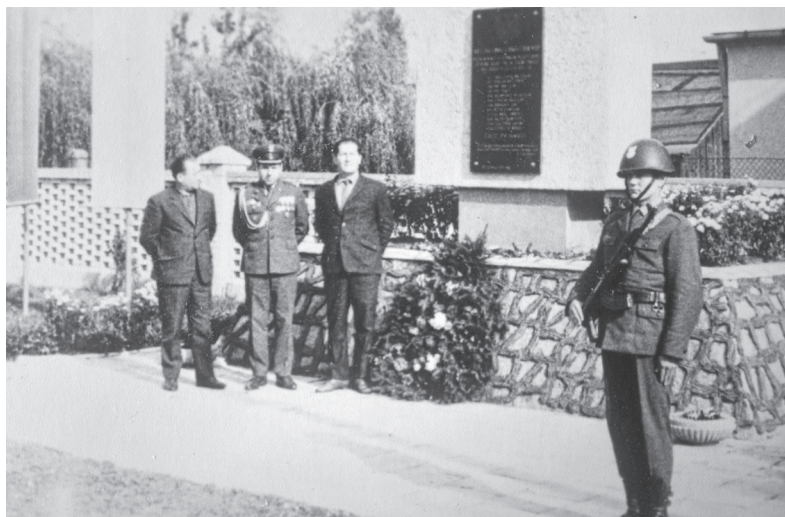
mimo braków kadrowych i sprzętowych rozpoczął działania wcześniej, by opanować swoistą wędrówkę ludów – Polaków ze wschodu Polski oraz Ukraińców i Białorusinów zza Buga. Bardzo przydało się tu doświadczenie kpt. Tomaszewskiego Mieczysława z jego służby w Korpusie Ochrony Pogranicza. Pododdziały podległe Komendzie Odcinka nie wykonywały przedsięwzięć skierowanych przeciwko podziemiemu niepodległościowemu. Dał temu wyraz płk. Marian Gautaker – Szef Departamentu WOP w Ministerstwie Obrony Narodowej, gdy w 1947 r. w piśmie do Dyrektora Gabinetu Ministra Bezpieczeństwa Publicznego stwierdził, iż nie przekaze struktur granicznych Lubelskiego (Chełmskiego) Oddziału WOP w podległość organom bezpieczeństwa, bowiem odciągnie to je od wykonywania podstawowych zadań w ochronie granicy państwowej.

Wiele mówiącym w tym kontekście było zdarzenie z 21 marca 1946 r. Tego dnia pięć kilometrów od Terespolu oddział WiN zablokował jadącego samochodem z Warszawy do Brześcia pułkownika Jaksza, dowódcę jednej z radzieckich dywizji. Partyzanci zarekwirowali samochód, broń i wyposażenie, a samego płk. Jakszę z obstawą puścili wolno. Po przybyciu pieszo do Terespolu płk. Jaksza zasugerował dowódcy Komendy Odcinka WOP kpt. Tadeuszowi Tarnawskiemu konieczność zorganizowania pościgu za napastnikami. Tarnawski odpowiedział, że ścigać ich nie będzie, bowiem „my z nimi żyjemy dobrze tak oni nam nic złego nie robią, a wy im chyba zawiniłicie skoro was napadli”. Jaksza zrobił z tego awanturę jednak reakcji wopistów nie zmienił.

Te oraz inne zdarzenia na sporadycznym styku wopiści – winowcy z lat 1946-1947 sugerują pewien zakres wzajemnej tolerancji, tym bardziej dziwi więc wielkość strat w załodze Komendy Odcinka WOP w tym okresie. Konkretnie ich przypadki opiszę tu w skrócie.

1. **Kapitan Mieczysław Tomaszewski** – rocznik 1907. Absolwent Oficerskiej Szkoły Piechoty, służbę pełnił w 34 PP w Białej Podlaskiej, następnie w latach 1936-1938 w Korpusie Ochrony Pogranicza – batalion Czortków. W 1939 r. brał udział w walkach z najazdem niemieckim. Dostał się do niewoli, z której wyzwolił go Amerykanie. Po powrocie do Polski w 1945 r. zgłosił się do służby wojskowej, gdzie dla wykorzystania jego doświadczenia z KOP został skierowany do tworzonych Wojsk Ochrony Pogranicza. W końcu 1945 r. został dowódcą Przejściowego Punktu Kontrolnego w Terespolu. Wraz z Powiatowym Urzędem Repatriacyjnym sprawnie organizował przyjmowanie Polaków wysiedlanych z terenów zajętych przez Związek Radziecki. Dnia 10 listopada 1946 r. został zastrzelony w mieszkaniu, które zajmował. Sprawcami było dwóch mieszkańców Terespolu, a motywem prawdopodobnie zazdrość o dziewczynę.

2. **Porucznik Jerzy Iwry** – był oficerem zwiadu w Komendzie Odcinka Terespol, Polakiem narodowości żydowskiej. Urodził się w Warszawie, a do 1940 r. mieszkał z rodzicami w Chełmie. W tym roku wraz z bratem Bolesławem uciekli przez ówczesną graniczną rzekę Bug przed niemieckimi prześladowaniami do Związku Radzieckiego. Tu w 1944 r. wstąpił do polskiego wojska.



W Komendzie Odcinka Terespol odpowiadał za bezpieczeństwo wopowskich pododdziałów oraz przeciwdziałanie dezercjom. Poza tym zbierał informacje na temat działających w latach 1940-1941 w rejonie Terespoli kanałach przerzutowych Żydów uciekających przed Niemcami. Były przypadki, że przerzucanym zabierano ich mienie a niekiedy w niewyjaśnionych okolicznościach przerzucani ginęli. Porucznik Iwry próbował także odtworzyć, kto jakie mienie pożydowskie zagarnął po zlikwidowaniu w 1943 r. przez Niemców miejscowej społeczności żydowskiej. Spora grupa okolicznych mieszkańców poczuła się tym zagrożona, więc postanowiono por. Iwrego uciszyć. 15 czerwca 1946 r. zastrzelono go w wopowskim kasynie w Terespole.

3. **Kapitan Piotr Siedlarewicz** – zginął dlatego, że siedział przy stoliku razem z wyżej wymienionym.

4. **Porucznik Bolesław Iwry** – brat Jerzego, przybył do Terespoli na własną prośbę po to, by oprócz wykonywania zadań związanych z ochroną granic wyjaśnić powód oraz ustalić sprawców śmierci brata. Zginął 14 stycznia 1947 r. w zasadzce w m. Lechuty w trakcie, gdy udawał się z Terespoli na inspekcję do strażnicy w Krzyczewie.

5. **Podporucznik Władysław Michniewicz** – młody absolwent Szkoły Oficerskiej. Pochodził z Kresów Wschodnich. Po przesiedleniu zamieszkał z rodziną w Łądku Zdroju. W Terespole został dobrze przyjęty tak w Komendzie Odcinka, jak i w środowisku miejscowej młodzieży. Dnia 20 listopada 1946 r. został zastrzelony w Kasynie. W tym zamachu miał zginąć także por. Bolesław Iwry. Pomyłono się jednak, bowiem Michniewicz był do niego podobny. Pochowany na terespolskim cmentarzu.

6. **Porucznik Bolesław Cybulski** – w początku 1947 r. został służbowo oddelegowany z Terespoli do Przemyskiego Oddziału WOP w celu wzmocnienia jego służb rozpoznawczych. 21 kwietnia 1947 r. zginął w starciu z oddziałem UPA.

7. **Chorąży Jan Kormanek** – zastępca ds. polityczno-wychowawczych dowódcy Strażnicy WOP Krzyczew został zastrzelony dnia 7 lipca 1946 r. w trakcie zabawy tanecznej. Ze wspomnień mieszkańców Krzyczewa wynikają dwie prawdopodobne wersje przyczyny zabójstwa w/w. Jedna mówi, że został zlikwidowany za zrywanie ulotek rozklejanych przez partyzantów przed plebiscytem, Druga iż był ofiarą przypadkowej strzelaniny.

8. Także na wiejskiej zabawie w m. Bohukały zastrzelono **starszego szeregowca Andrzeja Nikiela**. Dnia 15 listopada 1946 r. dowódca strażnicy Krzyczew wyznaczył w/w do utrzymywania porządku w jej trakcie. Gdy st. szer. Nikiel wystąpił do wylegitymowania nieznanego sobie osobnika, ten zamiast dokumentów wyciągnął pistolet, z którego kilkakrotnie strzelił w/w w pierś. Andrzej Nikiel w wyniku ran zmarł, a zabójca zbiegł.

Nie dotarłem do jakichkolwiek informacji o przyczynach śmierci i okolicznościach śmierci szeregowców **Hajto** i **Placzyńskiego**¹ oraz **kpr. Stanisława Grzyba**.

Wszystkie opisane wyżej tragiczne sytuacje noszą znamiona egzekucji, których powody były dalekie od imperatywów walki o niepodległość lub cele polityczne. Usuwanie przeciwnika, poprzez pozbawienie go życia bez poważnego uzasadnienia i wyroku sądu choćby podziemnego, noszą znamiona czegoś więcej niż zwykłe przestępstwa.

Jakże inną, gdy chodzi o zasady walki politycznej oraz jej efekty była akcja prawdopodobnie oddziału WiN pod dowództwem „Młota” z dnia 1 września 1946 r. w Janowie Podlaskim – Wygodzie. Oddział otoczył tamtejszą strażnicę WOP, dobroił się i doposażył z jej mienia, a kadrę zawodową pozbawioną mundurów „predefilował” pod swoją eskortą przez centrum Janowa. Wszystko bez jednego wystrzału. Szybko po tej akcji dowództwo strażnicy z powodu utraty autorytetu zostało przez przełożonych rozproszone po innych jednostkach WOP.

Widniejący na zlikwidowanej tablicy tekst nie zawierał treści o których mówi art. 5a określonej wyżej ustawy. Trzeba dużej ilości złej woli, by uznać zwrot „polegli w walce o utrwalenie władzy ludowej” za wyczerpujący znamiona czynu zabronionego tym aktem prawnym.

Tablicy pamiątkowej na postumencie już nie ma, niech więc ten prosty tekst ją zastąpi, a przy tym pogłębi wiedzę o przyczynach oraz okolicznościach śmierci wymienionej na niej dwunastki. **Zapamiętajmy!**

Jerzy Tabulski pptk. w st. spoczynku

1 W niektórych materiałach archiwalnych zetknąłem się z formami Hajduk oraz Klaczyński

170 lat szkolnictwa w Kijowcu

Intensywny rozwój szkolnictwa powszechnego nastąpił na ziemiach polskich w II połowie XIX wieku. Podsytkowane to było koniecznością zapewnienia każdemu obywatelowi niezbędnego, pewnego minimum wykształcenia. W ówczesnych warunkach był również okazją dla zaborcy do indoktrynacji młodzieży. Szkolnictwo odgrywało ważną rolę w polityce władz carskich, dążących w dłuższej perspektywie do zrusyfikowania i wynarodowienia Polaków. Losy szkolnictwa w Kijowcu, wsi położonej „na pograniczu kultur” ściśle związane były z lasami naszego kraju. Swoje trudne chwile szkoła przechodziła również w czasie Wielkiej Wojny, Wojny Bolszewickiej czy podczas II Wojny Światowej.



Szkoła unicka

Pierwszą szkołą w Kijowcu była unicka szkoła parafialna. Z dostępnych publikacji dowiadujemy się, że działalność swoją rozpoczęła w roku szkolnym 1852/1853. Jeszcze w roku 1850 dziekan biański donosił, że w Kijowcu nie było żadnych podstaw ekonomicznych do utworzenia szkoły parafialnej. Nie było uposażenia gruntowego i finansowego oraz lokalu dla szkoły i mieszkania dla diaka (nauczyciela).

Szkoły tak, jak i inne początkowe dla dzieci obrządku greko-katolickiego zostały powołane do życia w związku z zarządzeniem carskim, które ogłoszone zostało w „rozkazie” namiestnika Królestwa Polskiego w dniu 15 marca 1849 roku. Podkreślić należy, że w tym czasie, w rejonie nadbużańskim, powstały szkoły unickie m.in. w: Białej, Witulinie, Klonownicy, Kodniu, Piszczacu, Terespolu. Przy czym szkoły unickie w Piszczacu, Kodniu i Terespolu powstawały w miejsce funkcjonujących już szkół elementarnych.

Pierwszym nauczycielem w szkole unickiej w Kijowcu był diak Jan Sarna, który ze względu na złe traktowanie parafian został przeniesiony do innej miejscowości. Następnym nauczycielem był Jan Sawicki. Darzony był dużą sympatią

i życzliwością parafian. Władze szkoły miały jednak poważne zastrzeżenia, co do jego lojalności. Zarzucano mu, że realizował program szkoły elementarnej i uczył po polsku. Szkoła mieściła się w lokalu wynajętym u miejscowego proboszcza. Czas ciągły nauki w szkole trwał „od ukończenia robót jesiennych w polu, aż do początku robót wiosennych, czyli od 1 października do 1 kwietnia roku następnego”. Frekwencja w szkołach unickich była słaba. Jedną z przyczyn było przekonanie, że szkoła ta jest narzędziem w procesie rusyfikacji i środkiem zmierzającym do ostatecznego zlikwidowania Unii. Ostatecznie, jak większość szkół unickich, szkoła ta przetrwała w Kijowcu do 1864 roku. Po zniesieniu Unii w 1875 roku, były szkoły unickie przekształcano w szkoły prawosławne.

Szkoła elementarna

Nie zdołano ustalić początku jej powstania. Mogła powstać w niedługim czasie po zniesieniu unii w 1875 roku. Z dostępnych danych dowiadujemy się, że w 1898 roku w Kijowcu na tzw. wygonie został pobudowany nowy budynek szkolny w miejscu starego nieco mniejszego budynku szkolnego. Zadaniem władz carskich było prowadzenie intensywnych prac wychowawczych wewnątrz szkoły elementarnej, zmierzającej do wpajania dzieciom uczuć wiernopoddańczych wobec cara i panującego porządku społecznego. Szkoła elementarna

obejmował swoim obszarem dwie wsie Kijowiec i Koczukówkę. Była to szkoła jednoklasowa, do której tuż przez I Wojnę Światową uczęszczało ok. 50 dzieci. Ostatnim znanym nauczycielem był Józef Dobrotko pochodzący z Guberni Grodzieńskiej. Szkoła elementarna przetrwała w Kijowcu do 1915 roku. Wraz z ewakuacją mieszkańców na wschód, wywieziony został, za sprawą Józefa Drobotki, również majątek szkolny. Z przekazów dowiadujemy się, że szkoła ta kontynuowała swoją działalność w Rosji. W kwietniu 1916 roku na jej utrzymanie przydzielono 360 rubli.

Szkoła cerkiewno-parafialna

System wychowawczy oparty na rosyjskich wzorcach przyczyniał się do narastania niechęci i wrogości ludności polskiej wobec rządowej szkoły elementarnej. Dlatego też podjęto zabiegi o rozszerzenie wpływu szkoły rosyjskiej na ludność Królestwa Polskiego. Zgodnie z hasłem „prawosławie, samowładztwo, narodowość” – gdy dotychczasowe starania nie przyniosły oczekiwanych wyników – władze carskie odwołały się do pomocy cerkwi prawosławnej. Współpraca caratu z władzami cerkiewnymi znalazła szczególny wyraz na gruncie oświaty. Dlatego też zaczęły powstawać szkoły cerkiewno-prawosławne.

Szkoła cerkiewna w Kijowcu powstała w 1903 roku. Z miejscowości Witulin przywieziono do Kijowca drewniany budynek i postawiono obok cerkwi. Była to szkoła jednoklasowa. Nauczanie w niej prowadziła Osipia Drobotko, żona Józefa Drobotki. Naczelne zadanie szkół cerkiewnych miało polegać na „wdrożeniu dzieciom miłości do cerkwi i służby cerkiewnej tak, by uczęszczanie do niej i udział w służbie Bożej stały się nawykiem i potrzebą serca uczniów”. Szkoła cerkiewna w Kijowcu przetrwała do 1915 roku. Budynek szkoły cerkiewnej został spalony podczas działań wojennych w sierpniu 1915 roku.

Szkoła prywatna pod okupacją niemiecką

Jeszcze w roku 1915 zaczęły powstawać liczne zrzeszenia nauczycielskie, które brały sprawy oświaty we własne ręce. W 1916 roku Stanisław Rużyczka de Rosenwerth z Cieleńnicy przywiózł z Warszawy na Podlasie 18 nauczycieli, których rozmieścił po okolicznych miejscowościach. Dzięki jego staraniom utworzono również szkołę w Kijowcu. Nauczanie w tej szkole prowadziła Anna Wielochowska. Jednym z przedmiotów nauczania był język niemiecki. Nadzór i utrzymanie tej szkoły sprawował Stanisław Rużyczka, który był opiekunem szkół okręgu Rokitno. Szkoła przetrwała do końca 1918 roku. Mieściła się w budynku drewniany po byłej szkole elementarnej.

Szkoła powszechna II stopnia

Rozpoczęcie działalności szkoły nastąpiło w 1919 roku. Utworzono wówczas jako publiczną jednoklasową (do 60 dzieci), koedukacyjną szkołę powszechną. Po 1926 roku była to szkoła dwuklasowa (do 100 dzieci – 2 nauczycieli). Po wpro-

wadzeniu w życie „Ustawy jędrzejewiczowskiej” w 1932 roku utworzono w Kijowcu szkołę powszechną I stopnia (IV klasy o dwóch siłach nauczycielskich). Wzrost liczby dzieci sprawił, że w 1936 roku utworzono szkołę II stopnia (VI klas). Do 1937 roku nauczanie prowadzono w budynku dawnej szkoły elementarnej. W tym też roku oddano do użytku nowoczesny budynek murowany. Do szkoły uczęszczały dzieci z Kijowca, Kijowca Kolonii i Koczukówki. Szkoła w Kijowcu była jednocześnie od 1938 roku szkołą zbiorczą. Mniejsze szkoły I stopnia w Dereczance i Husince przekształcono w tzw. „szkoły kadłubowe”, po której dzieci kontynuowały naukę w Kijowcu. W roku 1938/1939 liczba dzieci w szkole osiągnęła 280.

Pierwszą nauczycielką był Anna Wielochowska, kontynuując nauczanie już w szkole publicznej w tej wsi do czerwca 1919 roku. Kolejną nauczycielką w roku szkolnym 1919/1920 była Helena Sękowska. Uciekając przed Bolszewikami została złapana i obrabowana, cudem unikając śmierci. W latach kolejnych w szkole nauczali: p. Żukowski, Józef Oleksiak, Henryk Żygolewski, Stanisław Zdanowicz, Anto Stec. W 1924 roku w szkole pracował (do 1931 r.) Dymitr Tymoszuć. Drugim nauczycielem był Feliks Pocheć. W 1931 roku w szkole zatrudnił się Władysław Kotniewicz wraz z żoną Jadwigą Kotniewicz z którą nauczał do 1939 roku. Drugą rodziną nauczycielską godną podkreślenia była rodzina Markowskich; Edward Markowski i Helena Nikoliszyn Markowska. W okresie międzywojennym szkoła w Kijowcu była wielowyznaniowa. 55 procent dzieci wyznania prawosławnego. Uczniowie wychowywani byli w duchu patriotyczny. Nauczyciela aktywnie włączali się w życie społeczne wsi. Uczestniczyli w życiu organizacji społecznych tj. OSP, Spółdzielni Spożywców. Na uwagę zasługuje fakt, że w Kijowcu powstała jedno z pierwszych w powiecie białskim dwa próbnego zastępy harcerstwa oraz zuchów prowadzone przez pionierkę skautingu na Podlasiu Helenę Nikoliszyn Markowską.

Wybuch wojny przerwał działalność szkoły. Kierownik szkoły Władysław Kotniewicz jako oficer rezerwy w stopniu porucznika wziął udział w Kampanii Wrześniowej z 9 pał. Po przegranej kampanii trafił do niewoli, gdzie zmarł 28 lipca 1944 roku. Za działalność konspiracyjną aresztowano Jadwigę Kotniewicz oraz Edwarda Markowskiego, który przez cały okres wojny przebywał w obozach: Sachsenhausen-Oranienburg, Dauchau i Rawensbrick.

Szkoła polska pod protektoratem niemieckim

W połowie października 1939 roku szkoła powszechna w Kijowcu rozpoczęła swoją działalność w oparciu o dekret z dnia 12 października 1939 roku gubernatora generalnego Hansa Franka tzw. Rozporządzenia o szkolnictwie w Generalnym Gubernatorstwie. W 1940 roku wprowadzono nowy ustrój szkoły według rozporządzenia „O strukturze zarządu szkolnego w Generalnym Gubernatorstwie”. Wprowadzono do szkół lekturę obowiązkową tzw. czasopismo Ster. Po aresztowaniu Henryka Markowskiego i Jadwigi Kotniewicz od czerwca 1940



roku do końca okupacji nauczanie w szkole dwuklasowej prowadziła tylko Helena Markowska. W okresie wojennym liczba dzieci uczęszczających do szkoły w poszczególnych latach wahała się pomiędzy 92 a 136. Nauczanie prowadzone było w budynku dawnej szkoły elementarnej, jak też do lutego 1940 roku w nowym budynku. Za sprawą Heleny Markowskiej w marcu 1943 roku zorganizowano w Kijowcu tajne komplety. W ciągu 3 lat i 7 miesięcy w Kijowcu zorganizowano trzy tajne komplety.

Szkoła ukraińska

W dniu 12 kwietnia 1940 roku przeprowadzono zorganizowany przez władze niemieckie spis ludności. Ze spisu dowiadujemy się, że 73,9% ludność wsi Kijowiec zadeklarowała się jako ludność ukraińska, zaś Kolonii Kijowiec 8,4%. W ówczesnej gminie Dobryń z siedzibą w Zalesiu 17,8% zadeklarowało się jako ludność ukraińska. Ukraińska szkoła w Kijowcu powstała w lutym 1940 roku. Wówczas do Kijowca przybył nauczyciel Jarosław Mudryj z Sambora. Szkoła umiejscowiona została w nowym budynku szkolnym. Do szkoły tej uczęszczało ok. 40 uczniów. Szkoła ta przetrwała do końca 1942 roku.

Szkoła podstawowa

Szkoła rozpoczęła swoją działalność w 1945 roku. Nauczanie rozpoczęła Helena Markowska wraz z powracającym do zdrowia Edwardem Markowskim. W 1947 roku Markowscy przenoszą się do Białej Podlaskiej. Długoletnimi pedagogami tej szkoły zostają Jadwiga i Józef Pietrykowscy. Kolejnym długoletnim dyrektorem szkoły był Mikołaj Szerszenowicz. Tuż po wojnie była to szkoła zbiorcza, do której uczęszczali dzieci z Husinki, Dereczanki, Dobrynia Małego, Lachówki Małej, Horbowa i Zalesia (w 1945 r. łącznie 24 dzieci). Od 1957 roku

do szkoły zaczynają uczęszczać dzieci z nowopowstałego PGR Kijowiec. Dodatkowo w latach 1968-1972 w szkole prowadzona była tzw. „esperka” – Szkoła Przystosowania Rolniczego. W szczytowym okresie do szkoły uczęszczało ponad 150 dzieci. W szkole działały takie organizacje jak: ZHP, Zuchy, Samorząd Uczniowski, TPPR, LOP, SKO. Rejon szkoły obejmował wsie: Kijowiec, Kijowiec Kolonia, Koczukówka i Kijowiec PGR. Szkoła przetrwała okres transformacji po 1990 roku. Wykończony i unowocześniony został murowany budynek szkolny, który stał się wizytówką wsi. Warto podkreślić, że jeszcze przez kilka lat po wojnie korzystano ze starego budynku szkolnego, dawnej szkoły elementarnej, która następnie wykorzystywana była jako świetlica wiejska i świetlica OSP (w tym miejscu pobudowano nową remizę OSP).

Szkoła Podstawowa Mała Akademia Umiejętności z Oddziałem Przedszkolnym

Wobec ciągłego spadku liczby dzieci w szkole, z dniem 31 sierpnia 2012 roku na mocy uchwały Rady Gminy Zalesie została zlikwidowana Szkoła Podstawowa w Kijowcu. W celu zapewnienia kontynuowania edukacji dla dzieci z Kijowca budynek szkolny został z dniem 1 września 2012 roku wydzierżawiony wraz z wyposażeniem dla Fundacji Akademii Umiejętności w Lublinie. Za sprawą fundacji utworzona została niepubliczna, o uprawnieniach szkoły publicznej, placówka oświatowa o nazwie Szkoła Podstawowa Mała Akademia z Oddziałem Przedszkolnym. Prowadzono nauczanie dzieci klas I-VI. Działalność szkoły przetrwała do 2021 roku. Aktualnie w budynku po byłej szkole mieści się Klub Seniora „Bezpieczna Przysiań”.

Wojciech Kobylarz

Wspomnienie o Alince

Niedawno terespolska jedynka pożegnała wspanią nauczycielkę języka rosyjskiego **Alinę Tarasiuk**. Zmarła 8 lutego br. w wieku 64 lat. Wspomnieniem o niej chciałabym oddać hołd tej niezwyklej osobie i podzielić się jej historią.

Urodziła się w skromnej, wiejskiej rodzinie w Kukurykach. Do szkoły podstawowej uczęszczała w Samowiczach. Jako dziecko wykazywała niezwykle zdolności i pasję do nauki. Już w dzieciństwie zetknęła się z życiowymi trudnościami, a bieda była jej stałym towarzyszem. Zawsze zachowywała optymizm i wiarę w lepsze jutro. Rodzice jej borykając się z trudnościami, zdawali sobie sprawę z potencjału, jaki tkwił w ich utalentowanej córce. Wiedzieli, że edukacja to klucz do polepszenia jej życia, dlatego zrobili wszystko, aby zapewnić córce możliwość dalszej nauki. W wieku 16 lat Alinka – bo tak wszyscy zwracali się do niej – rozpoczęła naukę w terespolskim Liceum Ogólnokształcącym. Ucząc się jako licealistka, pomagała wszystkim, którzy potrzebowali pomocy w nauce, a zwłaszcza w zrozumieniu trudnych zagadnień. Jej cierpliwość i oddanie były niezrównane. Z czasem jej zaangażowanie w pomaganie słabszym uczniom w nauce, przyciągało uwagę nie tylko rówieśników, ale też nauczycieli i dyrektorów szkoły. Było widać, że Alinka miała powołanie do pozostania nauczycielką. Jednak życie nie zamierzało ułatwić jej drogi. Trudności materialne, z jakimi zmagala się jej rodzina, jak i ona sama sprawiły, że marzenie o kontynuowaniu dalszej nauki wydawało się odległe. Będąc już w klasie maturalnej uczęszczała na fakultety z języka rosyjskiego, które prowadziła Pani Profesor **Maria Dziem**. Na zajęciach prowadzone były przygotowania do VIII Olimpiady z Języka Rosyjskiego (rok szkolny 1976/77), w której Alinka wzięła udział i zajęła I miejsce w ówczesnym województwie białkopodlaskim. Otrzymała wówczas indeks (wolny wstęp na studia kierunkowe) na Uniwersytecie im. Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie. Oprócz tego nagrodą była miesięczna wycieczka pociągiem „Przyjaźni” po dawnym Związku Radzieckim zwiedzając Mińsk, Moskwę, Leningrad (obecnie Sankt-Petersburg) i Wilno. Na wycieczkę tą udali się tylko zwycięzcy olimpiady z języka rosyjskiego wszystkich szkół średnich dawnego województwa białkopodlaskiego. Zawsze podkreślała, że była to zasługa Pani Marii Dziem, choć przez 4 lata nauki w liceum tego przedmiotu uczyła ją inna rusycystka – Pani Profesor Aleksandra Knigawka. Wspominała ją jako wspanią nauczyciela i mentora. Sukces Aliny to niesamowita determinacja, wytrwałość i ogromna wola. Będąc już na studiach, zdobyła stypendium na uniwersytecie w Moskwie. Było to przełomowe wydarzenie w życiu młodej dziewczyny, które otworzyło przed nią drzwi do wiedzy i możliwości.

Po ukończeniu studiów Alina powróciła do swojej rodzinnej wsi jako wykształcona nauczycielka. Z entuzjazmem i od-



daniem podjęła pracę w Szkole Podstawowej w Samowiczach, którą wcześniej ukończyła jako dziecko. Jej metody nauczania, empatia i troska o rozwój ucznia sprawiły, że wielu z nich miało przed sobą lepszą przyszłość. Po kilku latach pracy w szkole w Samowiczach (do chwili jej zamknięcia), rozpoczęła pracę w Zbiorczej Szkole Gminnej w Terespolu (dziś Zespół Szkół Nr 1 im. Św. Królowej Jadwigi). Pracowała w niej aż do chwili przejścia na emeryturę w 2014 roku. Pracując, była wiele razy wyróżniana i nagradzana przez dyrektora szkoły oraz burmistrza miasta Terespol.

Alinka to nauczycielka z powołania, osoba o niezwykłym sercu i niespotykanym poświęceniu dla innych. Jak mówią inni „niezłomna dusza”. Wychowankowie nazwali ją „królową ludzkich serc”. Wielokrotnie praca Aliny jako nauczycielki była nie tylko odbiciem jej pasji do dzielenia się wiedzą i kształcenie młodych umysłów, ale także okazją do okazywania troski i wsparcia uczniom w innych aspektach życia. Zawsze miała czas na wysłuchanie, pocieszenie i pomoc swoim podopiecznym, którzy napotykali trudności i problemy. Była dla nich nie tylko nauczycielką, ale również przyjaciółką.

Miłość Alinki Tarasiuk nie ograniczała się tylko do ludzi. Miała szczególne uczucie do zwierząt. Angażowała się w pomoc im i ochronę. Często dokarmiła bezdomne zwierzęta w najbliższej okolicy. Uczniowie jej byli świadkami pewnego zdarzenia, kiedy to nieznana osoba podrzuciła szczeniacki pod bramę szkoły, w której pracowała. Natychmiast podjęła działania. Zabrała jednego z nich pod swój dach, niezależnie od trudności i ograniczeń. To małe, bezbronne szczenię stało się nowym członkiem jej rodziny. Przykład ten, to jeden z wielu, który był wyrazem jej miłości do zwierząt. Była zaangażowana w działalność charytatywną organizując pomoc rzeczową potrzebującym.

Odejście Alinki było wielką stratą i bólem dla najbliższych. Kochająca żona, matka i babcia. Była bardzo lubianą nauczycielką i wspanią człowiekiem. Ciepła, troskliwa, zawsze wspierająca i pomocna.

Podczas mowy pożegnalnej na cmentarzu w dniu pogrzebu wnuczka Alinki, Lidia Wielgosz z Łukowa powiedziała: „mimo burz i deszczu, które ją nawiedzały, serce jej było ciepłe i pełne dobroci jak słoneczny promień. Miała zawsze uśmiech na twarzy i pomocną dłoń. Jeśli sama nawet nie wiele miała, nigdy nie odmówiła innym, zawsze potrafiła dzielić się. Miłość i szczerść to były jej dary, którymi obdarzała wszystkich wokół. Zawsze dzieliła się swoim doświadczeniem i radą. Pozostanie zawsze w naszych sercach i wspomnieniach rodziny oraz uczniów. Śpij w pokoju kochana babciu, gdzie nic Cię już nie boli i gdzie nie ma cierpienia. Nie musisz już martwić się o nic. Do zobaczenia”.

Anna Tomczuk

Podróżnicze wspomnienia z odległej Rumunii (cz. II)

Druga część tekstu podróżniczego, napisanego przez zmarłego w ubiegłym roku Marka Ferensa. Niezwykła relacja z podróży, jaką przed 18-laty odbył nasz wspólny redaktor. Tekstu wcześniej nie opublikował z różnych względów. My z wielką radością prezentujemy obraz Rumunii widziany oczami podróżnika pochodzącego z pięknego miasteczka nad Bugiem.

Od redakcji – Kamila Korneluk

Wycieczka do Siedmiogrodu i Rumunii „Szlakiem Draculi”

Trzeci dzień w Siedmiogrodzie był najmniej ciekawy. Padał deszcz. Zobaczyliśmy zamki Peles i Pelisor w miejscowości Sinaia. Zamek Peles był letnią rezydencją Karola I Habsburga, pierwszego rumuńskiego monarchy. Zwiedzamy też ciekawy monastyr Sinaia, wzniesiony w XVII w.

Przejeżdżamy przez uzdrowiskowe miejscowości Predeal i Busteni. Słynne jako ośrodki narciarskie. Predeal jest powyżej położoną miejscowością w Rumunii (1040 m n.p.m.). Przejeżdżamy przez Karpaty Południowe. Stąd już niedaleko do najwyższego szczytu Rumunii Moldoveanu 2544 m n.p.m., leżącego w górach Fogararskich.

Wjeżdżamy na Nizinę Wołoską. Spędzamy noc w Buzau.

Następnego dnia przyjeżdżamy przez Wołoszczyznę. Charakterystyczną cechą tej krainy są małe wioski ciągnące

się niemal nieprzerwanie wzdłuż dróg. Region ten – typowo rolniczy – zmagają się z biedą i wygląda tak, jakby czas zatrzymał się w połowie XX wieku. Rzeczywiście, wieś rumuńska jest biedna. Nie ma natomiast zbyt dużo ludzi żebrzących. Nikt nie zaczepiał nas nachalnie, nie było kradzieży.

Z miejscowości Braila płyniemy promem przez Dunaj (druga pod względem długości rzeka Europy) do Dobrudży – najbiedniejszej krainy historycznej Rumunii. Przejeżdżamy do Tulczy, aby szybko z autokaru przesiąść się na statek i odbyć rejs po Delcie Dunaju, która wpisana jest na

światową listę dziedzictwa UNESCO – obszar pełen bagien, pływających wysepek z czciny i piachu. Wilgotne tereny dają schronienie 300 gatunkom ptaków i 160 gatunkom ryb. Dunaj rozlewa się na obszarze 5640 tys. m² płynąc trzema ramionami. Po całym terenie rozrzucone są osady ludzkie, często złożone zaledwie z kilku lepierek. Rejs trwa prawie 5 godzin. Dostajemy obfity „lunch” składający się z trzech dań plus pół szklaneczki miejscowej śliwownicy zajeżdżającej ostro bimbrem. Jestem zawiedziony krajobrazami, które przypominają nasze nadbużańskie.

Z Tulczy wracamy do Bukaresztu, stolicy Rumunii liczącej ok. 2 mln mieszkańców. Miasto jest brzydkie i chcemy stąd jak najszybciej uciec. Bukareszt jest nazywany Małym Paryżem lub Paryżem Wschodu, ponieważ był budowany na





gradem w 1456 r. A na cześć tego zwycięstwa papież Kalist III kazał bić w dzwony o godz. 12.00 w całym katolickim świecie. I dzwony biją po dziś dzień. Tu pochowany jest też brat króla Węgier Macieja Korwina. Świeże wieńce i kwiaty w kolorach flagi węgierskiej (czerwono-biało-zielonej) świadczą iż to miejsce we współczesnej Rumunii jest najwyższym symbolem dawnej potęgi Węgier, a Katedra Alba Julia niezaprzeczalnie przywodzi na myśl utracone węgierskie kresy.

W tymże Kościele jest kaplica królewska z sarkofagami Izabeli Jagiellonki oraz jej syna Jana Zapollii.

Obok katedry stoi pomnik Michała Walecznego, księcia Mołdawii i Wołoszczyzny, który na dwa lata przyłączył Siedmiogród do Rumunii (1600-1601). Postać Michała

Walecznego jest dla współczesnych Rumunów uosobieniem praw Rumunii do tych terenów.

wzór francuskiej stolicy. Niechlubną rolę odegrał tu „wielki architekt i budowniczy socjalizmu” Nicolae Ceausescu. Jego wizja przebudowy miasta przyniosła nie tylko zniszczenia wielu cennych zabytków i pomników kultury, ale również tragedię tysięcy ludzi. Jedyne obiekty, które mnie zaciekawiły to Pałac Parlamentu – największy po Pentagonie budynek na świecie. Aby zbudować ten pałac trzeba było zburzyć kilkanaście cerkwi, trzy klasztory i setki wspaniałych kamienic. W czasach Ceausescu nazywał się on Pałacem Ludu – współczesne miano nadano mu w czasie rewolucji w 1989 roku. Tu z balkonu słynny piosenkarz Michael Jackson pozdrowił tłumy fanów słowami: „Witam Budapeszt”, co było policzkiem dla Rumunów.

Obecnie najważniejszą budowlą miasta jest Sobór Koronacyjny. Kompleks stoi nieopodal katedry rzymskokatolickiej, nad którą wyraźnie dominuje. Bez wątplenia w pewien sposób jest to działanie zamierzone przez budowniczych Soboru, którzy chcieli pokazać wyższość kultury i narodu rumuńskiego nad katolicyzmem reprezentowanym przede wszystkim przez ludność węgierską.

Na drugi dzień kończymy zwiedzać to paskudne monstrum i wyjeżdżamy znów do Siedmiogrodu do miasta Sybin, chlubiącego się wspaniałą historią i zabytkami. Zastąpił też jako ważny ośrodek nauki i kultury. W mieście urodził się wielki humanista Nicolaus Olahus (1494-1568). Podczas Wiosny Ludów tutaj brał udział w walkach gen. Józef Bem po stronie Węgier. Dzisiaj Węgrzy nazywają go Bem Apo czyli Wujaszek Bem. Jego pomnik stoi w Budapeszcie. W Sybinie wypoczywamy. Ostatniego już dnia naszego pobytu w Rumunii udajmy się do Alba Julii i Hunedoary.

Nazwa Soboru pochodzi od uroczystej koronacji, której dokonał w tym miejscu król Rumunii Ferdynand I (1922) i która podobnie, jak cała budowla, miała na celu ostateczne potwierdzenie prawa Rumunii do Siedmiogrodu.

Alba Julii udajemy się do miasteczka Hunedoara, gdzie podziwiamy najpiękniejszy średniowieczny zamek Transylwanii, należący do rodu Hunyadych. Kompleks jest położony malowniczo, pomimo ogromnych zakładów metalurgicznych powstałych w XX w. u jego stóp.

I tak żegnamy gościnną, przepiękną Rumunię. Wycieczkę uważamy za udaną. Warunki w hotelach były bardzo dobre, podziwialiśmy piękne krajobrazy, zwiedziliśmy wiele zabytków oraz zapoznaliśmy się z ciekawą historią państwa.

Pogoda dopisała. Mieliśmy tylko jeden dzień deszczowy. Poza tym było słonecznie i ciepło, ale bez upałów, które w Rumunii zdarzają się często. Przejechaliśmy autokarem ponad 3 tys. km z dwoma przejazdami nocnymi. Trudy podróży w pełni zrekompensowały atrakcje, które tu mieliśmy oraz dobre towarzystwo.

Marek Ferens

Kilka słów o zdrowiu...

W większości przypadków, jeżeli człowiek nie ulegnie wypadkowi, to dolegliwości stawów są konsekwencją schorzeń kręgosłupa, którym jest dyskopatia. Dyskopatia prowadzi do niedowładu kończyn. W młodym wieku bóle kręgosłupa czy stawów traktowane są z reguły jako dolegliwości przejściowe.

Dolegliwości te w młodym wieku leczymy doraźnie – stosując maści rozgrzewające, przeciwbólowe i tabletki o podobnym działaniu. Przy stanach zapalnych nie są brane pod uwagę konsekwencje tych dolegliwości. Młodzi ludzie w pogoni za pieniędzmi poświęcają swoje zdrowie, jak się okazuje, niejednokrotnie po to, aby w starszym wieku wydawać te pieniądze na ratowanie zdrowia. W późniejszym okresie, gdy dolegliwości te stają się



stałymi – leki przestają odpowiednio działać. Wówczas oprócz leków trzeba dodatkowo leczyć się rehabilitacyjnie, aby w jakimś możliwym stopniu ratować swoje zdrowie przed operacją. W moim przypadku nagle pojawił się lekki ból w kolanie. Jak się za chwilę okazało ten ból nie pozwolił mi ruszyć się. Z miejsca trafiłem prywatnie do doktora ortopedy – wówczas ordynatora oddziału w Radzynie Podlaskim. Zostałem skierowany

na oddział rehabilitacyjny, po prześwietleniu stwierdzono dyskopatię kręgosłupa. Już siedem razy poddawałem się leczeniu szpitalnemu, co według mnie jest najbardziej korzystne.

Młodzi ludzie, dbajcie o swoje kręgosłupy, aby w dojrzałym wieku nie musieć poświęcać czasu i pieniędzy na jego leczenie.

Janusz Sałtrukiewicz

„Część pusta”

Brakuje mi powietrza,
Gdy nie ma Ciebie
Jestem jakby bledsza,
Gdy nie widzę Ciebie
Rozmyślałam nad rzeczami,
Które są nierealne
Twoje pocałunki,
Twarz, usta
Wszystko idealne
A moja część ogrodu cicha i pusta,
Gdy siedzę sama i unosi się na wietrze moja chusta

„Wyznanie miłosne”

Nie umiem opisać tego, co czuję
Moich uczuć do Ciebie wciąż nie pojmuję
Dlatego piszę te piękne słowa,
By ta wiadomość stała się wyjątkowa
Pragnę Ci oznajmić, iż ty moje całe życie
I mego serca bicie
Ty powietrze, ogień, woda
Wszystko, co mi siły doda
Każdy Twój dotyk i spojrzenie,
Działają na mnie jak ukojenie
Nasze spojrzenia mówią same za siebie,
Ty chcesz być przy mnie, a ja przy Tobie
Jesteś – a więc musisz kochać
Kochasz – a więc to jest piękne
Pełni życia i radości będziemy żyć w zgodzie i miłości
Choć różnimy się od siebie jak dwie krople czystej wody,
spróbujemy szukać zgody

„Kolorowe chwile”

Kolorowe chwile,
Które wspominam obecnie
Drzewa, wiatr i szum
Przejście w głąb taneczne
Na ulicach tłum,
A my daleko
Ciała dwa w głębinie nad rzeką
Niech to dłużej trwa,
Trwa na wieki
Twoje oczy, pocałunki i świeży zapach rzeki

„Żyję, by...”

Żyję, by umrzeć
Umieram, by żyć
Odliczam czas,
Odliczam dni
Stworzona, by w miłości być
Lecz ja chcę jak motyl...
Frunąc i zmyć w błękitnej arkadii smutki
Więc czemuż, Blasku słońca pragniesz mej pustki?
Łagodnie frunę,
Pozostawiając ślady
I żegnając zapach świeżej trawy
A ty dalej trzymasz mnie w kajdankach
I chcesz bym pozostała tak na zawsze...

Paulina Żuk kl. 1B
Akademickie Liceum Ogólnokształcące
w Terespolu



„Wiosenne pejzaże”

W ciszy, spokoju i ptaków śpiewie...
 Wśród Łobaczewskich zielonych łąk...
 Dzikość natury, w jej rozlewie
 Jak obraz Moneta...oglądam wciąż...
 Łąki tonące...w kwiecistym dywanie...
 Kosaciec piękny...barwi moczary...
 Cudowny pejzaż, jak na ekranie...
 Widzisz to piękno...to nie są czary...
 Wchodzę, w te łany żółtego rzepaku...
 I słyszę brzęk...tysięcy pszczoł...
 Tuż obok kępy tataraku...
 Leciwa wierzbina...chyli się w dół...
 W koronach drzew...w pobliskim lesie...
 Ptaki śpiewają...w przeróżne tony...
 A wiatr melodie daleko niesie...
 Słychać fortepian...i saksofony...
 Aleję Marzeń obległy głogi...
 Bielą utkane jak...panna młoda...
 Zielenią bujną zaprasza...w swe progi...
 Piękny zakątek...to Żółta Woda...
 Siadam na ławce...obok paleniska...
 Ta piękna polana...leży tuż nad Bugiem...
 U stóp jeziora...lustrem woda błyska...
 Bajeczny krajobraz...nazwać można cudem...
 To... tak niewiele Przyjacielu drogi...
 Wyjść poza miasto...w objęcia natury...
 Powąchać rumianku...rozprostować nogi...
 Podziwiać i słuchać...ptasiej uwertury...
 To mały wycinek z Łobaczewskiej drogi...
 Nadbużańskiej ziemi...i Alei Marzeń...
 Zapraszam na spacer...włóż buty na nogi...
 A piękna przyroda...dostarczy...Ci wrażeń...

„Pamiętaj o fladze”

W przededniu Święta Majowego...
 Z dumą rozwijam polską flagę...
 Kocham te barwy...i dlatego
 Ta chwila swoją ma powagę...
 Rozwińmy nasze polskie flagi...
 Niech załopoczą, w marszu jedności



„Terespól moje miasto”

Na Lubelszczyzny wschodniej nizinie...
 Leży Terespól, jest miastem moim...
 A u podnóża rzeka Bug płynie...
 Strzegąc granicy, wstęgą wód swoich...
 Dziewicza zieleń, bujne ogrody...
 Soczyste łąki, to dar ziemi żyznej...
 Moje miasto...wtopione w to piękno przyrody...
 To taki skrawek...ziemi ojczystej...
 Jak Ja kocham...tu ranki słoneczne...
 Kiedy, słońce z uśmiechem nas budzi...
 Ten dar życia...że mogę...tu jestem...
 Wstać...i śmiać się...do znanych mi ludzi...
 Jak Ja kocham...to niebo błękitne...
 Które blaskiem, odbija się w oczach...
 Te ulice i drzewa wciąż liczne...
 Klomby kwiatów w przydrożnych poboczach...
 Jak Ja kocham...to miasto graniczne...
 Rzut kamieniem od Białorusi...
 Choć niewielkie...ale wciąż liczne...
 Swą historię i pięknym swym kusi...
 Jak Ja kocham...wszystko i Wszystkich...
 Którzy dążą, do jego rozwoju...
 Swoją pracą...dla nas i bliskich...
 Wciąż budują z uporem...i w znoju...
 Jak Ja kocham...spacer parkową, Rogatką...
 Taflę wody wśród łąk...fala, falę pędzi...
 Gdzie sznur małych kaczek, płynie za swą matką...
 I patrzeć...z zachwytem na parę łabędzi...
 A gdy Cię los życia...Przyjacielu drogi...
 Zapędzi...w dalekie krainy obczyzny...
 Zawsze tu wracaj...w terespolskie progi...
 W ten mały skrawek...naszej Ojczyzny.

Grażyna Leonienko/Pawelec

Biel i czerwień...tak dużo magii...
 To serce czyste...pełne miłości...
 Włóż...w rączkę dziecka flagę małą...
 Białą czerwoną z orłem w koronie...
 By...od małego już pamiętało...
 Jak cenny dar włożyłeś...w dłonie...
 Gdziekolwiek dzisiaj jesteś Polaku...
 Gdzie los Cię rzucił...i gniazdo uwiteś...
 Unieś też flagę...w jedności orszaku...
 Jesteś Polakiem...zawsze nim byłeś...
 Powiewaj flago...biała czerwona...
 Powiewaj dumnie...w Święto Majowe...
 Krwią i miłością przesiąknięta...
 Zawsze...z szacunkiem pochylam głowę

„Promień jedności”

Kilka promieni słońca, zerwać bym chciała...
 Opleść, jak nicią pajęczą świat...
 Miliony serc w nich zawieszała
 Otwarte, jak z pąka otwiera się kwiat...
 Dokleitałbym ręce i uśmiech szczery...
 Który by łączył, ludzi w jedności...
 Przytulał mocno...tamał bariery...
 Rozgrzewał serca, mocą miłości...
 Kilka nici słońca...zerwać bym chciała...
 Odrzucić kłębek, czarnej nienawiści...
 I całą ludzkość...miłością utkała...
 Sen o jedności, mógłby się ziszczyć...
 Wyciągam ręce...zerwałam jedną...
 Lecz to za mało, opleść serc miliony...
 Część zapłonęła, inne wciąż bledną...
 Za mała moc, by cel był spełniony...
 Trzeba milionów rąk, niech każdy zerwie...
 Kawatek nitki i jej światłości...
 Krąg nienawiści wtedy przerwie...
 W narody wleje...więcej miłości...
 Światu, potrzeba więcej jedności...
 Bez wojen...ból...strachu i też...
 Niech promień słońca, zjednoczy serca...
 Weźmy go w dłonie, pomóżmy nieść...

DŹWIĘK

**Niedzielnny poranek, wychodzę przed dom. Promienie słoneczne ogrzewają twarz, zamykam oczy. Czekam. Jeszcze chwilę. – Grają. – Wyciszam się i przyjmuję każdy dźwięk. Drgające powietrze, wywołane odgłosem bijących dzwo-
nów, nie jest tylko na zewnątrz, jest we mnie. Wibrujące cząstki eteru wraz z każdym oddechem, dostają się do moje-
go wnętrza, przenikają do komórek ciała, słyszę je wewnątrz siebie. Ciało pulsuje dźwiękiem. Stoję cichutko, zaur-
czona i czekam aż przestaną grać, nie, nie na zewnątrz – we mnie.**

Dźwięki dzwonu, zachwyciły mnie od pierwszego razu, kiedy usłyszałam ich bicie z pobliskiej cerkiewki. Niosą się po wsi, po okolicznych polach harmonizując przestrzeń, oczyszczając powietrze, odpędzając złe duchy, choroby, pomagając pokonywać burze i huragany. W kulturze polskiej symbolika dzwonu jest niezwykle doniosła, obrazuje kosmiczną jedność w aspekcie przestrzennym i czasowym, wiążąc niebo z ziemią, a jako duchowy przewodnik wiąże doczesność z nieskończonością. Wierzone, że dzwony są istotami czującymi, posiadającymi dar mowy i zdolność wyrażania uczuć, dzielą z ludźmi radość, wesele i smutek. Do dzisiaj mówimy o sercu i duszy dzwonu. W dzisiejszym świecie, dźwięk dzwonu słyszany jest coraz rzadziej i nie wywołuje już takich emocji, jak w przeszłości. Jest przecież jednym z wielu dźwięków dostarczanych nam przez otaczający świat. Jego znaczenie ulega stopniowej dewaluacji i powolnemu zapomnieniu. Bardzo doceniam to, że poza innymi pięknymi dźwiękami, których mogę doświadczyć mieszkając na wsi, dochodzi jeszcze i ten, dźwięk dzwonu, mocno osadzony w naszej kulturze.

Dźwięk fascynował mnie od dawna. Byłam zaurczona różnorodnością tego zjawiska. Ciągle zastanawiałam się czym on właściwie jest? Definicje odnalezione w słownikach czy w Internecie, objaśniają to zjawisko z różnych punktów widzenia. Bardzo ogólnie można powiedzieć, że jest to wrażenie słuchowe, spowodowane falą akustyczną rozchodzącą się w ośrodku sprężystym jak ciało stałe, ciecz czy gaz. Dźwięk, mówiąc potocznie, to ruch, oddech i wibracja. Towarzyszy nam on od przyjscia na świat, a nawet wcześniej. Jest w nas i otacza nas.

W dzieciństwie kochałam zabawy z dźwiękiem. Wieczorami wymykałam się na pobliskie torowiska, gdzie stały olbrzymie wagony kolejowe i wołałam w ich stronę różne słowa. Słuchałam z zadziwieniem, jak słowa biegnęły między wagonami, odbijając się od nich i powoli wyciszając. Wyobrażałam sobie dźwięki jako małe, niewidzialne istoty, wybiegające z moich ust, wpadające między wagony i biegnące przed siebie. Nie miałam wtedy świadomości, że skoro je słyszę, to muszą do mnie wracać.

Z dzieciństwa pamiętam jeszcze inną zabawę z dźwiękiem i huśtawką. Moja huśtawka miała parę metrów wysokości, deska do siedzenia zawieszona była na długich łańcuchach, a cała ta konstrukcja stała w pobliżu wielkiej, starej gruszy. Huśtając się wpadałam w objęcia gałązek drzewa. W czasie tej zabawy, będąc wysoko nad ziemią, wypowiadałam różne słowa, odnaj-

dywałam je, gdy znajdowałam się ponownie w tym samym punkcie na górze. Zostawione tam wysoko, wibrowały w powietrzu na tej samej wysokości i słyszałam je ponownie, kiedy tam wracałam, wprawdzie cichsze, ale ciągle tam jeszcze były.

Dźwięki są wokół nas. Świat nie istnieje bez dźwięku. Ludy pierwotne, szamani i wiele współczesnych religii uważają, że cały wszechświat powstał z dźwięku. Odwołam się do najbliższej nam kulturowo religii chrześcijańskiej. W Księdze Genesis w Biblii Tysiąclecia, zapisano, że stwarzanie świata poprzedzone jest słowami „...Bóg rzekł: i stało się...” – Bóg wypowiadał słowa, którymi powoływał do istnienia naszą piękną Ziemię. Słowa to przecież dźwięki. Dr Hans Jenny uważa, że dźwięk musi być traktowany jako pierwotny, że cała moc twórcza tkwi w tonie, w dźwięku. Był zwolennikiem idei, którą definiował jako matrycę dźwięku pracującą w przyrodzie, która jest niewidzialną siłą mogącą stworzyć wszystko od kształtu fal podobnych do gór, do pasków na zebrze lub płatków kwiatów.

Wpływem fal dźwiękowych na materię, zajmuje się nauka empiryczna zwana cematyką, która jest działem fizyki. Bada ona również wizualizację dźwięku, poprzez wprowadzenie w drgania substancji, takich jak: piasek, sól czy woda, to znaczy, że dźwięki możemy zobaczyć. Twórcą teorii cematyki był Ernst Chladni. To on odkrył zjawisko, zwane później, figurami Chladniego, a polegającymi na tym, że podczas drgań, drobinki materiału znajdujące się na płycie tworzą niepowtarzalne figury geometryczne. Ten sam ton dźwiękowy tworzy zawsze ten sam kształt. Ustalił też prędkości rozchodzenia się fal dźwiękowych w różnych ośrodkach, takich jak woda czy powietrze. Jak to wygląda w rzeczywistości? Przypomnijmy sobie samoloty ponaddźwiękowe. Widzimy na niebie lecący bezgłośnie samolot, a dopiero za jakiś czas słyszymy jego silniki.

Żyjąc w wielkim mieście byłam nieustannie otoczona dźwiękami. Często nazywałam je hałasem. Wieczorami siadałam na tarasie, zamykałam oczy i słuchałam odgłosów miasta. Szum śpieszących się samochodów. Zgrzyt tramwajów pędzących po szynach. Gdzieś z oddali jednostajny pomruk dobiegający z trasy szybkiego ruchu. Z góry spadające z mieszkań sąsiadów dźwięki: śmiech, płacz dziecka, odgłosy włączonych telewizorów, jakieś kłótnie. Czasem odgłosy te były tak intensywne, że trudno było zebrać myśli. Dźwięki dużego miasta nie są przychylnie człowiekowi. Często powodują zmęczenie, rozdrażnienie, nerwowość, wzbudzają złość, gniew. Wywołują ne-



Jubileuszowe uroczystości 110 rocznicy od poświęcenia cerkwi pw. Opieki Matki Bożej w Sławatyczach odbyły się 2 i 3 września 2022 r. W piątkowe popołudnie do Sławatycz przybył arcybiskup Abel, Ordynariusz Prawosławnej Diecezji Lubelsko-Chełmskiej. Po wieczornym nabożeństwie zgromadzeni wierni z duchowieństwem procesyjnie wyszli na uroczyste poświęcenie dzwonów przygotowanych przez znaną ludwisarnię Felczyńskich w Taciszowie k/Gliwic. Zdjęcie: Lech Mazur

gatywne emocje. Żeby można było żyć, do tych dźwięków trzeba się przyzwyczaić. Nie zmienia to jednak faktu, że powodują one zakłócenia w organizmie człowieka, są sprawcami chorób w ciele i umyśle.

Jakże inaczej jest na wsi. Tu, nawet w dzień, atakowała mnie cisza, od której dzwoniło w uszach. Słyszałam bicie swojego serca i tętniącą w żyłach krew. Mogłam wsłuchać się we własne ciało, w siebie. Było to dla mnie cenne doświadczenie. Świat, który zaczął mnie otaczać miał zupełnie inne dźwięki, dźwięki natury. Śpiewające ptaki, szum wiatru w liściach drzew, szmerzący strumyk, nazywany tutaj rzeką. Nawet groźna wichura, czy burza z piorunami miały zupełnie inny wydźwięk niż w mieście. Dźwięki te powodowały, że ciało ulegało naprawie, harmonizowało się. Z czasem zaczęłam przyzwyczajać się do odgłosów wsi. Zrozumiałam, że po miejskim kakofonicznym zamieszaniu, łagodne i nienachalne dźwięki wsi odbierałam jako ciszę. Nawyk słuchana wieczornych odgłosów pozostał, ale jakże inne są to odgłosy. Ptaki aktywne w dzień, jeszcze czasami, znienacka coś zaćwierkają, ale już bez porannego entuzjazmu, raczej sennie i cichutko. Na wiosnę wieczorami słowiki wyśpiewują swoje trele. W nocy, gdzieś w oddali, pohukuje sowa. Znad stawu i przydrożnych rowów słychać rechot żab, a z traw wokół domu i pobliskich łąk dobiegają świerszczowe koncerty. Na tym cudnym muzycznym tle słychać szczekania wiejskich psów, które gadają ze sobą na odległość, opowiadając swoje dzienne sprawy. A potem to wszystko cichnie, nawet wiatr, który delikatnie szumił w starym świerku. Nastaje cisza. Patrząc w gwiazdy, których na wsi jest ogromna ilość, mam wrażenie, że je słyszę.

To są takie momenty, w których czuje się powiew kosmosu na plecach.

Jak już wspomniałam, z własnego doświadczenia, dźwięki wpływają również na człowieka. Każdy z nas może to sprawdzić na sobie, próbując różnych dźwięków i obserwując jak zachowuje się nasz organizm, np. czy doświadczamy spokoju, czy

wręcz przeciwnie – rozdrażnienia, w jakim nastroju pozostajemy po kontaktach z dźwiękami. Ważne więc jest to, jakimi dźwiękami się otaczamy.

Oprócz fizyków, pracą z dźwiękami zajmują się biolodzy molekularni, którzy częstotliwość dźwięków wykorzystują do zmian genetycznych. Dr Michael Isaacson twierdzi, że pierwszą funkcją ucha dziecka w łonie matki jest ustalenie rozwoju reszty ciała. Uważa on, że dźwięk karmi impulsy elektryczne, które łądzą korę mózgu. Dlatego warto mówić do dziecka w łonie matki pozytywne słowa, odtwarzać muzykę klasyczną, która kalibruje na najwyższych częstotliwościach, np.: Mozart, Händel. W taki sposób możemy polepszyć start dziecka.

Pisząc o dźwiękach, nie da się pominąć muzyki. Leszek Możdżer, uważany przeze mnie za geniusza naszych czasów, w którymś z wywiadów powiedział, że dźwięk jest nieodłączną częścią materii, więc uczestnicząc w materii jesteśmy od razu w świecie muzyki. Uważa, że muzyka to prawdziwa magia, wielka tajemnica związana z wibrującym powietrzem. Prof. Leszek Kołakowski podkreślał swego czasu, że muzyka ma w sobie coś z kosmosu. Nikt nie wie skąd wzięła się muzyka, dokąd zmierza, kto ją pierwszy wykonał, zapisał.

Przy pomocy muzyki można manipulować człowiekiem. Zwróćmy uwagę jaka muzyka towarzyszy zakupom w galeriach handlowych, a jaka w taksówkach. Jaka muzykę serwuje nam radio? Muzyka składająca się z dźwięków o niskiej częstotliwości wyczerpuje energię. Muzyka typu rap czy heavy metal osłabia układ nerwowy powodując osłabienie całego ciała. Słuchajmy więc muzyki, która przynosi dobre rzeczy dla nas i dla naszego otoczenia. Wcześniej taką rolę pełniła muzyka zwana poważną lub klasyczną. Dzisiaj na popularnym You Tube, możemy znaleźć dużo pięknej muzyki harmonizującej nasze ciało i nasze otoczenie. Możemy również znaleźć dużo muzyki wpływającej na nasze zdrowie, na poszczególne organy naszego ciała. Ojcem muzyki leczniczej i leczenia dźwiękiem jest Fabien Maman.

Zachęcam, zrób na sobie eksperyment. Nastaw dobrą muzykę, oddając się tylko słuchaniu, dźwięków natury lub pięknej muzyki. Zobacz jak po pewnym czasie zmieni się twój nastrój, jak ciało cudownie zacznie harmonizować, jak zmieni się atmosfera wokół ciebie. Powietrze pobudzone dźwiękami będzie cię wspierać, będziesz odczuwać inną atmosferę w swoim domu.

Zdaję sobie sprawę, że nie wyczerpuję tematu. Starłam się tylko wspomnieć o zagadnieniach, które mogą pomóc zrozumieć otaczającą nas rzeczywistość, przeplatając je opisem własnych doświadczeń. Zainteresować czytelnika zgłębianiem otaczającego nas świata. Patrzenia, na szeroko rozumianą naturę, nie tylko oczami ale sercem. Spowodować zatrzymanie w tym pędzie i skierowanie uwagę na świat wokół nas. Uważność to piękna cecha prowadząca też do osobistego rozwoju, do rozbudzania wrażliwości, do potęgowania miłości i szacunku do wszystkiego co nas otacza, bez żadnego wyjątku – do wszystkiego.

Danuta Buczyńska

Turniej im. Marka Ferensa

W sobotę 10 czerwca br. w sali konferencyjnej Miejskiej Biblioteki Publicznej w Terespole odbył się I Otwarty Turniej Szachowy ku pamięci Marka Ferensa. W ten sposób chcieliśmy uczcić naszego kolegę, nauczyciela i bardzo oddanego działacza dziedzinie kultury i sportu.

Na otwarciu turnieju przybyła matka Irena Ferens oraz żona Celina Ferens, które okazały dużą wdzięczność i wzruszenie że pamiętaliśmy o ich synu i mężu.

Z naszej strony zapewniliśmy o kontynuacji rozpoczętego dzieła i w każdą następną rocznicę (czerwiec) będziemy organizować turniej szachowy jego imienia.

W pierwszym memoriale uczestniczyło 30 zawodników z: Warszawy, Radzyna Podlaskiego, Międzyrzecza Podlaskiego, Białej Podlaskiej, Wadowic, Terespolu. Zwyciężył Safet Terzić z Bośni i Hercegowiny, który na stałe przeprowadził się do Polski.

Wyniki w kategorii do lat 12:

Gołębiowski Jan z Terespolu,
Dajda Karol z Terespolu,
Sitnicki Jakub z Warszawy,

Open:

Safet Terzić z Bośni i Hercegowiny,

Wawszczak Marcin z Międzyrzecza Podlaskiego,
Pękała Adam z Radzyna Podlaskiego.

Zwycięzcy otrzymali pamiątkowe statuetki zaprojektowane i wykonane przez firmę ECOPROJECTS <https://wszystkoztektury.pl/>

Nagrodziliśmy najmłodszego uczestnika turnieju Jasia Gołębiowskiego lat 7 i najstarszego Janusza Sałtrukiewicza lat 82. Ponadto każdy uczestnik otrzymał pamiątkowy dyplom i upominek rzeczowy.

Dziękujemy za wsparcie przy organizacji turnieju Miastu Terespol, Miejskiemu Centrum Kultury, Sportu i Rekreacji w Terespole oraz Klubowi Szachowemu MOK Debiut Terespol.

Zapraszamy za rok na kontynuację wydarzenia. A we wrześniu zapraszamy do udziału w Grand Prix Terespolu. Szczegóły bliżej terminu.

Tekst: Sławomir LESZEK

Foto: Grzegorz MACIUK



Świąteczny Turniej Szachowy

Dnia 02.05.2023 r. w Liceum Akademickim w Terespolu, z okazji Święta Konstytucji 3 Maja, rozegrany został turniej szachowy, zorganizowany przez Młodzieżową Radę Miasta. W turnieju udział wzięło 17 zawodników. Turniej rozgrywany był w 5 rundach – tempo 10 minut na zawodnika.

Turniej sędziowali Filip Samociuk, Mateusz Maliszewski, Bartosz Stefaniuk.

Zwycięzcą został Wiktor Pikuła, uczeń ALO, drugie miejsce zajął Krzysztof Gołębiowski, zaś na trzecim uplasował się Piotr Gołębiowski.

Nagrody ufundował Urząd Miasta Terespol. Swoją obecnością i zainteresowaniem rozgrywkami młodzieżowego turnieju szachowego zaszczycił przedstawiciel Klubu Szachowego LKS Terespol, doświadczony miejscowy szachista Janusz Sałtrukiewicz. Podzielił się z młodymi szachistami swoimi refleksjami: „Szachy oprócz rekreacji i sportu rozwijają wiedzę i umiejętności poznawane, nabywane i ćwiczone w czasie gry w szachy, z czasem wykorzystywane do spełnienia marzeń i realizowania codziennych obowiązków. Gdybym nie był szachistą, nie zdałbym matury, nie ukończyłbym policealnego dwuletniego kursu informatycznego, nie byłbym redaktorem Gońca Terespolskiego, nie pisałbym wierszy, nie grałbym na harmonijce ustnej. Wiele spraw w życiu nie umiałbym załatwić, gdybym nie umiał skorzystać z charakteru szachowego i wykorzystać szans, które stwarza gra szachowa.



Cieszy mnie zainteresowanie młodzieży z Terespolu szachami – myślę, że i oni kiedyś będą podobnego zdania, jak ja. Życzę sukcesów i powodzenia w życiu.

W tym miejscu warto wspomnieć, że wielkim szachistą był śp. Marek Ferens, który był członkiem kółka szachowego – był jego ostoją, zawsze chętny w niesieniu pomocy w sprawach organizacyjnych. Był liderem także sportowym kółka szachowego, osiągnął jako jedyny trzecią kategorię szachową. Również po zakończeniu edukacji szachowej w kółku, stał się kontynuatorem propagującym w Terespolu grę szachową. Założył i zorganizował szkolny klub szachowy, był również później kierownikiem terespolskiego klubu szachowego. W maju odbył się pierwszy memoriał szachowy ku czci śp. Marka Ferensa.

Janusz Sałtrukiewicz

Majowy Otwarty Turniej Tenisa w Terespolu

01.05.2023 r. na Korcie Miejskim w Terespolu został rozegrany Majowy Otwarty Turniej Tenisa. Pierwszy raz uczestniczyłam nie tylko w roli zawodniczki, ale również organizatorki. W tej drugiej roli brali udział również: Bartosz Hosczechowski, Jakub Iwaniuk i Mateusz Pilipczuk. Razem reprezentujemy sekcję tenisa przy MCKSiR Terespol, założoną jakiś czas temu i całą czas rozwijającą się.

Jesteśmy bardzo zadowoleni z frekwencji, ponieważ niedługo po wypuszczeniu informacji o turnieju limit 12 miejsc został wyczerpany – to niezbity dowód na stale rosnącą popularność tenisa w Terespolu! Turniej rozegrany został systemem pucharowym – do jednego, pełnego zwycięskiego seta. Były 4 wolne losy. Pogoda oraz humory towarzyszące zawodnikom i organizatorom były tego dnia bardzo dopisujące – to dwie z kilku ważnych składowych udanego turnieju. Kolejna to oczywiście nagrody rzeczowe oraz statuetki ufundowane

przez MCKSiR Terespol i Miasto Terespol. Turniej został rozegrany w fantastycznej atmosferze, zgodnie z zasadami fair play. Po wielu godzinach zmagania i sporej ilości ciekawych spotkań, pierwsza trójka turnieju prezentowała się następująco:

- Tomasz Maksymiuk – I miejsce
- Wiesław Żuk – II miejsce
- Mateusz Pilipczuk – III miejsce

Serdecznie gratulujemy nie tylko zwycięzcom, ale również pozostałym graczom. Każdy z nich dostał małą nagrodę pocieszenia. Mamy nadzieję, że każdy kolejny turniej organizowany z naszej strony, będzie już tylko lepszy, a zarówno zawodników, jak i również kibiców będzie jeszcze więcej. Jesteśmy szczęśliwi, że w Naszym mieście tenis jest coraz bardziej popularny. Planowane są już następne turnieje w Terespolu – więcej informacji już niebawem.

Dominika Maciuk

Zagraли w szachy dla upamiętnienia Żołnierzy Wyklętych

11 marca 2023 roku w restauracji „Galeria Smaków” został rozegrany I Otwarty Turniej Szachowy Pamięci Żołnierzy Wyklętych. Jestem zadowolony z całkiem dobrej frekwencji – mówi Mateusz Prokopiuk, organizator zmagania. Na liście startowej widniały 33 nazwiska zawodników reprezentujących Białą Podlaską, Małaszewicze, Międzyrzec Podlaski, Wadowice oraz oczywiście Terespol – 13 zawodników grających w turnieju to gracze lokalnego klubu szachowego MOK „Debiut”. Bardzo ucieszyła nas obecność zawodnika z Bośni, mieszkającego na stałe w Białej Podlaskiej, mistrza FIDE Safeta Terzicia, dzięki któremu nie tylko wzrósł poziom turnieju, ale zyskał on rangę międzynarodowego!

Tym razem (po kilkuletniej przerwie) został rozegrany blitz – 9 rund tempem 3 minuty + 2 sekundy za każdy wykonany ruch trzymały w napięciu aż do ostatniej rundy.

Do końca nie było wiadomo, jaki będzie układ miejsc na podium – finalnie zwyciężyło doświadczenie mistrza FIDE Safeta Terzicia, który wygrał w ostatniej rundzie przypieczętował samodzielne zwycięstwo, gromadząc po 9 rundach 7,5 punkta. Pomimo już podeszłego wieku (pan Safet ma 80 lat) udowodnił, że dalej potrafi wygrywać w dobrym stylu! Drugie miejsce w kategorii Open przypadło Bogdanowi Celińskiemu z Białej Podlaskiej (7/9), a trzecie Marcinowi Dudkowi (Sz MOK „Debiut” Terespol, 6,5/9).

W kategorii do lat 14 pierwsze miejsce zajął Krzysztof Gołębowski (Sz MOK „Debiut” Terespol, 4,5/9). Pozostałe miejsca na podium przypadły odpowiednio Jakubowi Marcukowi z Białej Podlaskiej (4,5/9, drugie miejsce ze względu na punktację pomocniczą) oraz Nikicie Waraksinowi (Sz MOK „Debiut” Terespol, 4/9).

Dla wielu osób był to pierwszy turniej szachowy rozgrywany na żywo – mamy nadzieję, że pojawicie się jeszcze nie raz i dalej będziecie rozwijać swoją pasję do szachów!

Najmłodszym zawodnikiem turnieju został Wojtuś Niedziółko z Terespoli, najstarszym zaś weteran terespolskich szachów – Janusz Sałtrukiewicz.

Na uwagę zasługuje również występ Filipa Samociuka, zawodnika Klubu Szachowego MOK „Debiut” Terespol, który



w 7 rundzie sprawił niemałą niespodziankę, pokonując FMA Safeta Terzicia. Filipowi bardzo niewiele zabrakło do podium (finalnie z dorobkiem 6 punktów zajął 6 miejsce), ale przy takiej obsadzie jest to bardzo dobry wynik, a zwycięstwo z mistrzem FIDE będzie fajnym wspomnieniem!

Serdecznie gratulujemy nie tylko zwycięzcom, ale również pozostałym graczom za świetną postawę i walkę do końca!

Zwycięzcy zostali nagrodzeni książkami szachowymi oraz statuetkami, medalami i pięknymi zegarami z motywem szachowym przygotowanymi przez EcoProject Cardboard – wszystkoztektury.pl w osobie Marcina Dudka – robi naprawdę świetne projekty, także serdecznie zachęcamy do zapoznania się z jego bogatą ofertą. Bardzo dziękujemy za wsparcie i liczymy na dobrą współpracę w przyszłości!

Serdeczne podziękowania należą się przede wszystkim Prezesowi Klubu Szachowego MOK „Debiut” – Panu Sławomirowi Leszkowi, który przetransportował cały potrzebny sprzęt na miejsce rozgrywek oraz znacząco pomógł przy ogólnej organizacji turnieju. Podziękowania kieruję również dla Galerii Smaków za udostępnienie sali, Burmistrzowi Miasta Terespoli i MCKSiR w Terespolu za ufundowanie pozostałych nagród.

Planowane są już następne turnieje w Terespolu – więcej informacji już niebawem!

Tekst: Mateusz Prokopiuk
Foto: Terespolskie Studio Filmowe

Mistrzostwa Polski Masters w Terespolu

W dniach 02-04 czerwca 2023 roku odbyły się w Terespolu XXXIII Międzynarodowe Mistrzostwa Polski MASTERS w Podnoszeniu Ciężarów.

W tych prestiżowych mistrzostwach wystartowało ogółem 139 zawodników w przedziale wiekowym od 30 do 82 lat z całej Polski oraz z Czech i Litwy (35 Kobiet i 104 Mężczyzn).

Mistrzostwa były jednocześnie eliminacjami do Mistrzostw Świata, które odbędą się w sierpniu bieżącego roku w Wieliczce.

Jak zawsze na takiej imprezie ustanowiono wiele rekordów Polski. Tym razem było ich aż 105 (41 K + 64 M).

Zawodnicy i trenerzy przybyli z całego kraju byli pod wrażeniem zaplecza treningowego jakie posiada Terespol.

Dziękujemy zarządowi, działaczom, sędziom i ekipie technicznej za profesjonalną organizację mistrzostw.

Dziękujemy też wszystkim „Mastersiakom” za odwiedzenie i rywalizację w przyjaznym sportowym duchu.

Mamy nadzieję do zobaczenia!

Partnerzy i sponsorzy Mistrzostw:

1. Polska Federacja Podnoszenia Ciężarów MASTERS,
2. Urząd Miasta Terespol,
3. Miejskie Centrum Kultury Sportu i Rekreacji w Terespolu,
4. Zespół Szkół Publicznych nr 1 w Terespolu,
5. Akademickie Liceum Ogólnokształcące w Terespolu,
6. Wojewódzkie Zrzeszenie Ludowe Zespoły Sportowe w Lublinie,
7. Polski Związek Podnoszenia Ciężarów,
8. Lubelski Okręgowy Związek Podnoszenia Ciężarów,
9. Eco Harpoon Recycling Sp. z o.o.
10. Zakład Mięсны «Rzeźnik» w Zbuczynie,



11. RTSB GmbH-Broker usługi transportu kolejowego,
12. Kop-Art Biała Podlaska,
13. Bieleccy Bud z Białej Podlaskiej,
14. Bruk Montaż Biała Podlaska,
15. Producent Wędlin „Poleskie Specjały” w Terespolu,
16. Pizzeria Palermo w Terespolu,
17. Koło Miłośników Fortyfikacji i Historii w Terespolu.

Tekst: Adam Głowacki
Foto: Dominika Gawryluk



Bartosz Łazuga z rekordami Polski

Początek roku 2023 dla Terespolskich ciężarów okazał się owocujący w medale. W rozgrywających się w Ciechanowie Mistrzostwach Polski LZS Bartosz Łazuga zdobył złoty medal w kategorii wagowej do 45 kg Młodzików do lat 15 ustanawiając rekordy Polski, w podrzucie 70 kg oraz w dwuboju 125 kg, Patryk Zub startował w grupie 17-latków i zajął piąte miejsce w kategorii wagowej do 61 kg z wynikiem 166 kg w dwuboju, 73 kg w rwaniu oraz 93 kg w podrzucie.

Kolejnym medalem wywalczonym w mistrzostwach Polski juniorów do lat 20, tym razem brązowym może pochwalić się Michał Zról, który z wynikiem 243 kg w dwuboju, rwaniu 110 kg podrzut 133 kg stanął na trzecim miejscu podium.



Brązowy Medalista Mistrzostw Polski Seniorów

21 czerwca na Sesji Rady Miasta Terespol w obecności radnych została wręczona nagroda Burmistrza Miasta Terespol Michałowi Zrólowi za wybitne osiągnięcia sportowe. Serdecznie gratulujemy zdobycia brązowego medalu podczas Mistrzostw Polski w Podnoszeniu Ciężarów Seniorów. Jesteśmy dumni, że tak godnie reprezentowane jest nasze miasto na arenie sportowej. Wierzmy, że takie sukcesy będą impulsem do dalszego rozwoju sportowej kariery, czemu mocno kibicujemy.



Terespolanie pobiegli w jubileuszowym półmaratonie



Początek czerwca to okres, kiedy sezon dla biegaczy rozkręca się na dobre – regułę tę potwierdza Lubelszczyzna, gdzie 3 czerwca 2023 roku miała miejsce jubileuszowa, 10 edycja jednej z największych imprez biegowych w regionie – Półmaratonu Solidarności. Prawie 700 osób przebiegło ponad 21 kilometrów ulicami Świdnika i Lublina dla upamiętnienia wydarzeń z lipca 1980 roku, zakończonych podpisaniem (po raz pierwszy w historii PRL) porozumienia pomiędzy robotnikami z zakładów w Świdniku i Lublinie a PZPR.

Wśród tak wielu uczestników nie zabrakło Terespolan – w Półmaratonie wziął udział Wojciech Prokopiuk oraz syn Mateusz (który mieszka już wprawdzie od paru lat w Lublinie, natomiast większość życia spędził w Terespolu :P). Same zawody przebiegły

w bardzo przyjaznej, rodzinnej atmosferze, organizatorzy zadbali zarówno o odpowiednie nawodnienie biegaczy na trasie, jak i o ich pełne żołądki już po biegu, gdyż na mecie na każdego uczestnika czekał ciepły posiłek regeneracyjny.

Serdeczne podziękowania za wsparcie (mentalne i medialne) dla ekipy Terespolskiego Studia Filmowego.

Tekst: Mateusz Prokopiuk

Foto: Terespolskie Studio Filmowe

W tym miejscu wart dodać, że podczas tegorocznej uroczystości Dnia Działacza Kultury Powiatu Bialskiego, która odbyła się 15 czerwca w GOK w Janowie Podlaskim, nasz kolega Wojtek Prokopiuk z Terespolskie Studio Filmowe otrzymał Nagrodę Kultury Powiatu Bialskiego im. Józefa Ignacego Kraszewskiego! **Gratulacje!!! (red)**

Tenis w Terespolu

W dniu 19 marca 2023 r. w hali Miejskiego Centrum Kultury Sportu i Rekreacji w Terespolu została rozegrana III Edycja Turnieju Tenisa Mężczyzn w grze pojedynczej ku Pamięci Żołnierzy Wyklętych. Po powitaniu przez organizatora turnieju Piotra Szyszkowskiego przybyłych tenisistów, gospodarz przedstawił krótką prelekcję związaną z Żołnierzami Wyklętymi zwanymi również Niezlomnymi, którzy brali czynny udział w Powstaniu Antykomunistycznym walcząc o niepodległość, suwerenność Polski. Na uwagę zasługuje fakt uczestnictwa młodego pokolenia terespolskich tenisistów, dla których takie spotkanie jest okazją sportowo-kulturową, ale również pewną lekcją historii i patriotyzmu.

Tenisiści rozgrywali mecze system „każdy z każdym”, do jednego zwycięskiego seta od stanu 0:0. Pojedyńki obfitowały w liczne zagrania techniczne, a także wysublimowane kombinacje taktyczne. A wszystkie mecze toczyły się w rywalizacji zgodnej z duchem fair play.

Ostateczna kolejność pierwszej czwórki turnieju była następująco:

- 1 m. Piotr Szyszkowski
- 2 m. Wiesław Żuk
- 3 m. Jakub Machnowski
- 4 m. Jakub Pastuszek

Miłym akcentem na zakończenie turnieju była niespodzianka kulinarna sprawiona przez Przyjaciela terespolskiego tenisa Pana Jarosława Częścika, który ufundował po raz kolejny 4 pyszne, duże pizze o różnych smakach.

Zawodnicy otrzymali piękne puchary wraz z dyplomami i na zakończenie turnieju wykonali pamiątkowe zdjęcia.

I w ten godny sposób przybyli terespolscy tenisiści uczcili pamięć o Żołnierzach Wyklętych.

Cześć i chwała BOHATEROM!

W dniu 15 stycznia 2023 roku na korcie miejskim w Terespolu odbyła się uroczystość odsłonięcia pamiątkowej tablicy na 100-lecie Polskiego Związku Tenisowego.

Wszystkich zebranych Gości tej uroczystości powitał inicjator powstania tej idei Piotr Szyszkowski. W swoim przemówieniu podkreślił, że Polacy po odzyskaniu niepodległości w 1918 roku toczyli wojnę obronną z bolszewikami w latach 1919-1920, a następnie zaczęli organizować struktury społeczne, w tym sportowe, i właśnie w 1921 roku został utworzony Polski Związek Lawn Tenisowy, który od 1945 roku przybrał nazwę Polskiego Związku Tenisowego. Sport powinien łączyć ludzi i tak myśleli, a także czynili ojcowie założyciele Związku. Jest to piękny przykład dla naszego pokolenia tenisistów oraz dla następców, aby budować na trwałym fundamencie dobra, piękna, szlachetności. Następnie Piotr Szyszkowski po krótkim rysie historycznym opowiedział o genezie tenisa, dyscypliny mającej korzenie arystokratyczne (bo w tenisa grali królowie Francji, dwór królewski, osoby nobliwe w da-



nym środowisku). Tenis zwany był „białym sportem”, nie tylko ze względu na biały strój ówczesnych graczy, ale ten strój był tylko wyraźnym uzewnętrznieniem pewnych idei. Dobrze wiemy, że kolor biały oznacza czystość, nieskazitelność, jest umieszczony w kolorze naszej narodowej flagi i to właśnie szlachectwo, i pewna rycerskość jest związane z duchem tenisa! Piotr Szyszkowski wspominał w swoim wystąpieniu o zmarłych terespolskich tenisistach: Krzysztofie Reszotniku, Wojciechu Korneluku, Bogdanie Popławskim i Marku Ferensie. Następnie zacny ks. Andrzej Żelazo dokonał obrzędu poświęcenia pamiątkowej tablicy, aby przypominała wszystkim pokoleniom o służbie małej ojczyźnie, na rzecz jej uświetnienia i chwały, którą dla nas jest nasze miasto Terespol. Delegacja w osobach panów: burmistrza miasta Jacka Danieluka, Krzysztofa Tarasiuka i Piotra Szyszkowskiego dokonała symbolicznego odsłonięcia pamiątkowej tablicy na 100-lecie Polskiego Związku Tenisowego na korcie w Terespolu. Pan burmistrz Jacek Danieluk podziękował wszystkim zebranym za piękną inicjatywę i życzył dalszej owocnej współpracy ze środowiskiem tenisistów z Terespolu. Po wystąpieniu gospodarza miasta Piotr Szyszkowski wystosował specjalne podziękowanie do Bartłomieja Terpiłowskiego wręczając mu dyplom uznania za przeznaczony symboliczny głąz i zamontowanie na nim tablicy. Podziękowania skierował też do wszystkich osób, które okazały życzliwość przy odsłonięciu tablicy min. Pawłowi Jureckiemu, Radosławowi Zajko, Wiesławowi Kozaczukowi, Pawłowi Szyszkowskiemu, Annie Pietrusik i Łukaszowi Pogorzelskiemu.

Na zakończenie tej uroczystości wszyscy uczestnicy stanęli do pamiątkowego zdjęcia.

PODZIĘKOWANIA

Jackowi Danielukowi, ks. Andrzejowi Żelazo, Annie Pietrusik, Łukaszowi Pogorzelskiemu, Bartłomiejowi Terpiłowskiemu, Pawłowi Jureckiemu, Radosławowi Zajko, Bartoszu Hosszczewskiemu, Pawłowi Szyszkowskiemu.

Piotr Szyszkowski

Pobiegli po zdrowie, marzenia i ku pamięci



Po zdrowie, marzenia i ku pamięci biegali uczestnicy 13. Powiatowych Katyńskich Biegów Przełajowych w Terespolu w dniu 20 kwietnia. Uroczyste otwarcie zawodów odbyło się zgodnie z ceremoniałem olimpijskim. Zainaugurowane zostały obchody Powiatowych Dni Olimpijczyka. Podczas Apelu Poległych, przy przejmującym wtórze werbli uczczono pamięć Polskich Olimpijczyków zamordowanych w Katyniu. Minutą ciszy uczczono również śp. Piotra Nurowskiego. Gośćmi byli przedstawiciele władz samorządowych miasta. Szczególnym gościem był Marian Sypniewski, Mistrz świata z Hamburga, dwukrotny brązowy medalista olimpijski z Moskwy (1980) i Barcelony (1992). Nagrody odebrali wyróżnieni w Powiatowym Konkursie Plastycznym „Mój Idol sportowy”. W pięknej scenerii, przy pięknej słonecznej pogodzie rozpoczęło się radosne bieganie. Na różnych dystansach dostosowanych do wieku i możliwości uczestników odbyło się 13 biegów. Wszyscy w świetnej formie dotarli do mety. Pomimo zmęczenia często na twarzach uczniów gościł uśmiech, co świadczy o satysfakcji i zadowoleniu po przekroczeniu mety. Na najlepszych czekały medale, dyplomy i nagrody ufundowane przez Urząd Miasta Terespol, Starostwo Powiatowe w Białej Podlaskiej i Polski Komitet Olimpijski w Warszawie. Jednak każdy uczeń na mecie był bohaterem i mógł czuć się zwycięzcą. Biegi ukończyło 364 osoby. Zawody zorganizowali: Klub Olimpijczyka i UKS „Młodzi” przy pomocy młodzieży Akademickiego Liceum Ogólnokształcącego w Terespolu. Patronem medialnym był „Słowo Podlasia”.

Na poszczególnych dystansach najlepsi byli:

IGRZYSKA DZIECI:

Klasy dziewczęta I – II: 1. Oliwia Pietruczuk – SP Leśna Podl. 2. Weronika Jabłońska – SP Łomazy 3. Oliwia Świątkowska – SP Sławatycze **Klasy I – II chłopcy:** 1. Paweł Kaczanowicz – SP Piszczac 2. Adam Chruściel – SP nr 3 Międzyrzec Podl. 3. Nikodem Chalimoniuk – Katolicka SP Biała Podl. **Klasy III – IV dziewczęta:** 1. Nikola Zasiuk – SP nr 1 Terespol 2. Anna Pękała – Katolicka SP Biała Podl. 3. Wiktoria Chruściel – SP nr 3 Międzyrzec Podl. **Kla-**

sy III – IV chłopcy: 1. Adrian Ostapowicz – SP Łomazy 2. Wiktor Sochacki – Katolicka SP Biała Podl. 3. Konstanty Chalimoniuk – Katolicka SP Biała Podl. **Klasa V dziewczęta:** 1. Aniela Arseniuk Chiluk – SP nr 1 Terespol 2. Kinga Zaśkiewicz – SP Leśna Podl. 3. Sandra Sławicka – SP Sławatycze **Klasa V chłopcy:** 1. Julian Mikulski – SP Leśna Podl. 2. Filip Jańczuk – SP Janów Podl. 3. Piotr Pasternak – Społeczna SP Biała Podl. **Klasa VI dziewczęta:** 1. Magdalena Chustecka – SP Wisznice 2. Lena Machnowska – SP nr 1 Terespol 3. Lilianna Rudzka – SP nr 5 Biała Podl. **Klasa VI chłopcy:** 1. Szymon Trzaskalski – SP nr 1 Terespol 2. Adrian Żmińczuk – SP Kobyłany 3. Jakub Żukowski – SP Piszczac

IGRZYSKA MŁODZIEŻY SZKOLNEJ:

Klasy VII – VIII dziewczęta: 1. Laura Andrzejewicz – SP Sławatycze 2. Amelia Czuchan – SP Janów Podl. 3. Weronika Olichwiruk – SP Piszczac **Klasa VII – VIII chłopcy:** 1. Jan Jarmoszewicz – SP Połoski 2. Maciej Kajka – SP Janów Podl. 3. Michał Michaluk – SP Rogoźnica

LICEALIADA:

Klasy I i wyżej dziewczęta: 1. Klaudia Ostapiuk – LO Wisznice 2. Anastasia Siknova – ZS Janów Podl. 3. Maria Michalczuk – ALO Terespol **Klasa I chłopcy:** 1. Sebastian Rogoźnicki – ZSZ nr 1 Biała Podl. 2. Szymon Arseniuk – ZSZ nr 1 Biała Podl. 3. Jakub Jureczek – ZS Janów Podl. **Klasy II i wyżej:** 1. Dawid Waśkiewicz – ZS Janów Podl. 2. Kacper Machnowski – ALO Terespol 3. Dawid Tokarski – ZS Janów Podl.

Punktacja drużynowa:

IGRZYSKA DZIECI:

1 m. SP nr 1 Terespol – 70 pkt, 2 m. SP Łomazy – 55 pkt, 3 m. SP Piszczac – 44 pkt

IGRZYSKA MŁODZIEŻY SZKOLNEJ:

1 m. SP Janów Podlaski – 28 pkt, 2 m. SP nr 1 Terespol – 18 pkt, 3 m. SP Piszczac – 17 pkt

LICEALIADA:

1 m. ZS Janów Podlaski – 57 pkt, 2 m. ALO Terespol – 55 pkt, 3 m. LO Wisznice – 26 pkt

K. Pucer

Było jubileuszowo, radośnie i sportowo!

Pierwsza Olimpiada Przedszkolaka w Terespolu odbyła się w maju 2002 roku. Wtedy były jeszcze uroczyste przemarsze na stadion miejski. To właśnie tam odbywały się pierwsze spotkania z maluchami. Uwzględniając dwa lata przerwy spowodowane pandemią, w dniu 6 czerwca 2023 r. spotkaliśmy się po raz 20! Od wielu lat wydarzenie ma miejsce w pięknym, zielonym, dającym cień i ochłodę parku przy Akademickim Liceum Ogólnokształcącym.

Rozpoczęcie imprezy było z pełnym ceremoniałem olimpijskim: dzieci wniosły flagę olimpijską, którą przy dźwiękach hymnu olimpijskiego wciągnęła na maszt dyr. przedszkola, pani Edyta Krzemińska. Dzieci również wniosły pochodnię, od której znicz olimpijski zapaliła dyr. ALO, pani Agnieszka Kulicka. Burmistrz miasta, pan Jacek Danieluk podziękował za organizację i życzył wspaniałej zabawy.

Uroczystość otworzyła pani Agnieszka Kulicka. Podzielone na mniejsze grupy dzieci pod opieką rodziców, babć, pań

przedszkolank przeszły do poszczególnych konkurencji. Tam czekali licealiści, którzy poprowadzili ponad 20 zabaw i konkurencji. Było mnóstwo atrakcji, a dyskretna pomoc i odpowiednia motywacja sprawiały, że wszystkie konkurencje były „fajne i łatwe”. Po zaliczeniu poszczególnych zadań uczestnicy otrzymywali pieczętkę (koniecznie na rękę!), jako dowód ukończenia zadania.

Po skończonych zawodach, każde z niemal 200 dzieci otrzymało przepiękny dyplom (każda grupa inny!). Dyplomy zostały wyłonione w konkursie skierowanym do młodzieży ALO. Przedszkole otrzymało nagrodę w postaci materiałów edukacyjnych. Sponsorem nagród był Urząd Miasta w Terespolu. Organizatorem wydarzenia był Klub Olimpijczyka przy pomocy młodzieży Akademickiego Liceum Ogólnokształcącego. Opinie dzieci, ich radość skłaniają nas do jednego wniosku! Kontynuować w latach następnych!

Krystyna Pucer



Po trzyletniej przerwie dziesięć drużyn wystartowało w Międzynarodowym Turnieju Eisstocka, który odbył się w Terespolu w sobotę 17 czerwca. Zawodnicy reprezentowali Polskę (Terespol

i Bydgoszcz) oraz Ukrainę (Kijów i Krzywy Róg).

Pomimo kapryśnej aury udało się sprawnie przeprowadzić zawody. Wygrał UKS „Młodzi” w składzie: Andrzej Korbal i Marek Czerwiński, drugie miejsce zajęli: Jacek Wiśniewski i Artur Jakuszko („Olimpijczyk”). Na uwagę zasługuje wysokie, trzecie miejsce uczniów Akademickiego Liceum Ogólnokształcącego: Arkadiusza Jaszczyka i Karola Dmitruka, którzy pokonali starszych i bardziej doświadczonych zawodników!

Gratulacje! Kolejne miejsca zajęli: 4. Absolwenci PSW, 5. Bydgoszcz, 6. Mundurowi, 7. SP II nr 1 Terespol, 8. Ukraina I, 9. Ukraina II, 10. SP I nr 1 Terespol.

Zawody rozgrywano na boiskach ALO, organizatorem był Klub Olimpijczyka i UKS „Młodzi” działający przy akademickim Liceum Ogólnokształcącym, a sponsorami: Urząd Miasta w Terespolu i Starostwo Powiatowe w Białej Podlaskiej.

Rozstrzygnięcie Powiatowego Konkursu Plastycznego „Mój idol sportowy”

Organizatorem Konkursu „Mój idol sportowy” był **Klub Olimpijczyka i UKS „Młodzi”** działający przy Akademickim Liceum Ogólnokształcącym w Terespolu. Fundatorem nagród w Konkursie był Polski Komitet Olimpijski z siedzibą w Warszawie. Konkurs miał na celu: promowanie aktywności sportowej i artystycznej w środowisku szkolnym, edukację oraz wychowanie poprzez sport i sztukę, upowszechnianie wiedzy o związkach sportu i sztuki, promowanie idei olimpijskiej i wartości olimpijskich, wspomaganie wyobraźni twórczej uczniów i ich zdolności manualnych. Na konkurs wpłynęła rekordowa liczba prac. Autorzy reprezentowali większość szkół powiatu białskiego i miasta Biała Podlaska. Poziom konkursu był bardzo wysoki. W związku z tym organizatorzy w porozumieniu z jury konkursu nagrodziło rekordową ilość prac.

KLASY I – IV SZKOŁY PODSTAWOWE:

I miejsce – **Lidia Sacharuk** – kl. III SP Neple – przedstawiła Joannę Pawlak, która jeździ konno i czerpie przyjemność z pasji jaką jest jeździectwo.

I miejsce – **Amelia Kurkowska** – kl. IV SP nr 1 Terespol – przedstawiła Małgorzatę Glinkę, ulubioną siatkarkę.

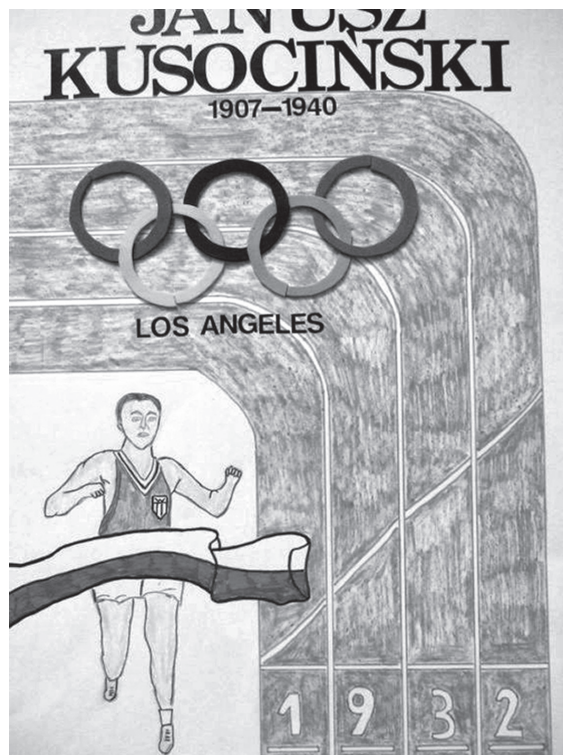
II miejsce – **Martyna Karmasz** – kl. III SP Neple – imponuje jej wytrwałe dążenie do celu Igi Świątek

II miejsce – **Kacper Ilczuk** – kl. II SP nr 4 Biała Podlaska – jego idolem sportowym jest Wojciech Szczęsny

III miejsce – **Szymon Iwaniuk** – kl. IV SP Rogoźnica – podziwia Kamila Stocha za siłę charakteru, odwagę i sukcesy, które osiągnął ciężką i wytrwałą pracą.

III miejsce – **Jolanta Zielińska** – kl. II SP Janów Podlaski – jej idolem jest Iga Świątek.

Wyróżnienia: **Pola Zaciura** – kl. IV SP Biała Podlaska – wzoruje się na Agacie Mróz, która miała w sobie wielką siłę walki i uparcie dążyła do celu, **Oliwia Kozakiewicz** – kl. IV SP Zalesie – jej idolem jest Iga Świątek, która nieustannie pokazuje, że dzięki wyętej pracy można osiągnąć sukces, **Alicja Matwiejuk** – kl. II SP nr 1 Terespol – wzorem do naśladowania jest Iga Świątek zdaniem autorki pracy.



KLASY V – VIII SZKOŁY PODSTAWOWE:

I miejsce – **Mikołaj Zaciura** – kl. VII SP nr 4 Biała Podlaska – symbolem sportowca i obywatela jest dla niego Janusz Kusociński.

I miejsce – **Aleksandra Pilska** – kl. VII SP nr 1 Terespol – wzorem sportowca jest według niego Neymar, który pomimo licznych kontuzji nie poddawał się i walczył.

II miejsce – **Julia Sosenko** – kl. V SP nr 2 Biała Podlaska – jest pod wrażeniem „czarodzieja” koszykówki Michaela Jordana

II miejsce – **Lena Łosicka** – kl. VI SP Rogoźnica – chciałby być kiedyś tak dobrą pływaką jak Otylia Jędrzejczak.

III miejsce – **Karolina Przygocka** – kl. VI SP nr 1 Terespol – imponuje jej spokój i skupienie Jamesa Lebrona podczas meczu koszykówki.

Wyróżnienia: **Artur Samociuk** – kl. VI SP Rogoźnica – chciałby być kiedyś tak szybki, jak Janusz Kusociński i **Adam Stępniewski** – kl. VI SP Chotyłów – jego idolem jest Ronaldo, bo jest najlepszy na świecie!

LICEALIADA:

I miejsce – **Julia Zaciura** – ALO Terespol – inspiruje ją Nicola Zalewski.

II miejsce – **Kseniya Demidovich** – ALO Terespol – bardzo lubi siatkówkę i jej idolem jest Katarzyna Skowrońska.

II miejsce – **Magdalena Wójcik** – ALO Terespol – jej wzorem sportowca jest Nicola Zalewski.

Wyróżnienia: **Paulina Żuk** – ALO Terespol – imponuje jej siatkarski kunszt Aleksandry Szczygłowskiej i **Oliwia Kowalska** – ALO Terespol – wzorem sportowca dla kobiet jest Iga Świątek.

Serdecznie gratulujemy wszystkim autorom prac. Uroczyste wręczenie dyplomów i nagród odbyło się podczas otwarcia 13. Powiatowych Katyńskich Biegów w dniu 20 kwietnia 2023 roku w obecności przedstawicieli władz samorządowych i medalisty olimpijskiego, Mariana Sypniewskiego na stadionie miejskim w Terespolu.

Tekst i zdj.: Krystyna Pucer



XVI Otwarty Przegląd Zespołów Tanecznych LOVE TO DANCE o Puchar Starosty Białskiego - 11.06.2023

Foto: Łukasz Pogorzelski



PARTNEREM WYDARZENIA JEST WOJEWÓDZTWO LUBELSKIE

Honorowy Patronat

MINISTER AKTYWÓW PAŃSTWOWYCH - Jacek Sasin
WOJEWÓDZA LUBELSKI - Lech Sprawka
MARSZAŁEK WOJEWÓDZTWA LUBELSKIEGO - Jarosław Stawiarski

Burmistrz Miasta Terespol,
Rada Miasta Terespol,
Miejskie Centrum Kultury, Sportu i Rekreacji w Terespolu,
18 Dywizja Zmechanizowana w Siedlcach.

Ministerstwo
Aktywności Państwowych

PATRONAT HONOROWY
WOJEWÓDZA LUBELSKIEGO
LECH SPRAWKA

Patronat Honorowy
Województwa Lubelskiego
Jarosław Stawiarski



PARTNERZY WYDARZENIA

GŁÓWNY SPONSOR



STADION MIEJSKI / TEREN REKREACYJNY "KONOWICA"

- 12:00 - uroczysta Msza św. w kościele pw. Św. Trójcy w Terespolu,
- 13:00 - odsłonięcie pomnika pamięci Andrzeja Baja,
- 14:00 - III Bieg Pamięci gen. Franciszka Krajowskiego,
- 14:00 - występy muzyczne dzieci i młodzieży,
- 14:30 - koncert zespołu muzyki ludowej z Łucka (Ukraina),
- 15:00 - program muzyczny „Muzyka Wielokulturowego Terespolu”,
- 17:45 - koncert zespołu **Weekend**,
- 19:00 - oficjalne otwarcie z udziałem zaproszonych gości,
- 19:30 - koncert **Roxi Węgiel**,
- 21:15 - koncert **GRZEGÓRZA HYŻEGO**,
- 23:00 - **DJ Sant**,
- 01:00 - zakończenie.

PROGRAM IMPREZY

WYDARZENIA TOWARZYSZĄCE:

- odsłonięcie pomnika przedwojennego burmistrza Terespolu Andrzeja Baja,
- pokaz sprzętu wojskowego 18 Dywizji Zmechanizowanej z Siedlec,
- zawody sportowe, wystawy plenerowe.

TERESPOL
2023

WILCZE ECHA - TERESPOL 2023



STOWARZYSZENIE ROZWOJU





Turniej Szachowy pamięci Marka Ferensa


Foto: Grzegorz Maciuk



Teatralnie w Przedszkolu



Foto: Grzegorz Maciuk i rodzice



XXXIII Międzynarodowe Mistrzostwa Polski MASTERS w Podnoszeniu Ciężarów 02-04.2023



WIMAR

**Stara Kornica
112**

☎ 601 052 731

PRODUCENT

PELLETU

SPRZEDAŻ

DREWNA

Majowa Potańcówka - Terespol 2023





Kropka

Sławomir Kropiwiec

**SPRZEDAŻ NAJWYŻSZEJ JAKOŚCI WĘGLA
I PELLETU Z DOSTAWĄ DO DOMU !**



669 445 682

721 080 909

ZASTANAWIASZ SIĘ JAKI WĘGIEL KUPIĆ?

ZADZWOŃ TERAZ I SKORZYSTAJ Z DARMOWEJ PORADY EKSPERTÓW!

MATERIAŁY BUDOWLANE I OPAŁ


P.H.U. ANDROPOL
IAN CZUBASZEK

W Sprzedaży;

- OPAŁ NAJWYŻSZEJ JAKOŚCI
- STYROPIAN
- CEMENT
- PŁYTY GIPSOWE
- SYSTEMY DOCIEPLEŃ I FARBY
- PLASTYFIKATORY DO BETONU
- CHEMIA BUDOWLANA
- MATERIAŁY HYDROIZOLACYJNE

P.H.U. "ANDROPOL"

ul. Kodeńska 8
21-550 TERESPOL

tel. 502 713 486
504 594 463
504 024 879

e-mail: andropol_terespol@interia.pl



PROWADZIMY SPRZEDAŻ RATALNĄ

AKADEMICKIE LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE W TERESPOLU



NABÓR DO KLAS PIERWSZYCH 2023/2024

Klasa IA - Oddział Przygotowania Wojskowego

- rozszerzenia: j. angielski (obowiązkowy), geografia lub wos (do wyboru)
- przedmioty dodatkowe: przygotowanie wojskowe • języki: j. angielski, j. rosyjski

Klasa IB- Logistyka i Spedycja

- rozszerzenia (do wyboru 2 przedmioty): j. angielski, j. rosyjski, wos
- przedmioty dodatkowe: j. chiński, logistyka, spedycja, transport • języki: j. angielski, j. rosyjski

Klasa IC- Medyczna

- rozszerzenia: biologia, chemia
- przedmioty dodatkowe: pomoc przedmedyczna, podstawy żywienia człowieka, podstawy anatomii, biochemia, promocja zdrowia, zapobieganie chorobom cywilizacyjnym • języki: j. angielski, j. rosyjski

Klasa ID- Ogólna

- rozszerzenia (do wyboru 2 przedmioty): historia, j. angielski, j. polski
- języki: j. angielski, j. hiszpański

Klasa IE- Celno-Skarbowa

- rozszerzenia: wos, j. angielski
- przedmioty dodatkowe: elementy prawa, podstawy rachunkowości
- języki: j. angielski, j. rosyjski

SZKOŁA OFERUJE:

- zajęcia na strzelnicy laserowej
- bezpłatną naukę z wykorzystaniem nowoczesnych urządzeń multimedialnych
- atrakcyjne wycieczki turystyczno-krajoznawcze
- wyjazdy edukacyjne
- obozy survivalowe
- obiady na stołówce

ul. Wojska Polskiego 88
21-550 Terespol
tel · 83 375 20 04

alo.terespol@akademiabialska.pl SZKOŁA BEZPŁATNA

